

ZESZYTY NAUKOWE
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie

EKONOMIKA
i ORGANIZACJA
GOSPODARKI
ŻYWNOŚCIOWEJ
NR 105 (2014)

Wydawnictwo SGGW
Warszawa 2014

RADA NAUKOWA

Ernst Berg (Faculty of Agriculture, University of Bonn), Štefan Bojnec (University of Primorska), Wojciech Józwiak (IERiGŻ-PIB), Bogdan Klepacki (SGGW), Binshan Lin (Business School, Louisiana State University), Jacek Kulawik (IERiGŻ-PIB), Walenty Poczta (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), Ludwig Theuvsen (Georg-August University of Goettingen)

KOMITET REDAKCYJNY

Maria Zajączkowska (redaktor naczelna), Alina Daniłowska (redaktor tematyczny – makroekonomia), Michał Pietrzak (redaktor tematyczny – mikroekonomia), Henryk Runowski (redaktor tematyczny – zarządzanie i organizacja), Izabella Sikorska-Wolak (redaktor tematyczny – turystyka), Joanna Szwacka-Mokrzycka (redaktor tematyczny – marketing), Aldona Zawojńska (redaktor tematyczny – polityka gospodarcza i społeczna), Wiesław Szczesny (redaktor statystyczny), Aneta Mikuła (sekretarz), Joanna Wrześcińska-Kowal (sekretarz)

Redaktor – Agata Kropiwek

Redaktor techniczny – Violetta Kaska

Korekta – Anna Dołomisiewicz

Tłumaczenie streszczeń na język angielski – Anna Kłoczko-Gajewska

ISSN 2081-6979

Wydawnictwo SGGW

ul. Nowoursynowska 166, 02-787 Warszawa

tel. 22 593 55 20 (-22, -25 – sprzedaż), fax 22 593 55 21

e-mail: wydawnictwo@sggw.pl

www.wydawnictwosggw.pl

Druk: Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzcyk, www.grzeg.com.pl

Spis treści

Barbara Wyrzykowska

Polski sektor spółdzielczy w latach 2001–2011 5

Katarzyna Krot, Ewa Glińska

Uwarunkowania subiektywnej oceny sytuacji ekonomicznej indywidualnych gospodarstw rolnych w opinii ich właścicieli 17

Ewa Wasilewska

Przemiany w strukturze aktywności ekonomicznej osób w wieku 50+ w Polsce 31

Elżbieta Jadwiga Szymańska, Magdalena Stefaniak

Znaczenie ruchu przygranicznego w rozwoju społeczno-gospodarczym gmin wschodniej Polski 45

Sebastian Jarzębowski

Efektywność sektora przetwórstwa zbóż w kontekście organizacji łańcucha dostaw 57

Georgij Czerewko, Jurij Dubnewycz

Produkcja oraz rynek rzepaku na Ukrainie i jego perspektywy 67

Agnieszka Werenowska

Zastosowanie narzędzi informatycznych w komunikacji wewnętrznej w przedsiębiorstwie 75

Aleksandra Pisarska

Uwarunkowania wprowadzania programów naprawczych w publicznych szkołach wyższych 83

Piotr Grzegorz Pietrzak

Zagadnienia strategiczne Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na tle innych szkół wyższych 95

Sylvia Małazewska, Adam Wąs

Kształcenie na życzenie – opinie studentów o systemie przedmiotów do wyboru na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW 105

Barbara Wyrzykowska

Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Polski sektor spółdzielczy w latach 2001–2011

Wstęp

Spółdzielczość na świecie odgrywała i odgrywa ważną rolę w rozwoju społeczno-gospodarczym poszczególnych krajów. Ma istotny wpływ na warunki życia wielu milionów ludzi. W krajach Unii Europejskiej funkcjonuje 235 tysięcy podmiotów spółdzielczych, które zatrudniają 4,48 miliona pracowników. Wyniki działalności spółdzielni mają wpływ na życie obywateli Europy i 140 milionów członków. Zainteresowanie problemami spółdzielczości można zaobserwować na szczeblu międzynarodowym, w szczególności odnotować należy [Raport 2010]:

- uchwałę ONZ nr 56/114 z 2001 roku oraz Raport Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z 2010 roku,
- dokument konsultacyjny Komisji Europejskiej p.n. Biała Księga o przedsiębiorstwach spółdzielczych z 2001 roku,
- zalecenie nr 193 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczące promowania spółdzielni z 2002 roku,
- komunikat Komisji Wspólnot Europejskich o promowaniu spółdzielni w Europie z 2004 roku.

Istotną przyczyną skupiającą uwagę Komisji Europejskiej na zagadnieniach spółdzielczości jest pozytywna rola spółdzielni jako instrumentu wcielania w życie wielu celów Wspólnoty. Stąd między innymi przyjęcie statutu spółdzielni europejskiej oraz dyrektywy o zaangażowaniu pracowników w procesy podejmowania decyzji w spółdzielniach europejskich.

Polski sektor spółdzielczy to prawie 9 tysięcy czynnych podmiotów gospodarczych. Zrzeszają one ponad 8 milionów członków i zatrudniają około 400 tysięcy pracowników. Mają znaczący wpływ na życie kilku milionów obywateli naszego

kraju [Raport 2010]. Sektor spółdzielczy, kierujący się w swojej działalności pewnymi wartościami i zasadami, okazał się dość odporny na zawirowania kryzysu światowego, szczególnie mocne okazały się banki spółdzielcze oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. Celem badań, których wyniki zawarto w artykule, jest przedstawienie roli i znaczenia społeczno-gospodarczego sektora spółdzielczego w gospodarce polskiej w czasach kryzysu. W opracowaniu przyjęto tezę, że spółdzielnie dzięki swej specyfice działania, gdzie członkowie są współwłaścicielami i jednocześnie klientami, stają się szczególnie ważne w czasach kryzysu oraz mogą stać się jednym z elementów stabilności gospodarczej państwa.

Material i metoda

Lata szybkich przemian społeczno-gospodarczych potwierdziły, że spółdzielczość w Polsce nie była przygotowana do funkcjonowania w warunkach realnego i globalnego rynku. Świadczą o tym liczne upadłości tych podmiotów, zwłaszcza w sektorze spółdzielczości wiejskiej¹. W ostatnich latach udział sektora spółdzielczego w gospodarce narodowej Polski uległ wyraźnemu zmniejszeniu. W opracowaniu zawarto ocenę sektora spółdzielczego w gospodarce narodowej w latach 2001–2011 przez pryzmat pięciu podstawowych kategorii ekonomicznych, takich jak:

- udział sektora spółdzielczego w tworzeniu PKB,
- udział sektora spółdzielczego w produkcji globalnej gospodarki narodowej,
- udział sektora spółdzielczego w zatrudnieniu ogółem w gospodarce narodowej,
- udział sektora spółdzielczego w nakładach inwestycyjnych gospodarki narodowej,
- udział sektora spółdzielczego w wartości środków trwałych.

Artykuł² ma charakter przeglądowy. Dyskusja oparta jest głównie na analizie powszechnie dostępnych danych zawartych w publikacjach naukowych oraz w opracowaniu Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) i danych Krajowej Rady Spółdzielczej. W artykule posłużono się metodą analizy porównawczej. Wyniki badań zestawiono w formie tabelarycznej.

¹ Od 1989 do 2007 roku liczba wszystkich spółdzielni wiejskich zmniejszyła się o 52,8%.

² Inspiracją do napisania niniejszego artykułu było ogłoszenie przez Organizację Narodów Zjednoczonych roku 2012 Międzynarodowym Rokiem Spółdzielczości.

Miejsce sektora spółdzielczego w gospodarce narodowej Polski

Analiza zmian pięciu wybranych kategorii ekonomicznych miała dać odpowiedź na pytanie, jak w latach 2001–2011 zmieniała się pozycja spółdzielczości w gospodarce narodowej. Udział dóbr i usług wytwarzanych przez sektor spółdzielczy w Polsce uległ zmniejszeniu. W 2001 roku stanowił 1,2% PKB (tab. 1), a w 2011 roku tworzył niecały procent (0,9%) PKB, gdy tymczasem w Europie było to średnio ok. 6% [www.krs.org.pl]. Najwyższy udział tego sektora (1,9%) odnotowano w 2008 roku w czasie pojawienia się kryzysu gospodarczego.

Z analizy danych zawartych w tabeli 1 wynika, że w latach 2001–2011 procentowy udział sektora spółdzielczego w produkcji globalnej gospodarki narodowej również systematycznie malał. W 2001 roku sektor spółdzielczy wytwarzał 2,3% produkcji globalnej kraju, w 2011 roku nastąpił zaś spadek tego wskaźnika o 0,8 p.p.

Nasilenie się międzynarodowej konkurencji wymusza stały wzrost wydajności i produktywności. Z analizy i oceny wielkości produkcji globalnej i liczby zatrudnionych wynika, że w spółdzielniach te dwie kategorie ekonomiczne, w analizowanym okresie, wykazywały tendencje malejące. W konsekwencji powodowało to niską konkurencyjność spółdzielni i wypadanie ich z rynku. Od 2001 do 2007 roku liczba miejsc pracy w sektorze spółdzielczym utrzymywała się na stałym poziomie 2,5%. Od 2008 roku liczba miejsc pracy ciągle malała,

Tabela 1

Udział sektora spółdzielczego w gospodarce narodowej Polski w latach 2001–2011 [%]

Wyszczególnienie	Kolejne lata										
	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Udział w: PKB	1,2	1,2	1,6	1,6	1,0	0,9	1,0	1,9	0,9	1,0	0,9
produkcji globalnej gospodarki narodowej	2,3	2,3	2,5	1,9	1,9	1,7	1,7	1,5	1,6	1,6	1,5
zatrudnieniu ogółem	2,5	2,5	2,5	2,5	2,5	2,5	2,5	2,1	2,1	2,0	1,9
nakładach inwestycyjnych gospodarki narodowej	4,4	3,4	2,7	3,1	2,7	3,0	2,0	1,8	1,5	4,1	1,3
wartości środków trwałych	6,8	8,5	8,1	7,8	7,5	7,2	6,6	5,7	4,9	4,1	3,7

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Roczników Statystycznych GUS 2002–2012.

a był to skutek przede wszystkim zmniejszenia liczby spółdzielni oraz spadku poziomu przeciętnego zatrudnienia w tych przedsiębiorstwach. W 2011 roku udział sektora spółdzielczego w zatrudnieniu ogółem wyniósł 1,9% i był najniższy w całym analizowanym okresie.

O rozwoju branży świadczą nakłady inwestycyjne. Na podstawie danych zawartych w tabeli 1 widać wyraźnie, że udział sektora spółdzielczego w nakładach inwestycyjnych spadł drastycznie. W 2011 roku wartość tego wskaźnika osiągnęła poziom 1,3%. Nawet przystąpienie Polski do UE nie przyczyniło się do wzrostu tych nakładów. Jedyną prężnie rozwijającą się branżą była spółdzielczość mleczarska jako efekt nałożonych na sektor mleczarski wysokich wymagań sanitarno-weterynaryjnych oraz konieczność uzyskiwania certyfikatów jakości.

Nakłady inwestycyjne wiążą się również z nakładami na środki trwałe. Wartość środków trwałych w latach 2001–2011 również zmniejszyła się z 6,8 do 3,7%. Spadki wartości środków trwałych były niewątpliwie wynikiem likwidacji spółdzielni. Często dochodziło do nadużyć, spółdzielnie likwidowano po to, by przejąć ich majątek. Pozwala na to polskie prawo. W spółdzielniach nie odnawia się środków produkcji, skazując się więc one na stopniowe wykluczenie z rynku.

Przytoczone dane świadczą o utrzymywaniu się w spółdzielniach różnych typów tradycyjnych kierunków produkcji, braku postępu technicznego i ich niskiej konkurencyjności względem przedsiębiorstw sektora prywatnego (spółek kapitałowych). Sektor prywatny rozwijał się bardzo dynamicznie, co potwierdza jego wysoki udział w nakładach inwestycyjnych gospodarki narodowej [Mierzwą 2010].

Zmiany w liczebności spółdzielni

Spółdzielnie, jako jedna z form współpracy gospodarczej ludzi, pod względem organizacji i celów mają cechy podobne do towarzystw ubezpieczeń wzajemnych i stowarzyszeń, stąd zaliczane są do sektora gospodarki społecznej. Spółdzielnie działają niemal w każdej dziedzinie życia społeczno-gospodarczego, dowodzi tego światowa praktyka spółdzielcza. Działają głównie w obszarach zbytu i zaopatrzenia rolniczego, finansów, handlu hurtowego i detalicznego, opieki zdrowotnej, mieszkalnictwa i ubezpieczeń. Obecnie wkraczają jednak i na nowe pola działalności, takie jak technologie informacji i komunikacji, turystyka czy kultura. Ilość i różnorodność branż spółdzielczych świadczy o dużych możliwościach spółdzielczego gospodarowania. Pomimo dużej liczby podmiotów ich udział w rynku w Polsce jest nieporównywalnie mniejszy niż w wielu krajach

Europy Zachodniej³. Jediną porównywalną branżą jest spółdzielcze mleczarstwo [Mierzwa 2009].

Polskie spółdzielnie nie wkroczyły jeszcze w wiele obszarów, w których funkcjonują spółdzielnie w Europie i na świecie. Spółdzielczość polska pomimo powstania nowych branż utrzymuje w dużym stopniu swój tradycyjny podział ukształtowany w okresie gospodarki centralnie zarządzanej. Należy podkreślić, że działalność spółdzielni w poszczególnych branżach uległa poważnemu zróżnicowaniu. Część spółdzielni zrezygnowała z niektórych obszarów działania na

Tabela 2

Zmiana liczby spółdzielni w Polsce w latach 2001, 2008 i 2012

Branża spółdzielcza	2001	2008	Stan na 1.03.2012	Dynamika zmian [%] 2012/2001
Spółdzielczość Spożyców „Społem”	427	393	372	87,1
Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”	1 992	1 617	1 500	75,3
Spółdzielnie Mleczarskie	335	218	184	54,9
Spółdzielnie Ogrodniczo-Pszczelarskie	188	131	110	58,5
Rolnicze spółdzielnie produkcyjne	1 598	1 175	1 065	66,6
Spółdzielnie Kółek Rolniczych	1 427	1 070	958	67,1
Banki Spółdzielcze	880	594	584	66,4
Spółdzielnie Mieszkaniowe	3 948	4 306	4 326	109,6
Spółdzielnie Pracy i Usług oraz Spółdzielnie Budowlane	2 092	1 398	1 235	59,5
Spółdzielnie Inwalidów i Niewidomych	436	335	296	68
Spółdzielnie Rękodziela Artystycznego „Cepelia”	62	39	29	46,8
Spółdzielnie Rzemiosła	390	289	240	61,5
Spółdzielnie Socjalne	–	96	376	392
Spółdzielnie Producentów Rolnych	–	56	257	459
Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe	113	85	80	71
Razem	13 973	11 802	11 612	83,1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych Krajowej Rady Spółdzielczej oraz Raportu rocznego za 2010 rok, KRS, Warszawa, s. 10.

³ Jak stwierdza Komisja Europejska w *Białej Księdze*, spółdzielnie są ważnym elementem nowoczesnej gospodarki rynkowej. Udział spółdzielni w działalności gospodarczej jest wyższy w zaawansowanych gospodarkach rynkowych niż w tych, które są mniej zaawansowane i przyczyniły się one do wyższego poziomu rozwoju. W USA na przykład, ponad 100 milionów osób jest członkiem 47 000 spółdzielni, ponad 20 z tych spółdzielni ma roczną sprzedaż przekraczającą 1 miliard dolarów każda. W państwach członkowskich UE (dane dla „15-ki”) udział spółdzielczości ma znaczący udział w rynku w ważnych branżach, np. udział w rynku rolnym wynosi średnio 60%.

rzecz innych, inne zaś podjęły działalność wcześniej dla siebie nieznaną. Aktualnie wyróżniamy 15 branż spółdzielczych, trzy z nich: spółdzielnie socjalne, spółdzielnie producentów rolnych, Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe powstały już po zmianach ustrojowych [V Kongres Spółdzielczości 2012]. W pozostałych branżach spółdzielczych zaszły daleko idące zmiany. Pomimo zachowania tradycyjnej nazwy prowadzą na ogół o wiele bardziej zróżnicowaną działalność niż przed 1990 rokiem.

W okresie urynkwienia gospodarki rola spółdzielczości znacznie zmalała. Zmianę w liczbie spółdzielni przedstawia tabela 2. Jak wynika z przedstawionych danych, w ostatnich latach liczba spółdzielni systematycznie zmniejszała się z 13 973 spółdzielni w 2001 roku do 11 612 spółdzielni na początku 2012 roku. Jednak zmniejszenie liczby spółdzielni w poszczególnych branżach miało różne przyczyny i skutki. Duży spadek liczby samodzielnie działających banków spółdzielczych wynikał przede wszystkim z konieczności łączenia się banków w celu spełnienia wymogów, co spowodowało, że cały sektor wzmocnił swoją pozycję. Podobny charakter zmian wystąpił w spółdzielczości mleczarskiej, która unowocześniła bazę przetwórczą i zachowała udział w rynku wynoszący 75–80% [Boguta 2011].

Spółdzielnie odgrywają ważną rolę w rozwoju ekonomicznym i społecznym oraz w ułatwianiu tworzenia miejsc pracy. Należą do nich przedsiębiorstwa zarówno niewielkiej skali, jak i prowadzące interesy na ogromną skalę na całym świecie. Od kilku lat w Polsce powstają spółdzielnie socjalne. Z założenia mają spełniać ważną rolę w aktywizacji zawodowej osób mających problemy ze znalezieniem zatrudnienia na rynku pracy. Fakt, że zaledwie 1/3 zarejestrowanych spółdzielni socjalnych jest aktywna świadczy, że warunki prawne ich funkcjonowania wymagają analizy. Spółdzielnie socjalne to branża, która szczególnie w czasach kryzysu ma wiele do zaoferowania, tworzone są na rzecz osób wykluczonych społecznie oraz takich, które mają największe trudności z funkcjonowaniem w życiu społecznym i zawodowym, w tym głównie na rynku pracy.

Od 2000 roku powstają grupy producentów rolnych, obecnie jest ich około 500, 30% z nich funkcjonuje w formie spółdzielczej.

Proces zmian w spółdzielczości polskiej obarczony jest przeszłością okresu gospodarki centralnie zarządzanej. Spółdzielczość przeszła bardzo trudny i niekorzystny dla siebie okres przemian. Straty w potencjale ekonomicznym i społecznym sięgają połowy potencjału sprzed 1990 roku [Skoczek 2013]. Daje się zauważyć dość znaczne zróżnicowanie stanu i kondycji ekonomicznej spółdzielni w poszczególnych regionach. Spółdzielnie ekonomicznie silniejsze, głównie działające w regionach gospodarczo bardziej rozwiniętych, bądź te, które zdołały przystosować się do nowych warunków umocniły swoją pozycję i często

rozwinęły swoją działalność. Wystąpiła jednak dość liczna grupa spółdzielni, które prowadziły politykę „na przetrwanie” i szybko znalazły się w trudnej, często schyłkowej sytuacji. Nie poszukiwały one sposobów na wzmocnienie swojej pozycji poprzez integrację czy fuzję, lecz uciekały w proces likwidacji. Najczęściej dochodziło wówczas do przejęcia dorobku kilku pokoleń przez wąską grupę osób, jednak duża część spółdzielni przeszła ogromnym wysiłkiem proces modernizacji i restrukturyzacji. Wiele z nich stanowi dziś nowoczesne przedsiębiorstwa dobrze służące swoim członkom i lokalnym środowiskom. Rozpoczęły one proces koncentracji potencjału i integracji pionowej. Obecnie można mówić nie tylko o pojedynczych nowoczesnych spółdzielniach, ale o całych branżach, jak mleczarstwo, mieszkalnictwo czy bankowość. Dzięki właściwej polityce państwa sukces odniosły Banki Spółdzielcze i Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe, które mają jednolitą strukturę i zaspokajają potrzeby finansowe ok. 2,6 milionów swoich członków.

Rola bankowości spółdzielczej w czasie kryzysu

W sektorze bankowo-finansowym funkcjonują dwie struktury: banki spółdzielcze mające blisko 150-letnią tradycję oraz Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe, które powstały stosunkowo niedawno. Cechą specyficzną polskiej spółdzielczości bankowej jest jej narodowy charakter, który miał szczególne znaczenie w okresie zaborów dla utrzymania i rozwoju polskiego stanu posiadania. Po blisko 100 latach ta specyficzna cecha banków ma swoje nowe znaczenie. Kryzys finansowy, którego doświadczamy, odkrywa niejako na nowo walory bankowego systemu spółdzielczego. Globalna gospodarka oznaczająca swobodę przepływu kapitału i jego koncentrację niesie ze sobą także zagrożenia związane z trudnościami kontroli tych procesów oraz anonimową własnością. W tym kontekście rola i misja banków spółdzielczych – mających znanych z imienia i nazwiska właścicieli zakorzenionych w lokalnych wspólnotach będących pod kontrolą społeczną swoich członków – ma dla społeczno-gospodarczego rozwoju środowisk, w których funkcjonują znaczenie trudne do przecenienia. Integrują one ludzi i ich drobne kapitały, wspierają indywidualne i zbiorowe inicjatywy gospodarcze i społeczne, tworzą większe poczucie bezpieczeństwa i są znaczącym stabilizatorem rynku finansowego. Banki spółdzielcze stanowią obecnie największą strukturę bankową w kraju i to jest poważnym atutem w walce konkurencyjnej z innymi bankami komercyjnymi [Boguta 2011].

W Polsce istnieje ponad pół tysiąca banków spółdzielczych (por. tab. 2). Co trzecia jednostka bankowa to bank spółdzielczy, wiele z nich stanowi silne

instytucje finansowe⁴. Po wielu zmianach organizacyjnych i strukturalnych związanych z przemianami politycznymi i społeczno-gospodarczymi banki spółdzielcze zrzeszone są obecnie w trzech bankach zrzeszających: Banku Polskiej Spółdzielczości S.A., Gospodarczym Banku Wielkopolski S.A. oraz Mazowieckim Regionalnym Banku S.A. Banki spółdzielcze obsługują środowiska lokalne: rolników, drobną przedsiębiorczość i samorządy, środki przez nie wypracowane służą rozwojowi środowiska, w którym funkcjonują. Cieszą się zaufaniem i uznaniem wśród swoich klientów. W dobie pojawiających się zagrożeń właściwych dla globalnej gospodarki stanowią ostoję stabilizacji i bezpieczeństwa [Raport 2010].

W sytuacji kryzysu finansowego część społeczeństwa traci zaufanie do banków komercyjnych i instytucji finansowych działających na rynkach globalnych, co powoduje wzrost zaufania do lokalnych instytucji, takich jak banki spółdzielcze i Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe.

Bankowość spółdzielcza rzadko udziela kredytów w walutach obcych i posiada rygorystyczne zasady badania zdolności kredytowej oraz określenia zabezpieczeń dla kredytów, zwłaszcza walutowych. Dzięki temu banki mogą skutecznie egzekwować wierzytelności. Bezpieczeństwo banków spółdzielczych wynika również z tego, że ich klientami są członkowie, czyli ich właściciele. Banki te w porównaniu z bankami komercyjnymi mają wyższy wskaźnik wypłacalności, wysoką nadwyżkę depozytów nad kredytami, niski wskaźnik kredytów zagrożonych. Bezpieczne lokaty w bankach nie są tak dochodowe jak w bankach komercyjnych. Jednak jest to cena, jaką płacą banki i ich klienci za bezpieczeństwo lokat oszczędnościowych i innych produktów bankowych.

Powstałe 21 lat temu Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe (SKOK-i) znakomicie wpisały się w polski rynek usług finansowych. Ta najmłodsza dziedzina polskiej spółdzielczości finansowej nawiązuje do przedwojennej tradycji ruchu samopomocy finansowej dr. Stefczyka, korzystając jednocześnie z najlepszych praktyk nowoczesnych systemów unii kredytowych w Europie, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. SKOK-i cały czas zyskują na znaczeniu w gospodarce narodowej [Raport 2010]. O wzroście zainteresowania instytucjami typu SKOK świadczą dane przedstawione w tabeli 3.

Z danych zawartych w tabeli wynika, że systematycznie wzrasta liczba kas z oddziałami, z 1757 w 2008 roku do 1942 w 2013 roku. Również liczba członków zwiększyła się, na początku czerwca 2013 przekroczyła 2,6 miliona. W analizowanym okresie nastąpiło podnoszenie wartości aktywów, depozytów oraz pożyczek, co świadczy o wzroście znaczenia kas. W ciągu niespełna

⁴ Wielkość bankowości spółdzielczej można pokazać na przykładzie Krakowskiego Banku Spółdzielczego, który przyłączył 23 mniejsze banki spółdzielcze.

Tabela 3

Liczba kas, członków oraz wysokość depozytów, pożyczek w latach 2001–2013

Lata	Liczba kas (z oddziałami)	Liczba członków [tys.]	Aktywa [tys. zł]	Depozyty [tys. zł]	Pożyczki [tys. zł]
2001	680	525	1 752 316	1 558 436	1 235 554
2003	1 285	924	3 343 652	3 111 630	2 212 939
2005	1 553	1 395	5 329 024	4 989 570	3 502 929
2007	1 663	1 669	7 324 988	6 705 001	5 147 320
2008	1 757	1 856	9 446 921	8 604 073	6 932 627
2009	1 801	2 026	11 637 339	10 842 415	8 411 273
2011	1 934	2 315	15 598 200	14 518 197	10 906 655
do 06.2013	1 942	2 648	18 328 880	17 011 509	11 676 943

Źródło: Opracowanie własne na podstawie www.skok.pl (dostęp: 24.10.2013).

sześciu lat, od 2008 roku, kiedy rozpoczął się kryzys, do połowy 2013 roku wartość aktywów i depozytów wzrosła prawie dwukrotnie, odpowiednio o 94 i 97,7%, wartość udzielanych pożyczek wzrosła natomiast o 68,4%, i to w sytuacji, kiedy banki komercyjne ograniczały dostęp do kredytów.

SKOK-i są znaczącym i cenionym pracodawcą, zwłaszcza w mniejszych ośrodkach miejskich, wspierają samozatrudnienie i rozwój małego biznesu – coraz więcej kas ma specjalne linie pożyczkowe dla przedsiębiorców oraz wyodrębniane dla nich wygodne rachunki. Działania prowadzone przez kasy w sposób istotny ożywiają gospodarkę poprzez wzrost popytu konsumentów/członków SKOK na towary i usługi. O sukcesie tych organizacji przesądza fakt, że SKOK tworzą ludzie, którzy wspólnie oszczędzają i pożyczają sobie pieniądze. Jest to organizacja ludzi, a nie kapitału. Działają dla dobra członków, a nie dla zysku, dając szansę na korzystanie z tanich i dostępnych usług finansowych. Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe zawsze oferowały i oferują korzystniejsze kredyty i lokaty niż czyniły to banki. SKOK-i gwarantują też lepsze od bankowych bezpieczeństwo zgromadzonych oszczędności. Nie ograniczają się do działań wyłącznie ekonomicznych, lecz także prowadzą działalność charytatywną. Pomoc finansową otrzymuje wiele osób i instytucji, na inspirację i wsparcie mogą liczyć organizatorzy ważnych wydarzeń kulturalnych. W ciągu dotychczasowej działalności SKOK-i przekazały już wiele milionów złotych na akcje charytatywne, finansowo oraz rzeczowo wspomagały i nadal wspomagają domy dziecka, przedszkola oraz dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin. Nie zapominają także o dzieciach niepełnosprawnych, oferując środki finansowe, jak również dofinansowując wyjazdy dzieci

z rodzin najuboższych na kolonie. Dowody uznania, z jakimi SKOK-i spotykają się w kraju i na arenie międzynarodowej, są w dużej mierze wynikiem tych właśnie prospołecznych działań podejmowanych przez SKOK-i [www.pieniadze.fakt.pl].

SKOK-i są przykładem realizacji dobrych praktyk finansowych, popartych dynamicznym rozwojem oraz zaawansowaniem technologiczno-instytucjonalnym. Według Światowej Rady Związków Kredytowych, SKOK-i są najbardziej dynamicznie rozwijającym się ruchem unii kredytowych na świecie. System SKOK wspiera rozwój partnerskich unii kredytowych szczególnie w Europie Środkowej i Wschodniej we współpracy z MSZ, Światową Radą Związków Kredytowych (WOCCU) oraz Programem Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP). Kasa Krajowa jest członkiem Międzynarodowego Związku Spółdzielczego z siedzibą w Genewie oraz Światowej Rady Związków Kredytowych z siedzibą w Madison [Raport 2010].

Przesłanki rozwoju spółdzielczości w polskim systemie społeczno-gospodarczym

Za prowadzeniem polityki sprzyjającej rozwojowi spółdzielczości przemawiają dwie główne przesłanki. Pierwsza z nich dotyczy rynku jako najważniejszego elementu gospodarki kapitalistycznej. Walorem wolnego rynku jest jego różnorodność polegająca na możliwości funkcjonowania obok siebie podmiotów gospodarczych o różnej formie prawnej i różnych celach działania. Wielość funkcjonujących podmiotów o różnym statusie prawnym, odmiennych celach prowadzonej działalności i różnej formie własności znacznie wzbogaca rynek, czyni go bardziej efektywnym i przyjaznym dla ludzi. Różnorodność struktur gospodarczych ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa społecznego i trwałego rozwoju [Raport 2010]. Kryzys finansowy i gospodarczy pokazuje, że spółdzielnie mogą przyczynić się znacznie do stabilizacji rynków, w tym rynku finansowego.

Druga przesłanka, nie mniej ważna, związana jest z budową społeczeństwa obywatelskiego. Rząd RP przyjął Strategię wspierania społeczeństwa obywatelskiego na lata 2007–2013. Formułuje ona cztery priorytety, których realizacja warunkuje tworzenie społeczeństwa obywatelskiego. Są to: aktywni i świadomi obywatele oraz aktywne wspólnoty lokalne, silne organizacje pozarządowe w dobrym państwie, integracja społeczna oraz ekonomiczna. Spółdzielnie należą do grona organizacji zdolnych do urzeczywistniania tych priorytetów w szerszej skali. Zasadnicze cechy funkcjonowania spółdzielni są praktycznie tożsame z priorytetami Strategii [Raport 2010]. Podstawę ich

działania stanowi świadomość i aktywność członków, pracują one na rzecz swoich członków oraz angażują się w rozwiązywanie problemów społecznych, mają wspólnotowy charakter, a decyzje podejmowane są demokratycznie na zasadzie dialogu, stanowią zbiorową formę przedsiębiorczości opartą na współpracy, samopomocy i współdziałaniu. Przyczyniają się więc do podnoszenia zawodowej i społecznej aktywności obywateli [www.ur.edu.pl].

Wnioski

Z analizy danych wynikają następujące wnioski:

1. Udział spółdzielczości w tworzeniu produktu krajowego brutto spadł do niespełna 1%, przy średniej w Unii Europejskiej wynoszącej ok. 6%. Udział sektora spółdzielczego w produkcji globalnej w analizowanym okresie obniżył się 0,8 p.p. Znacznie zmalała liczba zatrudnionych w spółdzielniach, czego przyczyną było zmniejszenie liczby spółdzielni oraz spadek przeciętnego zatrudnienia w tych podmiotach. Udział sektora w nakładach inwestycyjnych gospodarki narodowej w 2011 roku wynosił 1,3% – obniżył się 3-krotnie. Zmniejszyła się również wartość środków trwałych z 6,8 do 3,7%.
2. W analizowanych 10 latach liczba spółdzielni zmniejszyła się o 2361 podmiotów. Zmiany liczebności spółdzielni w Polsce dokonywały się pod wpływem takich procesów, jak: likwidacja, podział istniejących spółdzielni (głównie mieszkaniowych), powstanie nowych spółdzielni w nowych dziedzinach (SKOK-i, spółdzielnie socjalne, spółdzielnie producentów rolnych), łączenie spółdzielni (banki, spółdzielnie mleczarskie).
3. Sytuację i pozycję banków spółdzielczych z punktu widzenia bezpieczeństwa ekonomicznego należy ocenić jako zadowalającą i stabilną, co jest szczególną wartością w dobie kryzysu. SKOK-i są dobrym dowodem na to, że spółdzielcza oferta może być atrakcyjna dla ludzi w każdym czasie i w każdych warunkach. Jako instytucje samopomocowe stanowią ważny czynnik zaufania i bezpieczeństwa społecznego. Mimo kryzysu finansowego i gospodarczego osiągają wzrostową liczbę depozytów i udzielanych kredytów.
4. Na spółdzielczości spoczywa wiele funkcji i zadań, które w czasach kryzysu nie są możliwe do zastąpienia przez inne podmioty gospodarcze. Większość spółdzielni jest niezbędna, aby wyrównywać nierówności społeczne i gospodarcze. Spółdzielczość można uznać za ogniwo postępu społecznego i gospodarczego, które również przyczynia się do ograniczania bezrobocia. Dlatego konieczne jest właściwe wykorzystanie tej formy gospodarowania do rozwiązywania wielu problemów społecznych i gospodarczych.

Literatura

- BOGUTA W. (red.): *Spółdzielczość wiejska*. Wyd. Spółdzielcze, Warszawa 2011.
- KAWA M., KUŹNIAR W.: *Rola spółdzielczości jako instytucji w przeciwdziałaniu nierówności ekonomicznych i społecznych*, www.ur.edu.pl/pliki/Zeszyt15/28.pd (dostęp: 10.10.2013).
- KRYSIAK I.: *Informacja o sektorze spółdzielczym w Polsce*. Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa 2006.
- MIERZWA D.: *Przedsiębiorstwo spółdzielcze – dotychczasowe doświadczenia i kierunki rozwoju*. Roczniki Nauk Rolniczych, Seria G, t. 96, z. 3, 2009.
- MIERZWA D.: *Przedsiębiorstwo spółdzielcze – tradycja i współczesność*. UWP, Wrocław 2010.
- Raport o spółdzielczości polskiej*. KRS, Warszawa 2010.
- SKOCZEK T.: *Spółdzielczość w budowie społeczeństwa obywatelskiego – historia i współczesność*. KRS, Warszawa 2013.
- Spółdzielcy u Prezydenta RP*, www.krs.org.pl/index.php?option=com_ (dostęp: 22.10.2013).
- Spółdzielczość finansowa jest popierana przez społeczeństwa*, www.pieniadze.fakt.pl/kto-jest-odpowiedzialny-za-obecny-kryzys-finansowy,artykuly,417778,1.htm (dostęp: 15.10.2013).
- GUS: *Roczniki Statystyczne: lata: 2002–2012*, Warszawa.
- Sprawozdanie z działalności Krajowej Rady Spółdzielczej za lata 2009–2012*. V Kongres Spółdzielczości 27–28 listopada. KRS, Warszawa 2012.
- www.skok.pl (dostęp: 24.10.2013).

Polish cooperative sector in the years 2001–2011

Abstract

This paper assesses the position of the cooperative sector in Polish national economy in the years 2001–2011. The study is based mainly on publicly available information such as scientific publications and databases of the Central Statistical Office (GUS) and the National Council for Cooperative. The article used comparative analysis. The analysis showed that in recent years the share of the cooperative sector in the national economy declined. The number of cooperatives has steadily decreased, having different causes and effects depending on the industry. Financial and economic crisis has shown that cooperative banking plays an important role in the stabilization of the financial market.

Katarzyna Krot, Ewa Glińska

Wydział Zarządzania
Politechnika Białostocka

Uwarunkowania subiektywnej oceny sytuacji ekonomicznej indywidualnych gospodarstw rolnych w opinii ich właścicieli

Wstęp

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej nastąpił wzrost średnich dochodów uzyskiwanych z prowadzenia gospodarstw rolnych. Złożyły się na to wzrost dochodów z produkcji rolnej, jak również rosnące dopłaty bezpośrednie. Wyniki badań zrealizowanych przez Poczta i Siemińskiego wskazują jednak na silne zróżnicowanie sytuacji ekonomicznej w gospodarstwach rolnych w zależności od skali i kierunków produkcji. W konsekwencji w Polsce występują w dalszym ciągu gospodarstwa rolne, w których dochody ludności uzyskiwane z działalności rolniczej są niewystarczające by zapewnić jej odpowiedni standard życia [Poczta i Siemiński 2009]. Kolejna kwestia to subiektywna ocena poziomu zamożności gospodarstwa, gdyż jakość życia rolników (silnie powiązana z ekonomicznym prosperowaniem gospodarstwa rolnego) jest w dużej mierze kształtowana nie tylko przez obiektywne uwarunkowania, ale także przez samoocenę materialnych warunków bytu [Dudek 2009].

Subiektywna ocena sytuacji ekonomicznej gospodarstwa rolnego stanowi istotne zagadnienie badawcze, gdyż niezależnie od zmieniających się warunków ekonomicznych gospodarowania w rolnictwie, nie można pomijać uwarunkowań wiążących się ze sferą świadomości społecznej. Opinie i postawy rolników mają bowiem decydujący wpływ na rolniczą rzeczywistość. Podejmowane przez nich decyzje produkcyjne często są wypadkową wielu czynników wykraczających poza obiektywny rachunek ekonomiczny [Basaj 2009].

Mając na uwadze liczne uwarunkowania wpływające na ocenę ekonomicznej sytuacji indywidualnych gospodarstw rolnych, celem niniejszego artykułu jest wskazanie społeczno-ekonomicznych determinant tej oceny w percepcji ich właścicieli na podstawie analizy wyników badań ankietowych przeprowadzonych na próbie blisko 400 rolników w województwie podlaskim.

Subiektywna ocena sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych i kształtujących ją czynników w świetle literatury przedmiotu

Satysfakcja rolników z prowadzenia gospodarstwa rolnego jest jednym z ważniejszych wskaźników jego stabilności, przez co stanowi istotny cel badań naukowych realizowanych zarówno przez socjologów, jak i ekonomistów rolnictwa. Wymiarem tej satysfakcji jest samoocena sytuacji ekonomicznej własnego gospodarstwa rolnego. Badania zrealizowane przez Coughenoura i Swansona dowiodły, że satysfakcja z prowadzenia gospodarstwa rolnego jest powiązana z percepcją rolników dotyczącą ekonomicznych i pozaekonomicznych zysków osiąganych z realizacji produkcji rolnej. Oznacza to, że istotną rolę w ocenie poziomu satysfakcji z prowadzenia gospodarstwa rolnego może odgrywać również pozarolnicza działalność gospodarcza, ponieważ dostarcza dodatkowych dochodów oraz aktywizuje obszary wiejskie [Palka 2010]. Badania empiryczne wykazały, że pozarolnicza aktywność w indywidualnych gospodarstwach rolnych silnie wpływa na ich dochodowość [Palka 2009].

Tezę tę weryfikował w swoich opracowaniach także Molnar, który w rezultacie swoich badań przeprowadzonych wśród rolników w USA dowiódł jednak, że dochód netto uzyskiwany z działalności rolniczej silniej przyczynia się do satysfakcji życiowej rolników niż ogólny poziom dochodów osiągany w ich gospodarstwie domowym [Duc 2008].

Klasycznym studium ukazującym wpływ zmiennych społeczno-ekonomicznych na poziom zadowolenia/satysfakcji z życia i z prowadzenia gospodarstw rolnych wśród ich właścicieli są prace Molnara z połowy lat 80. ubiegłego wieku. Przyjął on, że zmienne wpływające na subiektywne poczucie zadowolenia rolników z sytuacji gospodarstwa rolnego obejmują dwie grupy czynników: strukturalne, wśród których znajdują się zaangażowanie zawodowe rolników poza gospodarstwem rolnym, dochód, wielkość gospodarstwa, jak również czynniki indywidualne: wiek, wykształcenie, plany rozwoju gospodarstwa, zaangażowanie i przywiązanie do rolnictwa i samoocena [Molnar 1985]. Kilka lat później opracowany przez niego model został wykorzystany

w badaniach Coughenoura i Swansona, którzy, pomimo poszerzenia spektrum czynników satysfakcji w punkcie wyjścia, uzyskali podobne wyniki pozwalające potwierdzić prawdziwość teorii wypracowanej przez Molnara. Dodatkowo ustalili oni, że satysfakcja z prowadzenia gospodarstwa rolnego nie jest uwarunkowana kulturą regionu, w którym przeprowadzono badanie [Coughenour i Swanson 1992].

Specyfika rolnictwa i gospodarstw rolnych w województwie podlaskim

Rolnictwo odgrywa ważną rolę w gospodarce województwa podlaskiego. Wynika to między innymi z niskiego poziomu industrializacji regionu, jak również historycznych uwarunkowań związanych przede wszystkim z dominacją rolnictwa rodzinnego w strukturze własności. O znaczeniu tej branży w podlaskiej gospodarce świadczą między innymi: wysoki (choć spadający systematycznie w ostatnich latach) udział pracujących w rolnictwie w strukturze zatrudnienia mieszkańców regionu, jak też wysoki – w porównaniu do innych województw i średniej krajowej – udział wartości dodanej brutto z działalności rolniczej w podlaskiej gospodarce [Kowalewska i in. 2012].

Województwo podlaskie cechuje najwyższy (w porównaniu do innych województw) udział odsetka pracujących w sektorze rolnictwa wśród ogółu pracujących w regionie. Dane GUS z 2010 roku mówią, że blisko co trzeci pracujący (31,2%) na Podlasiu pracuje w rolnictwie. Jednostki prowadzące działalność w zakresie rolnictwa, łowiectwa i leśnictwa oraz rybołówstwa wypracowały w województwie podlaskim w 2009 roku 10,2% wartości dodanej brutto, podczas gdy wskaźnik ten na poziomie Polski był trzykrotnie niższy [Produkt krajowy brutto... 2009].

W strukturze użytków rolnych województwa podlaskiego występuje największy w Polsce udział łąk i pastwisk trwałych, które łącznie stanowią 37,9% powierzchni użytków. Duży areal użytków zielonych, w tym łąk i pastwisk, stwarza warunki do hodowli bydła, głównie mlecznego. Pod względem produkcji mleka region zajmuje istotną pozycję w kraju [Rocznik Branżowy Rolnictwo 2011].

W strukturze towarowej produkcji rolniczej województwa podlaskiego zdecydowanie przeważa produkcja zwierzęca. Stanowi ona 88,8% produkcji towarowej ogółem. Pod względem udziału produkcji zwierzęcej w strukturze towarowej produkcji rolnej województwo podlaskie wyróżnia się na tle innych województw w Polsce. Wśród poszczególnych grup towarowych dominuje produkcja mleka krowiego (57,4% ogółu) oraz żywca rzeźnego (28,8% ogółu). W produkcji

roślinnej przeważa, podobnie jak w kraju, uprawa roślin mało pracochłonnych, w tym głównie zbóż (5,4% ogółu) i ziemniaków (1,8%) [Rocznik Statystyczny Województwa Podlaskiego 2011].

Zgodnie z danymi ze Spisu Powszechnego 2010, w województwie podlaskim funkcjonuje 104 020 gospodarstw rolnych, z czego 99,9% stanowią gospodarstwa sektora prywatnego, głównie indywidualne. Pod względem liczby gospodarstw rolnych województwo podlaskie znajduje się na 10. miejscu wśród województw w Polsce. Spośród wspomnianych 104 200 gospodarstw rolnych w województwie podlaskim działalność rolniczą prowadzi 88,7% [Charakterystyka... 2012].

Ponad połowa (58,7%) gospodarstw rolnych w województwie podlaskim to gospodarstwa dysponujące użytkami rolnymi o powierzchni nieprzekraczającej 10 ha, w tym co dziesiąte gospodarstwo należy do grupy obszarowej poniżej 1 ha. Największa liczba gospodarstw plasuje się w grupach obszarowych 5–10 ha, a także 10–15 ha. Łącznie do tych dwóch grup można zaklasyfikować ponad 40% podlaskich gospodarstw. Niespełna 1,5% to gospodarstwa największe, w których powierzchnia użytków rolnych przekracza 50 ha [Charakterystyka... 2012].

Zgodnie z danymi z PSR 2010, województwo podlaskie znajduje się w gronie regionów charakteryzujących się najwyższym udziałem gospodarstw produkujących głównie na rynek w ogólnej strukturze gospodarstw rolnych. Odsetek ten sięgał prawie 80% [Charakterystyka... 2012].

Analizując strukturę gospodarstw rolnych, warto także wspomnieć o głównych źródłach ich utrzymania. W skali Polski blisko co trzecie gospodarstwo rolne utrzymuje się głównie z pracy najemnej, a tylko ok. 28% ze sprzedaży produkcji rolnej. Z kolei, co znamienne, w przypadku województwa podlaskiego odsetek gospodarstw utrzymujących się przede wszystkim z rolnictwa wynosi 46,7%. Taki wynik plasuje region na drugim miejscu w kraju, zaraz za województwem kujawsko-pomorskim (52,2%). Porównując główne źródła utrzymania gospodarstw rolnych w województwie podlaskim z danymi dotyczącymi całego kraju, należy zauważyć, że na Podlasiu wyraźnie mniej gospodarstw utrzymuje się z pracy najemnej, a także z emerytur i rent [Charakterystyka... 2012].

Podsumowując charakterystykę gospodarstw rolnych – opartą na danych z Powszechnego Spisu Rolnego 2010 w województwie podlaskim – należy podkreślić, że są one dość zróżnicowane, zarówno pod względem obszarowym, jak i ekonomicznym, czy też kierunku realizowanej działalności rolniczej. Warto jednak zwrócić uwagę na pewne istotne cechy, które wyróżniają podlaskie gospodarstwa rolne na tle kraju [Kowalewska i in. 2012]:

- korzystna struktura obszarowa gospodarstw rolnych,

- dość wysoka średnia wielkość użytków rolnych przypadających na jedno gospodarstwo, w tym wysoki udział łąk i pastwisk w strukturze użytków,
- duży udział gospodarstw specjalizujących się w chowie zwierząt żywionych paszami objętościowymi w ogólnej strukturze gospodarstw,
- dominujący (w porównaniu z innymi województwami) udział gospodarstw utrzymujących się przede wszystkim z rolnictwa w ogólnej strukturze gospodarstw,
- najwyższy odsetek gospodarstw przeznaczających ponad 50% swojej produkcji na sprzedaż,
- dość dobra sytuacja ekonomiczna gospodarstw w porównaniu do średniej krajowej.

Cel i metodologia badania

Znaczący udział rolnictwa w gospodarce województwa podlaskiego i specyficzna struktura obszarowo-produkcyjna gospodarstw rolnych wywołują chęć bliższego poznania ich specyfiki. Jak wynika z danych PSR, gospodarstwa rolne w województwie podlaskim charakteryzują się dość korzystną sytuacją ekonomiczną w porównaniu do średniej krajowej. Warto jednak zbadać poziom subiektywnej oceny tej sytuacji oraz kształtujących ją czynników. W związku z tym celem niniejszego artykułu jest określenie społeczno-ekonomicznych uwarunkowań subiektywnej oceny sytuacji ekonomicznej indywidualnych gospodarstw rolnych w województwie podlaskim w percepcji ich właścicieli.

Badaniem w postaci wywiadu standaryzowanego zostało objętych 395 gospodarstw rolnych z terenu całego województwa podlaskiego. Badanie to zostało zrealizowane na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku w ramach projektu Podlaskiego Obserwatorium Rynku Pracy i Analiz Gospodarczych finansowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007–2013, Priorytet VIII Regionalne Kadry Gospodarki, Działanie 8.1. Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie. Autorki niniejszego artykułu były współautorami zarówno koncepcji badawczej, jak i końcowego raportu z badania.

Dokonując doboru próby gospodarstw do badań, założono, że struktura podmiotów będzie oddawać proporcje populacji badawczej pod względem przynależności do grup obszarowych użytków rolnych pozostających w dyspozycji poszczególnych gospodarstw. W związku z tym jako jedno z głównych kryteriów doboru – obok położenia w poszczególnych podregionach województwa podlaskiego, a także typu produkcji rolniczej – wykorzystano wielkość powierzchni użytków rolnych gospodarstw w hektarach. Ostatecznie w badaniu wzięło udział 18,3% gospodarstw o powierzchni do 5 ha, 58,9% gospodarstw dysponujących

powierzchnią od 5 do 20 ha oraz 22,9% gospodarstw największych – powyżej 20 ha (tab. 1). Prawie połowa badanych rolników to osoby młode do 44. roku życia. Aż 24,2% badanych legitymowało się wykształceniem wyższym, w tym 10,2% wyższym rolniczym, a 36,3% wykształceniem zawodowym i niższym. Ponad połowa badanych gospodarstw rolnych osiąga roczne przychody do wysokości 25 tys. złotych.

Tabela 1
Struktura próby badawczej

Lokalizacja (powiat) [%]		Wiek respondenta	
Wysokomazowiecki	11,2	15–24	2,8
Łomżyński	9,2	25–34	17,3
Sokółski	11,2	35–44	29,3
Zambrowski	7,9	45–54	31,9
Bielski	6,4	55–64	16,1
Białostocki	10,7	65 i więcej	2,6
Sejneński	3,3	Wykształcenie respondenta [%]	
Suwałki	1,3	wyższe rolnicze	10,2
Suwałski	6,6	wyższe (nierolnicze)	14,0
Augustowski	5,9	licencjackie rolnicze	0,5
Łomża	1,5	licencjackie (nierolnicze)	1,8
Moniecki	5,3	techniczne rolnicze	22,6
Hajnowski	4,6	techniczne (nierolnicze)	7,4
Kolneński	3,3	średnie ogólne	7,1
Siemiatycki	5,1	zawodowe rolnicze	17,0
Białystok	3,3	zawodowe nierolnicze	13,7
Grajewski	3,3	gimnazjalne lub niższe	5,6
Roczne przychody z gospodarstwa rolnego [%]		Wielkość gospodarstwa rolnego [%]	
do 25 tys. zł	50,5	do 1 ha	5,1
od 26 do 50 tys. zł	17,6	1–2 ha	5,3
od 51 do 100 tys. zł	13,3	2–3 ha	1,3
od 101 do 150 tys. zł	6,9	3–5 ha	6,6
od 151 do 250 tys. zł	5,4	5–7 ha	7,3
od 251 do 500 tys. zł	3,8	7–10 ha	22,5
od 501 tys. do 1 mln zł	2,0	10–15 ha	14,7
powyżej 1 mln zł	0,5	15–20 ha	14,4
x	x	20–30 ha	9,9
x	x	30–50 ha	8,4
x	x	powyżej 50 ha	4,6

Źródło: Opracowanie własne.

Zdecydowana większość badanych gospodarstw rolnych (90%) to gospodarstwa rolne indywidualne, niezarejestrowane jako działalność gospodarcza. Co dziesiąte indywidualne gospodarstwo, w którym zrealizowano badanie ankietowe, było zarejestrowane jako działalność gospodarcza.

Zmienne kształtujące subiektywną oceną sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych w województwie podlaskim

Rolników poproszono o subiektywną ocenę sytuacji materialnej ich gospodarstwa rolnego w skali od 1 do 5. Nieco ponad 18% rolników pozytywnie oceniło sytuację ekonomiczną swojego gospodarstwa rolnego (zsumowane odpowiedzi „bardzo dobrze” i „dobrze”), ale aż 28% wyraziło negatywną ocenę sytuacji ekonomicznej. Ponad połowa respondentów nie potrafiła jednoznacznie określić bieżącej sytuacji swojego gospodarstwa (54%) tabela 2.

Tabela 2

Subiektywna ocena sytuacji ekonomicznej gospodarstwa rolnego

Wyszczególnienie	Liczba	Procent
Bardzo źle	6	1,5
Raczej źle	105	26,6
Ani dobrze, ani źle	211	53,6
Raczej dobrze	55	13,9
Bardzo dobrze	17	4,3

Źródło: Opracowanie własne.

Zróznicowanie subiektywnej oceny sytuacji materialnej przedstawiają tabele 3 i 4. Właściciele większych gospodarstw rolnych zdecydowanie wyżej oceniają swoją sytuację ekonomiczną niż właściciele mniejszych. Młodszy rolnicy oraz osoby osiągające wyższe roczne przychody z gospodarstwa rolnego w porównaniu do osób starszych i o mniejszych rocznych przychodach bardziej optymistycznie oceniają swoją sytuację ekonomiczną. Warto zauważyć, że poziom wykształcenia respondenta nie różnicuje wyraźnie subiektywnej oceny pozycji ekonomicznej gospodarstw.

Subiektywną ocenę sytuacji ekonomicznej gospodarstwa różnicują natomiast stosowane metody produkcji. Im bardziej nowoczesne, tym wyższa ocena pozycji ekonomicznej gospodarstwa. Zdecydowanie lepiej swoją sytuację oceniają również rolnicy, którzy nie pracują poza gospodarstwem oraz ci, którzy specjalizują się w produkcji zwierzęcej.

Tabela 3

Średnia subiektywna ocena sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych a zmienne demograficzne

Wyszczególnienie	Średnia subiektywna ocena	Odchylenie standardowe	Wyszczególnienie	Średnia subiektywna ocena	Odchylenie standardowe
Wielkość gospodarstwa rolnego			Wykształcenie		
do 1 ha	2,74	0,73	wyższe rolnicze	3,13	0,61
1–2 ha	2,57	0,87	wyższe (nierolnicze)	2,96	0,81
2–3 ha	2,60	0,89	licencjackie rolnicze	3,00	0
3–5 ha	3,04	0,53	licencjackie (nierolnicze)	3,50	0,55
5–7 ha	2,69	0,76	techniczne rolnicze	3,21	0,79
7–10 ha	2,95	0,79	techniczne (nierolnicze)	2,79	0,86
10–15 ha	2,98	0,73	średnie ogólne	3,12	0,92
15–20 ha	3,20	0,61	zawodowe rolnicze	3,26	0,66
20–30 ha	3,56	0,60	zawodowe nierolnicze	2,92	0,73
30–50 ha	3,58	0,67	gimnazjalne lub niższe	2,95	0,84
powyżej 50 ha	3,61	0,70	Roczne przychody z gospodarstwa rolnego		
Wiek			do 25 tys.	2,82	0,73
15–24	3,45	0,93	od 26 do 50 tys.	3,21	0,71
25–34	3,18	0,89	od 51 do 100 tys.	3,36	0,72
35–44	3,10	0,78	od 101 do 150 tys.	3,37	0,63
45–54	3,05	0,73	od 151 do 250 tys.	3,50	0,51
55–64	2,98	0,67	od 251 do 500 tys.	3,73	0,80
65 i więcej	2,90	0,74	od 501 tys. do 1 mln	3,75	0,71
x			powyżej 1 mln	3,50	0,71

Źródło: Opracowanie własne.

Tabela 4

Średnia subiektywna ocena sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych według pozostałych zmiennych

Wyszczególnienie	Liczba	Procent	Średnia subiektywna ocena	Odchylenie standardowe
Stopień nowoczesności stosowanych w gospodarstwie metod				
Stosuję najnowocześniejsze metody produkcji, jestem pionierem na polskim rynku	1	0,3	4,0	–
Stosuję nowoczesne metody produkcji, ale są w Polsce gospodarstwa stosujące bardziej nowoczesne metody	32	8,1	3,69	0,69
Stosuję nowoczesne metody, ale nie wyróżniam się pod tym względem na tle innych gospodarstw	144	36,6	3,21	0,74
Stosuję tradycyjne metody produkcji	216	55,0	2,91	0,74
Czy chciałby Pan(i), aby Pana(i) dzieci przejęły gospodarstwo rolne po swoich rodzicach?				
Zdecydowanie tak	123	31,7	3,30	0,71
Raczej tak	158	40,7	3,15	0,65
Raczej nie	75	19,3	2,89	0,77
Zdecydowanie nie	32	8,2	2,37	0,97
Specjalizacja				
Specjalizacja roślinna	103	27,9	3,00	0,73
Specjalizacja zwierzęca	30	8,13	3,23	0,93
Specjalizacja mieszana	236	63,9	3,15	0,73
Wykonywanie pracy poza gospodarstwem rolnym				
Pracuję wyłącznie w swoim gospodarstwie rolnym	221	57,25	3,20	0,78
Pracuję głównie w swoim gospodarstwie rolnym i dodatkowo poza gospodarstwem	40	10,36	3,03	0,66
Pracuję głównie poza swoim gospodarstwem rolnym i dodatkowo w swoim gospodarstwie rolnym	125	32,38	2,90	0,76

Źródło: Opracowanie własne.

W celu identyfikacji czynników wyjaśniających poziom subiektywnej oceny sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych w województwie podlaskim (zmienna objaśniana) wykorzystano model regresji wielorakiej. Na podstawie przeglądu literatury do budowy modelu zostały wykorzystane następujące czynniki (zmienne objaśniające):

- czynniki strukturalne: wielkość gospodarstwa rolnego [w ha], poziom rocznych przychodów osiąganych z gospodarstwa rolnego, wykonywanie pracy poza gospodarstwem rolnym,
- czynniki indywidualne: wiek, wykształcenie, zamiar przekazania gospodarstwa rolnego swoim dzieciom,
- pozostałe czynniki związane z gospodarstwem: stopień nowoczesności stosowanych w gospodarstwie metod produkcji, rodzaj specjalizacji produkcji rolnej.

Ostatecznie model zawiera cztery istotne statystycznie kryteria wyjaśniające poziom subiektywnej oceny sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych (tab. 5). Z modelu, w wyniku nieistotności statystycznej, zostały wyeliminowane takie zmienne, jak: wykształcenie i wiek respondenta, rodzaj specjalizacji, wykonywanie pracy poza gospodarstwem rolnym.

Tabela 5

Uwarunkowania subiektywnej oceny sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych – model regresji

Wyszczególnienie	Niestandaryzowany współczynnik b*	Błąd standardowy z b*	Standaryzowany współczynnik b	Błąd standardowy z b	t(369)	Poziom prawdopodobieństwa P
Wyraz wolny	x	x	1,915935	0,158380	12,09706	0,000000
Roczne przychody z gospodarstwa rolnego	0,102733	0,068140	0,050136	0,033254	1,50767	0,091227
Zamiar przekazania gospodarstwa rolnego swoim dzieciom	0,201852	0,049740	0,174473	0,042993	4,05815	0,000060
Wielkość gospodarstwa rolnego	0,148252	0,063862	0,047119	0,020297	2,32144	0,020798
Stopień nowoczesności stosowanych w gospodarstwie metod produkcji	0,117245	0,056021	0,142582	0,068127	2,09288	0,037031
R = 0,45339237 R ² = 0,20556464 Skoryg. R ² = 0,19695287 F(4,369) = 23,870 p = 0,00000						

Źródło: Opracowanie własne.

Jak dowodzą obliczenia, poziom subiektywnej oceny sytuacji materialnej gospodarstw rolnych uwarunkowany jest przez wielkość gospodarstwa rolnego ($p = 0,02$), zamiar przekazania gospodarstwa swoim dzieciom ($p = 0,00$), stopień nowoczesności stosowanych w gospodarstwie metod produkcji ($p = 0,03$) oraz roczne przychody z gospodarstwa rolnego ($p = 0,09$).

Wnioski

Na sytuację materialną gospodarstwa domowego ma wpływ wiele cech społeczno-ekonomicznych charakteryzujących głowę gospodarstwa domowego, opisujących gospodarstwo domowe, oraz czynników zewnętrznych, niezależnych od gospodarstwa domowego (np. polityka społeczna) [Podolec].

Przedstawione w niniejszym artykule wyniki badań przeprowadzonych wśród podlaskich rolników potwierdzają częściowo wyniki badań Molnara [1985]. Przede wszystkim potwierdzony został wpływ czynników strukturalnych, tj. rocznych przychodów z gospodarstwa rolnego oraz wielkości gospodarstwa rolnego na sytuację ekonomiczną gospodarstw. Warto zauważyć, że właściciele gospodarstw o powierzchni większej niż 15 ha deklarują poziom satysfakcji powyżej 3. Trudno powiedzieć, że jest to graniczna wielkość gospodarstwa gwarantująca zadowolenie z prowadzonej działalności, jednak wyniki badania wskazują na istotny wzrost satysfakcji rolników będących właścicielami właśnie tego typu gospodarstw. W przypadku czynników indywidualnych z modelu zostały wykluczone zmienne demograficzne, tzn. wiek i poziom wykształcenia badanych rolników. Molnar również w swoich badaniach jednoznacznie nie potwierdził hipotezy o wpływie wykształcenia na satysfakcję z pracy w gospodarstwie rolnym. Okazało się natomiast, że do istotnych uwarunkowań sytuacji gospodarstwa należy zamiar przekazania gospodarstwa rolnego dzieciom, będący wyrazem zaangażowania i przywiązania rolnika do swojego gospodarstwa i do pracy na roli.

Rozszerzeniem dotychczasowych badań było wprowadzenie do modelu trzeciej dodatkowej grupy czynników charakteryzujących pozycję konkurencyjną gospodarstwa rolnego, tzn. stopień nowoczesności stosowanych w gospodarstwie metod produkcji oraz rodzaj specjalizacji produkcji rolnej. Pierwszy z nich okazał się w sposób istotny statystycznie wpływać na sytuację ekonomiczną gospodarstw rolnych. Zupełnie nieistotny statystycznie okazał się natomiast wpływ rodzaju specjalizacji produkcji rolnej.

Literatura

- BASAJ M. 2009: *Pozaeconomiczne determinanty przeobrażeń strukturalnych w rolnictwie Małopolski*, „Journal of Agribusiness and Rural Development”, 3 (13), s. 14, http://www.jard.edu.pl/pub/2_3_2009.pdf (dostęp: 28.02.2013).
- Charakterystyka gospodarstw rolnych. Powszechny Spis Rolny w 2010 roku*, 2012, GUS, Warszawa.
- COUGHENOUR C.M., SWANSON L. 1992: *Determinants of Farmers' Satisfactions with Farming and with life: a Replication and Extension*, „Southern Rural Sociology”, 9 (1), s. 45–70.
- DUC M.N. 2008: *Farmers' satisfaction with aquaculture – A logistic model in Vietnam*, „Ecological Economics”, 68 (1–2), s. 525–531.
- DUDEK H. 2009: *Statystyczna analiza subiektywnej oceny dochodów gospodarstw domowych rolników*, „Roczniki Nauk Rolniczych”, t. 96, z. 4, s. 41–49.
- Konkurencyjność i znaczenie rolnictwa oraz sektora rolno-spożywczego w województwach Polski Wschodniej*, Ekspertyza opracowana na zamówienie Ministra Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2011 (dokument elektroniczny), http://www.mrr.gov.pl/rozwoj_regionalny/Polityka_regionalna/Strategia_rozwoju_polski_wschodniej_do_2020/Dokumenty/Documents/rolnictwo1.pdf (dostęp: 31.03.2013).
- KOWALEWSKA A. i inni 2012: *Analiza kluczowych sektorów województwa podlaskiego – sektor rolnictwo*, Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, Białystok.
- MOLNAR J. 1985: *Determinants of subjective well-being among farm operators: Characteristics of the individual and the firm*, „Rural Sociology”, 50 (2), s. 141–162.
- PALKA E. 2010: *Kierunki rozwoju pozarolniczej działalności na obszarach wiejskich w Polsce*, „Infrastruktura i Ekologia Obszarów Wiejskich”, 1, s. 163–174.
- PALKA E. 2009: *Determinanty pozarolniczej działalności gospodarstw rolnych w województwie świętokrzyskim*, „Infrastruktura i Ekologia Obszarów Wiejskich”, 4, s. 219–229.
- POCZTA W., SIEMIŃSKI P. 2009: *Sytuacja ekonomiczna gospodarstw rolnych w warunkach WSP UE – próba prognozy do 2013 roku*, „Journal of Agribusiness and Rural Development”, 3 (13), s. 173–185, http://www.jard.edu.pl/pub/22_3_2009.pdf (dostęp: 28.02.2013).
- PODOLEC B., *Spoleczno-ekonomiczne uwarunkowania sytuacji materialnej gospodarstw domowych*, (dokument elektroniczny), http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_Spoleczno-ekonomiczne_uwarunk_sytuacji_mater_gosp_dom.pdf (dostęp: 27.02.2013).
- Produkt krajowy brutto – rachunki regionalne w 2009 roku* (dokument elektroniczny), http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/rn_pkb_rachunki_regionalne_2009_notatka.pdf (dostęp: 10.09.2012).
- Raport z wyników województwa podlaskiego. Powszechny Spis Rolny 2010*, 2011 GUS, Białystok.
- Rocznik Branżowy Rolnictwo 2011*, GUS, Warszawa 2011.
- Rocznik Statystyczny Województwa Podlaskiego 2011*, GUS, Białystok (dokument elektroniczny), http://www.stat.gov.pl/bialystok/263_PLK_HTML.htm (dostęp: 10.09.2012).

Determinants of subjective assessment of the economic situation of individual farms in the opinion of their owners

Abstract

Subjective assessment of the economic situation of the farm is an important research issue, since it affects the quality of farmers' life and their decisions connected with agriculture production. Therefore, the aim of this paper is to identify the socio-economic determinants of subjective assessment of the economic situation of individual farms, based on surveys carried out on a sample of nearly 400 farmers in Podlaskie region. In order to identify factors explaining the level of subjective assessment of economic situation of farms multiple regression model was used. The results indicate that the subjective assessment of the economic situation and the condition of farms include: (a) structural factors such as the annual income from the farm and its size, (b) individual factors: intention to provide the farm to children what expresses the commitment and dedication of the farmer to his farm, and (c) the degree of modern methods used in farm production.

Ewa Wasilewska

Katedra Ekonomiki Rolnictwa i MSG
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Przemiany w strukturze aktywności ekonomicznej osób w wieku 50+ w Polsce

Wstęp

Starzejące się zasoby ludzkie na rynku pracy oraz zbyt wczesne wychodzenie z rynku pracy to problemy dotyczące niemal całą Europę, w szczególności Polskę. Prognozy demograficzne wskazują, iż do 2030 roku liczba osób w wieku produkcyjnym w Unii Europejskiej spadnie prawie o 21 milionów, przy czym udział osób starszych i najstarszych w całej populacji Unii i poszczególnych krajach członkowskich będzie stale wzrastał. Przewiduje się, że w 2030 roku co trzecia osoba w krajach europejskich będzie w wieku powyżej 60 lat, a co dziesiąty mieszkaniec Unii Europejskiej osiągnie wiek 80 lat i więcej [Schimanek 2013]. Jednym z czynników powodujących starzenie się zasobów ludzkich jest wydłużanie się życia. Wzrost gospodarczy, poprawa warunków zdrowotnych, postęp w medycynie i technologii medycznej sprawiły, że w ostatnim 50-leciu przeciętna długość ludzkiego życia wzrosła o 20 lat. W Polsce długość życia nadal jest krótsza niż w innych krajach rozwiniętych, jednak tendencja wzrostowa dotyczy także naszego społeczeństwa. W ciągu ostatnich 20 lat długość życia wzrosła w Polsce o około 6 lat. Obecnie średni wiek życia kobiet wynosi 81 lat, a mężczyzn 73 lata. Oznacza to, że konsekwentnie wydłuża się również okres bierności zawodowej. Według prognoz demograficznych dotyczących Polski w ciągu jednego pokolenia – czyli 25 lat – liczba osób w wieku produkcyjnym w Polsce spadnie o 15%, a liczba osób w wieku poprodukcyjnym wzrośnie o 65%. Taka rewolucja demograficzna ma bardzo poważne konsekwencje ekonomiczne. Dziś 100 pracowników utrzymuje 19 osób starszych, za 25 lat będzie utrzymywało 36 osób starszych [Wolińska 2013].

Na problem starzenia się zasobów ludzkich nakłada się wysoki poziom dezaktywacji zawodowej osób po 50. roku życia. Mimo iż wiek emerytalny w Polsce do końca 2012 roku wynosił 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn, wychodzenie z rynku pracy następowało już na kilka lat przed ustawową emeryturą. Przeciętny wiek wychodzenia Polaków z rynku pracy wynosi obecnie około 58 lat dla kobiet i 61 lat dla mężczyzn i jest jednym z najniższych w Europie. W krajach Unii Europejskiej średni wiek zaprzestania pracy to ponad 60 lat [Adamiec 2012]. O skali problemu dodatkowo świadczy fakt, iż pod względem aktywności zawodowej osób powyżej 50. roku życia Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc wśród krajów UE. Niski poziom aktywności zawodowej osób przekraczających 50. rok życia powoduje poważne skutki zarówno ekonomiczne, jak i społeczne. Brak pracy wpływa na ogół na pogorszenie warunków życia tych osób, może prowadzić do wykluczenia w wymiarze materialnym i społecznym. W aspekcie makroekonomicznym wcześniejsza dezaktywacja zawodowa wywołuje z jednej strony skutki w postaci obniżenia wpływów podatkowych i wpływów ze składek, z drugiej – przyczynia się do wzrostu kosztów świadczeń dla tych osób obciążając budżet państwa [Chłoń-Domińczak 2010]. Dlatego też wsparcie państwa w kwestii aktywacji zawodowej osób, w starszym wieku produkcyjnym są obecnie koniecznością i powinny stanowić jeden z ważniejszych elementów polityki społeczno-ekonomicznej.

Cel i metoda badań

Ze względu na znaczenie dla rozwoju społeczno-gospodarczego kraju skutków zmian dokonujących się na rynku pracy, w szczególności w odniesieniu do osób przekraczających 50. rok życia, istotna jest analiza tego rynku z perspektywy zaangażowania ludności, jego struktura i zróżnicowanie. Celem opracowania jest określenie zmian struktury aktywności ekonomicznej ludności w starszym wieku produkcyjnym w Polsce, w tym syntetyczna ocena tych zmian przy wykorzystaniu stosownych miar.

Zgodnie z metodologią badań aktywności ekonomicznej, w populacji ludności wyodrębnia się dwie podstawowe grupy: osób aktywnych (tworzoną przez pracujących i bezrobotnych) oraz biernych zawodowo¹. Do bezrobotnych zalicza się osoby, które nie są pracujące, ale aktywnie poszukują pracy. Ludność bierną zawodowo (tj. pozostającą poza siłą roboczą) stanowią osoby, które nie zostały zaklasyfikowane jako pracujące lub bezrobotne. Przez strukturę aktywności eko-

¹ Problem aktywności ekonomicznej odnosi się do osób w wieku 15 lat i więcej, przy czym młodzież uczącą się zalicza się do grupy aktywnych zawodowo.

nomicznej rozumie się strukturę udziałów liczebności poszczególnych kategorii osób w ogólnej liczebności populacji. Bezpośrednio analizowaną populacją jest zbiorowość ludności w starszym wieku produkcyjnym, tj. osób w wieku od 50 do 64 lat. Ta grupa wiekowa ludności określana jest niekiedy jako „generacja 50+”. Stanowią ją osoby powyżej 50., ale przed osiągnięciem 65. roku życia. Analizowana zbiorowość została podzielona na trzy wiekowo zróżnicowane grupy: 50–54 lata, 55–59 lat, 60–64 lata. Wyodrębnionymi składnikami badanej struktury były trzy kategorie osób: osoby pracujące, bezrobotne oraz biernie zawodowo. Analizę przemian w strukturze aktywności ekonomicznej ludności przeprowadzono na podstawie danych uzyskanych z reprezentacyjnego Badania Aktywności Ekonomicznej (BAEL). Okres badań obejmował lata 1993–2013, przy czym dane charakteryzujące badane zjawisko pochodziły z pierwszych kwartałów poszczególnych lat.

Przedstawienie dynamiki struktury badanego zjawiska wymaga przede wszystkim ilościowego określenia zmian i ich kierunku. Celowi temu posłużyły odpowiednie wskaźniki struktury. Do pomiaru stopnia zaangażowania ludności na rynku pracy wykorzystano wskaźniki aktywności ekonomicznej: współczynnik aktywności zawodowej (procentowy udział osób aktywnych zawodowo w danej grupie ludności) i wskaźnik zatrudnienia (procentowy udział osób pracujących w danej grupie ludności). Dla potrzeb całościowego określenia dynamiki struktury badanego zjawiska wykorzystano wskaźniki syntetyczne dające możliwość syntetycznej oceny intensywności zmian w czasie [Kukuła 1996]. Dzięki odpowiednim wskaźnikom syntetycznym można obserwować zmiany struktury w ujęciu dynamicznym oraz ocenić natężenie tych zmian. W konsekwencji można stwierdzić czy stopień natężenia zmian struktury ma charakter stały, czy też w badanym okresie czasu daje się zauważyć momenty znaczących zmian.

Struktura zjawiska może być zdefiniowana jako struktura udziałów w pewnej populacji i rozumiana jako wektor, którego składowe przedstawiają udział liczebności poszczególnych klas (kategorii) wyodrębnionych ze zbiorowości według określonego kryterium, w ogólnej liczebności populacji [Stawicki 2004]. Przy takim podejściu, k składników struktury w okresie t tworzy wektor kolumnowy, którego składowymi są udziały i -tego składnika struktury w strukturze ogółem rozpatrywanej w okresie t . Za miarę natężenia zmian struktury w czasie przyjmuje się wartość funkcji sinus kąta, jaki tworzą dwa wektory kolumnowe obrazujące strukturę zjawiska w okresach t i τ . Przy znacznych zmianach struktury w porównywanych okresach obserwujemy duży kąt rozwarcia między wektorami (funkcja sinus przyjmuje wartości bliższe 1), jeśli zmiany struktury w porównywanych okresach są niewielkie, wówczas kąt rozwarcia między wektorami jest mały (funkcja sinus przyjmuje wartości bliższe 0).

Przyjęta dla potrzeb opracowania miara natężenia zmian struktury w czasie określona jest wzorem:

$$s_{t/\tau} = \left(1 - \frac{\left(\sum_{i=1}^k w_{it} w_{i\tau} \right)^2}{\sum_{i=1}^k w_{it}^2 \cdot \sum_{i=1}^k w_{i\tau}^2} \right)^{1/2}$$

gdzie:

$w_{it}, w_{i\tau}$ – udziały i -tego składnika struktury w strukturze ogółem odpowiednio w okresie t oraz τ .

k – liczba wyróżnionych składników struktury.

Zachodzą przy tym relacje: $0 \leq w_{it} \leq 1$ oraz $\sum_{i=1}^k w_{it} = 1$.

Miara $s_{t/\tau}$ przyjmuje wartości z przedziału $[0; 1]$. Wartość miary bliska 0 oznacza, że w rozpatrywanych okresach t i τ nastąpiły nieznaczne zmiany badanej struktury. Wartości miary bliskie jedności świadczą o wystąpieniu bardzo dużych zmian struktury w porównywanych okresach.

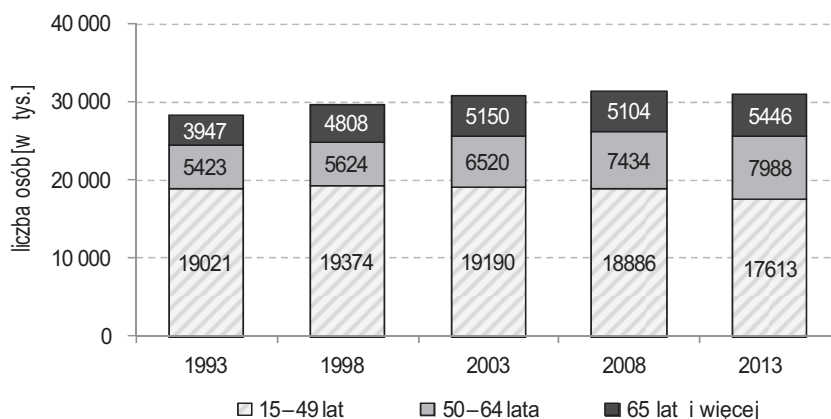
Na podstawie przedstawionej formuły można wprowadzić jednopodstawowe i łańcuchowe miary natężenia zmian struktury. Porównując strukturę w okresie t ze strukturą w okresie bazowym (np. pierwszym), otrzymamy jednopodstawowe miary natężenia zmian struktury $s_{t/1}$. Porównując natomiast strukturę w okresie t ze strukturą w okresie poprzednim ($t-1$), otrzymujemy miary łańcuchowe $s_{t/t-1}$. Miary te określają następujące wzory:

$$s_{t/1} = \left(1 - \frac{\left(\sum_{i=1}^k w_{it} w_{i1} \right)^2}{\sum_{i=1}^k w_{it}^2 \cdot \sum_{i=1}^k w_{i1}^2} \right)^{1/2}, \quad s_{t/t-1} = \left(1 - \frac{\left(\sum_{i=1}^k w_{it} w_{i,t-1} \right)^2}{\sum_{i=1}^k w_{it}^2 \cdot \sum_{i=1}^k w_{i,t-1}^2} \right)^{1/2}$$

Średnia wartość miar łańcuchowych reprezentuje przeciętne natężenie zmian struktury z okresu na okres w całym rozpatrywanym przedziale czasu (czyli złożonym z n okresów).

Wyniki badań

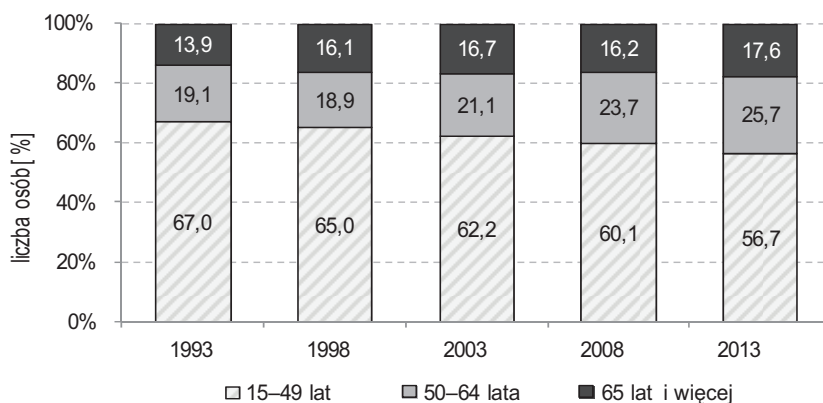
Zbiorowość ludności objętej badaniem aktywności ekonomicznej w 1993 roku liczyła 28 391 tys. osób, przy czym ludność w wieku 50 lat i więcej stanowiła 33% ogółu, w tym ludność z grupy wiekowej 50–64 lata – 19,1% (rys. 1 i 2). W okresie 1993–2013 zaznaczył się stopniowy wzrost liczby ludności ogółem, przy jednoczesnym wzroście liczby osób ze starszych grup wiekowych i spadku liczby osób w wieku 15–49 lat. Liczba ludności w wieku 50 lat i więcej zwiększyła się o 43,4%, z kolei spadek liczby osób młodszych (15–49 lat) wyniósł 7,4%. W I kwartale 2013 roku mieszkało w Polsce 13 434 tys. osób w wieku 50 lat i więcej oraz 17 613 tys. osób w wieku 15–49 lat. W badanym okresie znaczące zmiany nastąpiły również w strukturze wiekowej ludności. Udział liczby osób w wieku 50 lat i więcej wzrósł z 33 do 43,3%, przy jednoczesnym zmniejszeniu się udziału roczników młodszych – od 67 do 56,7% ogółu ludności objętej badaniem. Zaobserwowane zmiany są wynikiem postępujących przemian demograficznych. Niska dzietność oraz postęp w wydłużaniu przeciętnego trwania życia spowodowały wzrost liczby osób starszych oraz ich udziału w całej populacji, prowadząc w konsekwencji do starzenia się zasobów pracy.



Rysunek 1

Ludność w Polsce w wieku 15 lat i więcej według wieku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Aktywność ekonomiczna ludności Polski – I kwartał lat 1993–2013*, GUS, Warszawa.

**Rysunek 2**

Struktura ludności w wieku 15 lat i więcej według wieku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Aktywność ekonomiczna ludności Polski – I kwartał lat 1993–2013*, GUS, Warszawa.

W strukturze generacji 50+ ze względu na wiek nie stwierdzono wyraźnych tendencji. Udział poszczególnych grup wiekowych ludności w latach 1993 i 2013 utrzymywał się na zbliżonym poziomie. Najwyższym udziałem w strukturze (35,5–35,8%) charakteryzowała się środkowa grupa wiekowa (55–59 lat), a udziały pozostałych grup wiekowych nie różniły się istotnie.

Struktura aktywności ekonomicznej generacji 50+ w znacznym stopniu uzależniona jest od wieku. W grupie osób najmłodszych (50–54 lat) obserwuje się stosunkowo korzystną (korzystniejszą niż dla ludności ogółem) sytuację z punktu zaangażowania na rynku pracy. W 1993 roku liczba osób aktywnych zawodowo ukształtowała się na poziomie 1153 tys., co stanowiło 70,4% ogółu ludności w tej grupie wiekowej. Zdecydowaną większość stanowiły osoby pracujące – 64% (1049 tys.). Warto podkreślić, iż udział pracujących w tej grupie wiekowej był o 11,7 p.p. wyższy niż dla ludności ogółem. Osoby bierne zawodowo w wieku 50–54 lata stanowiły w tej grupie 29,6%, co oznacza udział niższy o 9,4 p.p. niż dla ludności ogółem i najniższy z wyodrębnionych grup wiekowych. Dominację osób pracujących i nieznaczny odsetek osób bezrobotnych w tej grupie wiekowej w całym badanym okresie należy uznać za zjawisko korzystne. Osoby przekraczające 50. rok życia nadal są aktywne zawodowo, często w kulminacyjnym punkcie kariery zawodowej. Można przypuszczać, iż stan zdrowia tych osób nadal jest dobry, co dodatkowo sprzyja ich zaangażowaniu w pracę.

Mimo iż dominacja osób pracujących w wieku 50–54 lata była wyraźna w całym badanym okresie (56,6–69,9%), podkreślić należy, iż do 2006 roku zaznaczyły się niekorzystne tendencje w zakresie aktywności ekonomicznej.

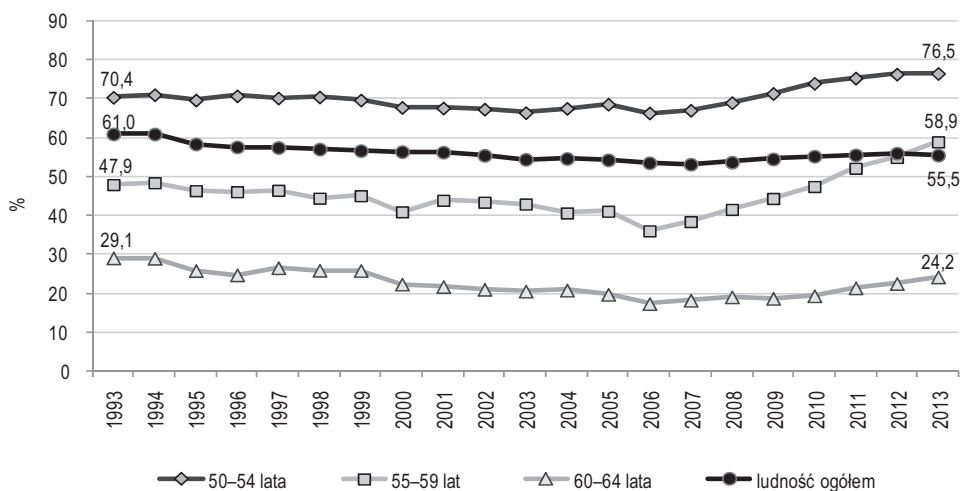
Polegały one na spadku udziału osób pracujących, przy jednoczesnym wzroście udziału osób biernych zawodowo i bezrobotnych. W latach kolejnych obserwuje się odwrócenie tych tendencji.

W zakresie aktywności ekonomicznej ludności w wieku 55–59 lat sytuacja była mniej korzystna niż w młodszej grupie wiekowej (50–54 lat), jednakże w ujęciu dynamicznym zaobserwowano podobne tendencje, jakie stwierdzono w młodszej grupie wiekowej. Charakterystyczne jest pogarszanie się sytuacji do 2006 roku i odwrócenie kierunku zmian po 2006 roku. W latach 1993–2006 najliczniejszą grupę stanowili bierni zawodowo, przy czym ich udział kształtował się w zakresie 52–57%. Udział ten systematycznie wzrastał do 2006 roku. Jednocześnie w latach 1993–2006 obserwuje się spadek liczby osób pracujących przy jednoczesnym spadku ich udziału. W okresie od 2006 do 2013 roku znacznie wzrósł udział osób pracujących – o 16 p.p., z kolei udział osób biernych zawodowo zmniejszył się o 16 p.p. W całym badanym okresie nieliczną grupę stanowiły osoby bezrobotne (3,5–5,2%). Jednakże stosunkowo niski udział osób bezrobotnych w wieku 55–59 lat nie może być jednoznacznie uznany za zjawisko korzystne. Osoby w wieku przedemerytalnym, pobierające świadczenia przedemerytalne lub rentowe nie są zainteresowane podjęciem dodatkowej pracy. Należy podkreślić, że wraz z wiekiem wzrasta ryzyko niepełnosprawności i związane z nią mniejsze zainteresowanie pracą.

Odwrócenie około 2006 roku niekorzystnych tendencji w zakresie aktywności ekonomicznej ludności w grupach wiekowych 50–54 lat i 55–59 lat wynika z wielu przyczyn. Jedną z nich były zmiany w przepisach, które ograniczyły możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Ponadto przemiany jakie nastąpiły w naszym kraju po przyłączeniu do Unii Europejskiej niewątpliwie przyczyniły się do poprawy sytuacji na rynku pracy w ostatnich latach.

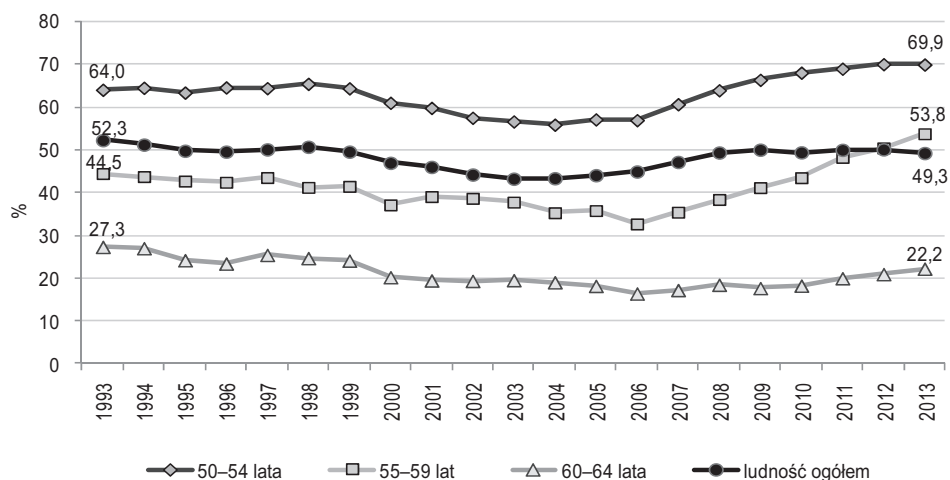
W grupie ludności w wieku 60–64 lata stwierdzono nieznaczny stopień zaangażowania na rynku pracy. W całym badanym okresie zaznaczyła się wyraźna dominacja osób biernych zawodowo (70,9–79,5%). Liczba osób pracujących w wieku 60–64 lata wyniosła 561 tys., co stanowi 22,2% ogółu ludności w tym wieku i wynosi o 5,1 p.p. mniej niż w 1993 roku. Tak niski udział osób pracujących w tej grupie wiekowej jest niepokojący i należy do najniższych w Europie. Oznacza to, że osób niezainteresowanych pracą w wieku 60–64 lata było w I kwartale 2013 roku 1914 tys. osób, czyli 75,8% ogółu ludności w tej grupie wiekowej.

Pochodną stwierdzonych tendencji jest kształtowanie się współczynników aktywności zawodowej oraz wskaźników zatrudnienia w badanej populacji osób (rys. 3 i 4). Miary te jednoznacznie wskazują na najkorzystniejszą sytuację osób z najmłodszej grupy wiekowej (50–54 lat) generacji 50+ z punktu widzenia ich aktywności na rynku pracy. Współczynnik aktywności zawodowej w tej grupie kształtował się w badanym okresie na poziomie 66,4–76,5% i przekraczał

**Rysunek 3**

Współczynnik aktywności zawodowej osób dojrzałych i starszych (50–64 lata) i ludności ogółem

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Aktywność ekonomiczna ludności Polski – I kwartał lat 1993–2013*, GUS, Warszawa.

**Rysunek 4**

Wskaźnik zatrudnienia osób dojrzałych i starszych (50–64 lata) i ludności ogółem

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Aktywność ekonomiczna ludności Polski – I kwartał lat 1993–2013*, GUS, Warszawa.

poziom tego wskaźnika dla całej populacji w wieku 15 lat i więcej, który zmienił się w zakresie 53,2–61,0%.

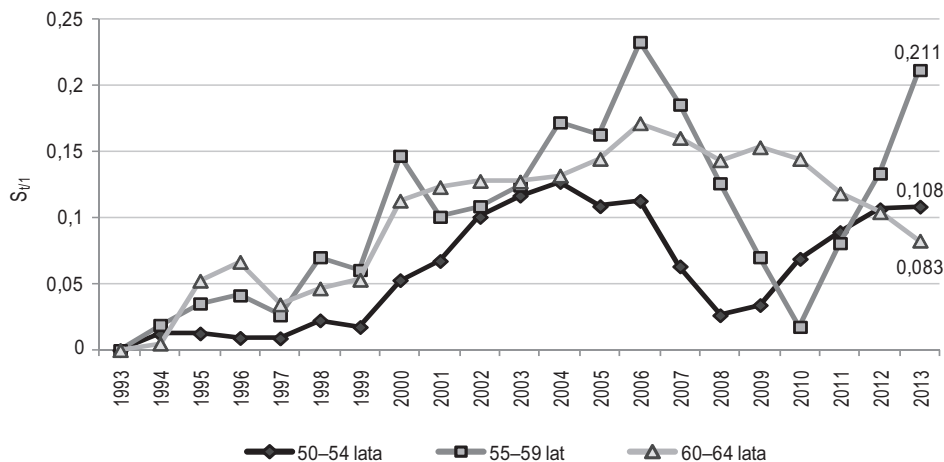
Po przekroczeniu 55. roku życia szanse zawodowe znacznie się zmniejszają. Wynika to przede wszystkim z niechęci pracodawców do zatrudniania starszych pracowników. Osoby takie z jednej strony postrzegane są jako mniej wydajne, niedostosowane do nowych technologii, z drugiej – same są zainteresowane wycofaniem się z rynku pracy i przejściem na emeryturę lub rentę. Przyczyną indywidualnych decyzji o zaprzestaniu pracy mają w dużej mierze kwestie zdrowotne.

Bardzo niską aktywnością zawodową charakteryzuje się grupa osób w wieku 60–64 lata. O ile w przypadku osób 50–54-letnich wskaźnik zatrudnienia w I kwartale 2013 roku wynosił 69,9%, dla osób w wieku 60–64 lata równy był zaledwie 22,2%. Można zatem przypuszczać, że niska aktywność zawodowa generacji 50+ wynika z niskiego zaangażowania na rynku pracy ludności w wieku 60–64 lata. Z drugiej strony duże podobieństwo kształtowania się współczynnika aktywności zawodowej i wskaźnika zatrudnienia pozwala zauważyć, iż niska aktywność zawodowa generacji 50+ wynika nie tyle z wysokiej stopy bezrobocia, co ze znacznego poziomu bierności zawodowej w tej grupie ludności.

Charakterystyczne zmiany aktywności zawodowej obserwuje się w ujęciu dynamicznym. W okresie 1993–2006 we wszystkich analizowanych grupach wiekowych oraz dla ludności ogółem wystąpiła spadkowa tendencja współczynnika aktywności zawodowej oraz wskaźnika zatrudnienia. Sytuacja taka wynikała z wielu przyczyn. Zmiany społeczno-gospodarcze, jakie zaszły w Polsce w latach 90. ubiegłego wieku, ówczesna polityka państwa, ułatwienia w przechodzeniu na wcześniejsze emerytury i renty inwalidzkie doprowadziły do dezaktywacji zawodowej osób powyżej 50. roku życia. Miała to być recepta na panujące wówczas bezrobocie, w szczególności wśród ludzi młodych. Jednak znaczne obniżenie poziomu aktywności zawodowej osób starszych nie wpłynęło w sposób radykalny na zmniejszenie bezrobocia, a w znacznym stopniu doprowadziło do wzrostu bierności zawodowej w tej grupie wiekowej [Błędowski 2013]. Pod koniec lat 90. zaczęto wycofywać się z polityki dezaktywacji zawodowej osób powyżej 50. roku życia, jednak ograniczaniu dostępu do wcześniejszych emerytur towarzyszyło wprowadzanie świadczeń przedemerytalnych, prowadząc do dalszego pogarszania się sytuacji osób dojrzałych i starszych na rynku pracy. Podkreślenia wymaga fakt, że zahamowanie niekorzystnych tendencji w zakresie aktywności zawodowej nastąpiło około 2004 roku, a wyraźną poprawę obserwuje się dopiero po 2006 roku. Można przypuszczać, iż korzystne tendencje były wynikiem zmian, jakie nastąpiły w Polsce po wejściu do Unii Europejskiej. Rozszerzenie się rynków zbytu i związane z tym zwiększenie skali produkcji skutkowało wyższym poziomem zatrudnienia. W 2009 roku istotnie

ograniczono możliwości wcześniejszych emerytur. Nowy system w wyraźny sposób przyczynił się do aktywacji zawodowej osób starszych i dalszego wzrostu wskaźnika zatrudnienia. Warto jednak zaznaczyć, iż przyjęta przez Radę Europejską w 2000 roku Strategia Lizbońska, jako jeden z priorytetowych celów, wyznaczyła wzrost wskaźnika zatrudnienia osób w wieku 55–64 lata do poziomu nie niższego niż 50% w 2010 roku. Cel ten nie został w Polsce osiągnięty, a różnica w stosunku do wartości docelowych wynosiła w I kwartale 2010 roku około 17,4 p.p. W I kwartale 2013 roku wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 55–64 lata nadal był niższy od zakładanego, osiągając poziom 39,0%. Zmiany zachodzące w Polsce w sferze poziomu zatrudnienia osób dojrzałych i starszych są powolne, co świadczy, iż zjawisko to charakteryzuje się dużą inercją na zmieniające się warunki gospodarcze. Niewątpliwie poprawie sytuacji służy rządowy program „Solidarność pokoleń” przyjęty w 2008 roku, zakładający podjęcie działań dla zwiększenia aktywności zawodowej osób powyżej 50. roku życia [Męcina 2012].

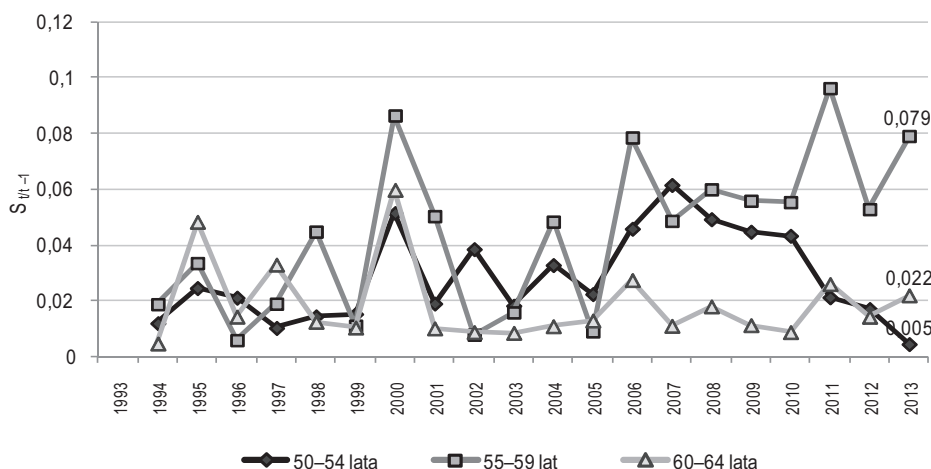
Dla potrzeb oceny intensywności zmian struktury aktywności ekonomicznej ludności w wieku 50+ obliczono miary $s_{t/1}$ i $s_{t/t-1}$ natężenia zmian struktury w wersji jednopodstawowej i łańcuchowej, w odniesieniu do wyodrębnionych grup wiekowych (rys. 5 i 6). Wyznaczone miary charakteryzują w sposób syntetyczny dynamikę struktury badanego zjawiska. Ich użycie pozwala ująć nie tylko zakres zmian, ale również ocenić intensywność tych zmian.



Rysunek 5

Jednopodstawowe miary natężenia zmian struktury aktywności ekonomicznej osób dojrzałych i starszych (50–64 lata)

Źródło: Opracowanie własne.



Rysunek 6

Łańcuchowe miary natężenia zmian struktury aktywności ekonomicznej osób dojrzałych i starszych (50–64 lata)

Źródło: Opracowanie własne.

W badanym okresie stwierdzono stosunkowo niewielkie natężenie zmian struktury aktywności ekonomicznej we wszystkich grupach wiekowych generacji 50+, przy czym największym wahaniom podlegała struktura w odniesieniu do ludności w wieku 55–59 lat. Porównując strukturę badanego zjawiska w 2013 roku do struktury w 1993 roku, stwierdza się, że natężenie zmian wyniosło w tej grupie wiekowej około 21,1%. Za znaczący z punktu widzenia intensywności zmian można uznać 2006 rok, w którym zmiany struktury w porównaniu z 1993 rokiem były największe.

W odniesieniu do wszystkich analizowanych grup wiekowych zaobserwowano niewielkie zmiany wartości z roku na rok łańcuchowych miar natężenia, co świadczy o nieznacznych zmianach struktury aktywności ekonomicznej w ujęciu dynamicznym. Najmniejszą intensywność przemian zaobserwowano w przypadku najstarszej grupy wiekowej (60–64 lata). Za okres względnej stabilizacji struktury w odniesieniu do tej grupy ludności można uznać lata 2001–2013. W okresie tym łańcuchowa miara natężenia przyjmowała stosunkowo niskie wartości, zmieniając się w zakresie od 0,009 do 0,028. Odmienne tendencje wystąpiły w młodszych grupach wiekowych (50–54 i 55–59 lat). Intensywność zmian struktury w porównaniu do roku poprzedniego była w tych grupach wiekowych większa niż dla ludności 60–64-letniej. W odniesieniu do osób w wieku 50–54 lata względna stabilizacja struktury miała miejsce w latach 1993–1999

oraz 2011–2013. Największym natężeniem zmian w stosunku do roku poprzedniego charakteryzowała się środkowa grupa wiekowa (55–59 lat), dla której miara łańcuchowa przyjmowała w badanym okresie wartości od 0,006 do 0,096. Latami największych przemian struktury aktywności ekonomicznej dla osób w wieku 55–59 lat były: 2000, 2006 oraz 2013 rok, co świadczy o mniejszej stabilności zjawiska w ujęciu dynamicznym w tej grupie ludności.

Miary charakteryzujące średnioroczne zmiany struktury w całym badanym okresie potwierdzają niewielki zakres przeobrażeń struktury aktywności ekonomicznej ludności w wieku 50–64 lat w ujęciu dynamicznym. Miary średnie przyjmują wartości w zakresie 1,9–4,4%.

Podsumowanie

W opracowaniu przedstawiono syntetyczną analizę przemian w strukturze aktywności ekonomicznej ludności w starszym wieku produkcyjnym z podziałem na trzy grupy wiekowe: 50–54 lata, 55–59 lat, 60–64 lata. Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że lata 1993–2013 charakteryzowały się niewielkimi zmianami struktury aktywności ekonomicznej tych osób. Największą inercję zjawiska obserwuje się w grupie wiekowej 60–64 lata, bardziej znaczące zmiany w tym zakresie stwierdzono natomiast w przypadku osób 55–59-letnich. Zmiany struktury aktywności ekonomicznej we wszystkich wyodrębnionych grupach dotyczyły głównie udziału w strukturze osób pracujących i biernych zawodowo. W okresie 1993–2006 zaobserwowano spadek udziału osób pracujących i wzrost udziału biernych zawodowo, natomiast po 2006 roku nastąpiło odwrócenie tych tendencji. Przyczyną stwierdzonych zmian była nowa sytuacja gospodarcza Polski związana z wejściem do UE, przy czym początek korzystnych tendencji obserwuje się po dwóch latach od akcesji. W okresie 2006–2013 zaznaczył się wzrost aktywności zawodowej w badanej grupie ludności (50–64 lata). Nadal jednak nie został osiągnięty poziom wskaźnika zatrudnienia zakładany w Strategii Lizbońskiej. Mimo korzystnych przeobrażeń obserwowanych w ciągu ostatnich siedmiu lat, aktywność zawodowa osób w starszym wieku produkcyjnym w Polsce nadal jest niska – należy do najniższych w Europie. Szczególnie niskie zaangażowanie na rynku pracy obserwuje się po przekroczeniu 55. roku życia. Ponad połowa osób w tym wieku nie podejmuje pracy zawodowej, mimo iż większość z nich mogłaby jeszcze pracować.

Wykorzystanie w badaniu syntetycznych miar natężenia zmian struktury stanowi uzupełnienie i rozszerzenie tradycyjnej analizy współczynników struktury

oraz pozwala na precyzyjną ocenę zmian w ujęciu dynamicznym. Szczególne znaczenie mają syntetyczne mierniki łańcuchowe, charakteryzujące zmiany coroczne, gdyż analiza ciągów tych mierników pozwala stwierdzić, czy struktura była stabilna w czasie, czy też wystąpiły momenty gwałtownych zmian, przyczyniając się w ten sposób do pełniejszego poznania rozwoju analizowanego zjawiska. Wyznaczone w badaniu miary syntetyczne wskazują na wystąpienie niewielkich, a zarazem dość równomiernych zmian struktury aktywności ekonomicznej osób w starszym wieku produkcyjnym. Przeciętne natężenie zmian struktury na przestrzeni całego badanego okresu wyniosło w wyodrębnionych grupach wiekowych od 1,9 do 4,4% i było największe dla osób w wieku 55–59 lat, co świadczy o mniejszej stabilności badanego zjawiska w ujęciu dynamicznym w tej grupie ludności.

Należy podkreślić, że niska aktywność zawodowa osób w starszym wieku produkcyjnym i jednocześnie niska intensywność przemian struktury zjawiska są niepokojące. Wczesna dezaktywacja Polaków pociąga za sobą wysokie koszty, obciążając budżet państwa. Z jednej strony są to koszty świadczeń dla osób, które nie osiągnęły jeszcze wieku emerytalnego, z drugiej – utracone przychody ze składek i podatków. Zwiększenie zaangażowania na rynku pracy osób po 50. roku życia jest zatem niezbędne dla utrzymania wzrostu gospodarczego. Należy jednak podkreślić, iż aktywność zawodowa tych osób powinna być rozpatrywana nie tylko w aspekcie ekonomicznym, ale i społecznym.

Literatura

- ADAMIEC J.: *Polityka przedłużania aktywności zawodowej osób starszych*, Studia BAS, nr 2 (30), 2012.
- Aktywność ekonomiczna ludności Polski – I kwartał lat 1993–2013*, GUS, Warszawa.
- BŁĘDOWSKI P.: *Aktywność zawodowa osób w starszym wieku*, [w:] Rynek pracy wobec zmian demograficznych, Zeszyty Demograficzne, Warszawa 2013.
- CHŁOŃ-DOMIŃCZAK A.: *Ekonomiczne skutki i uwarunkowania niskiej aktywności zawodowej osób 50+ w Polsce*, [w:] Aktywizacja zawodowa osób 50+ i zarządzanie wiekiem, Warszawa 2010.
- KUKUŁA K.: *Statystyczne metody analizy struktur ekonomicznych*, Wydawnictwo Edukacyjne, Kraków 1996.
- MALINA A., red.: *Przestrzenno-czasowa analiza rynku pracy w Polsce i krajach Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- MECINA J.: *Wspieranie aktywności zawodowej osób 50+ – pierwsze efekty programu „Solidarność pokoleń” i rekomendacje*, Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje, nr 17, 2012.

- SCHIMANEK T.: *Spoleczne uwarunkowania i konsekwencje niskiej aktywności zawodowej osób 50+ oraz rozwiązania służące jej zwiększeniu*, [w:] Aktywizacja zawodowa osób 50+ i zarządzanie wiekiem, Warszawa 2010.
- STAWICKI J.: Wykorzystanie łańcuchów Markowa w analizie rynku kapitałowego, Wydawnictwo UMK, Toruń 2004.
- WOLIŃSKA I.: *Ekspertyza tematów projektów innowacyjnych*, http://pokl.wup.torun.pl/pokl/images/stories/projekty_innowacyjne/ekspertyza_tematow_pr_innowacyjne.pdf (dostęp: 20.09.2013).

Changes in the structure of economic activity of people aged 50+ in Poland

Abstract

The paper presents an analysis of changes in the structure of economic activity of the population in the older working age (50–64 years) in Poland, divided into three age groups. The study period covered the years 1993 to 2013. In addition to classical measures of structure, the synthetic measures of the intensity in structure transformation were used. They were described with the use of base value or year-over-year comparisons, an important complement to the traditional methods in this field. The study revealed little change in the structure of economic activity covered by the study in a dynamic, whereby the lowest stability was observed in the age group 55–59 years. In addition, during the period 2006–2013 an increase in the involvement of mature and older people in the labor market was observed.

Elżbieta Jadwiga Szymańska, Magdalena Stefaniak

Wydział Nauk Ekonomicznych

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Znaczenie ruchu przygranicznego w rozwoju społeczno-gospodarczym gmin wschodniej Polski

Wstęp

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej spowodowało, że wschodnia granica kraju (poza niewielkim odcinkiem graniczącym z Litwą) stała się jednocześnie zewnętrzną granicą Wspólnoty. W ten sposób pojawiła się konieczność nowego jakościowo podejścia do skutków istnienia tej granicy dla położonych wzdłuż niej polskich województw, podobnie jak sąsiadujących z nią regionów Rosji, Białorusi i Ukrainy. Kolejnym krokiem w ramach integracji europejskiej było wejście Polski do strefy Schengen. Z jednej strony polscy obywatele uzyskali możliwość w pełni swobodnego podróżowania po obszarze Schengen, a z drugiej, zobligowało to Polskę do uszczelnienia wschodniej granicy.

Położenie przygraniczne wschodniej Polski stanowi dla tego regionu jednocześnie szansę i zagrożenie. Mało stabilna sytuacja w krajach sąsiednich skłania do prowadzenia zbalansowanej polityki regionalnej (tzn. polityki identyfikującej i wspierającej różne endogeniczne czynniki rozwoju) [Komornicki, Miszczuk 2012]. Jednym z nich jest ruch graniczny, który stanowi przejaw aktywności społecznej i gospodarczej. Wzdłuż szlaków, którymi przebiega, wokół przejść granicznych tworzą się naturalne mniejsze i większe centra aktywności gospodarczej i centra wzrostu. Różnice w poziomie cen towarów i wysokości dochodów mieszkańców miejscowości przygranicznych wpływają na rozwój handlu [Powęska 2011]. Dlatego dla regionów przygranicznych ruch na granicy państwa jest istotnym elementem życia gospodarczego i powinien być uwzględniany jako ważny czynnik potencjalnego rozwoju regionalnego

i lokalnego we wszystkich dokumentach o charakterze programowym. Wiele analiz dotyczących regionów wschodniej Polski wskazuje bowiem na to, że dla tych obszarów głównymi czynnikami rozwojowymi będzie wzrost transgranicznej wymiany gospodarczej, wykorzystanie funduszy strukturalnych oraz wsparcie ze strony przygotowanych przez UE programów.

Wobec gwałtownych i niejednokrotnie skokowych zmian na obszarach przygranicznych wschodniej Polski położenie gmin przy przejściu granicznym może stać się szansą na przyspieszenie rozwoju. Pojawia się zatem pytanie, czy działalność pozarolnicza w gminach Piszczac i Terespol jest właściwą strategią rozwoju tych gmin? Jakie zajęcia okołorolnicze i inne możliwości mogą zmienić strukturę funkcjonowania tych gmin, zwłaszcza że zmiana funkcji wsi jest bardzo skomplikowana. Modernizacja, zmiany mentalności społeczności wiejskiej, dywersyfikacja funkcji to proces złożony i długotrwały, zależny od przemian zewnętrznych i wewnętrznych.

Regiony przygraniczne ze względu na swoje peryferyjne położenie są zagrożone marginalizacją. W ich rozwoju należy wykorzystać obiektywne uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne, w tym również specyficzność wynikającą z przygranicznego położenia [Ślusarz 2008].

Cel i metodyka badań

Przedmiotem analiz w opracowaniu jest problem obszaru pogranicza, jako miejsca kształtowania się zjawisk społeczno-kulturowych i gospodarczych. Celem badań było rozpoznanie znaczenia ruchu przygranicznego dla rozwoju gmin położonych przy wschodniej granicy. W opracowaniu sformułowano hipotezę, że położenie przygraniczne ma pozytywny wpływ na rozwój gmin.

Badaniami objęto dwie gminy: Terespol i Piszczac. Ich wybór wynikał z przygranicznego położenia i rolniczego charakteru. W analizach wykorzystano studia literatury przedmiotu oraz dane statystyczne GUS i Urzędu Statystycznego w Lublinie dotyczące poziomu bezrobocia, przedsiębiorczości, produktu krajowego brutto (PKB) oraz wielkości migracji. Ponadto przygotowano kwestionariusz wywiadu kierowanego, na podstawie którego w 2010 roku przeprowadzono badania wśród 140 mieszkańców tych gmin. W badaniach wzięło udział 70 osób w gminie Terespol i 70 w gminie Piszczac. Były to osoby w wieku od 20 do 65 lat, o różnym poziomie wykształcenia i osiąganych dochodach. Dobrano je w sposób celowy, aby uwzględnić poglądy różnych grup społecznych i zawodowych na temat barier i możliwości rozwoju przygranicznych gmin. Badaniami objęto osoby zatrudnione w sektorze publicznym i prywatnym, emerytów i rencistów, uczniów i studentów, rolników oraz bezrobotnych. Decydującym

kryterium doboru respondentów była ich zgoda na wypełnienie ankiety. Na podstawie zebranych opinii określono pozytywne i negatywne aspekty rozwoju ruchu przygranicznego. Wyniki badań przedstawiono w formie opisowej, na wykresach i w tabelach.

Charakterystyka terenu badań

Gminy Terespol i Piszczac należą do powiatu bialskiego. Mimo położenia przygranicznego cechuje je niski rozwój lokalnej przedsiębiorczości. Wynika to z monofunkcyjności rolniczej oraz niedorozwoju infrastruktury. Brak miejsc pracy wpływa na wzrost migracji i zwiększa liczbę bezrobotnych. W październiku 2012 roku w powiecie bialskim przeciętna stopa bezrobocia wynosiła 14,9%. W 2010 roku granicę Polski z Białorusią na poziomie województwa lubelskiego przekroczyło 3416,7 tys. osób, w tym 2615,1 przejściem drogowym i kolejowym przez Terespol [Ruch... 2011].

Gmina Terespol położona jest wzdłuż rzeki Bug, w granicach Nadbużańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Obfituje ona w cenne przyrodniczo i krajobrazowo tereny: Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu” oraz rezerwaty przyrody „Czapli Stóg” i „Szwajcaria Nepelska”. Gmina leży na historycznym szlaku łączącym wschód i zachód Europy. Specjalnym atutem gminy są przecinające się szlaki komunikacyjne: droga E-30 łącząca Lizbonę i Londyn z Moskwą przez Paryż – Berlin – Warszawę – Mińsk oraz linia kolejowa E-20 z Paryża do Moskwy, tworzące europejski korytarz transportowy nr 2. Ruch graniczny odbywa się przez trzy przejścia graniczne zlokalizowane na terenie gminy:

- w Kukurykach dla TIR-ów,
- „Warszawski Most” (Terespol) dla samochodów osobowych i autobusów,
- przejście kolejowe.

W 2010 roku średni wskaźnik nasycenia przedsiębiorczością w gminie Terespol był wyjątkowo niski i wynosił 40,3 przedsiębiorstw na 1000 mieszkańców [Statystyczne... 2012]. Prawie 79,4% stanowiły przedsiębiorstwa usługowe, 8,3% budowlane, a pozostałe prowadziły działalność przemysłową.

Gmina Piszczac położona jest na terenie Polesia Zachodniego. Przez terytorium gminy przepływają niewielkie rzeczki i dominuje tu typowo podlaski krajobraz: rozległe równiny z często występującymi kompleksami leśnymi, poprzecinane gdzieśgdzie krętymi rzeczkami i bagnami. Atrakcją turystyczną gminy są zabytki podlaskiej architektury sakralnej, zwłaszcza cerkiewki unickie. Gmina posiada rolniczy charakter. Ponad 65% jej obszaru stanowią UR, ale tylko 1/4 gospodarstw domowych utrzymuje się z pracy w rolnictwie. Przeważają tam

gospodarstwa indywidualne o małej powierzchni i słabej jakości gleb. Średni wskaźnik nasycenia przedsiębiorczością w gminie Piszczac w 2010 roku był niski i wynosił 44,5 przedsiębiorstw na 1000 mieszkańców [Statystyczne... 2012]. Główną grupę stanowią osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą (75,4% ogółu). Podobnie rozkłada się podział przedsiębiorstw ze względu na podstawowe typy działalności. Ponad 71,8% podmiotów gospodarczych prowadziło działalność usługową, 12,3% działało w branży budowlanej, a pozostałe 6,9% to jednostki przemysłowe.

Przygraniczne położenie gmin wiąże się z możliwością kontaktów handlowych i kooperacyjnych ze wschodnimi sąsiadami. W 2010 roku wschodnią granicę UE przekroczyło 16 068 tys. cudzoziemców i 5644 tys. Polaków [Ruch... 2011]. Współpraca transgraniczna realizowana jest na różnych szczeblach i w rozmaitych formach, lecz najczęściej na podstawie lokalnych i regionalnych zasobów naturalnych i potencjałów intelektualnych.

Znaczenie granicy wschodniej

Wschodnia granica Polski ma kluczowe znaczenie dla Unii Europejskiej ze względów: bezpieczeństwa, ekonomicznych oraz społecznych. Jednocześnie stawia wiele wyzwań. Najważniejsze z nich dotyczą problemu tzw. „miękkiego bezpieczeństwa” (związanego z przemytem, nielegalną migracją, przestępczością zorganizowaną itp.). Ponadto, przez granicę tę przebiegają prawie wszystkie najważniejsze korytarze transportowe, szlaki komunikacyjno-handlowe łączące Europę z obszarem Eurazji. Granica ta dzieli obszary zamieszkiwane przez ludność bliską sobie kulturowo i historycznie, którą łączą związki społeczne, a także etniczne.

Cechą charakterystyczną obszarów po obu stronach nowej granicy wschodniej UE jest ich peryferyjność. W zdecydowanej większości są to obszary rolnicze, o znacznie gorszych wskaźnikach ekonomicznych niż reszta kraju. W podobnym stopniu dotyczy to regionów po obu stronach granicy. Są to też regiony niedoinwestowane, o znacznie wyższym od średnich krajowych poziomie bezrobocia, bez dużych ośrodków przemysłowych (poza miastami Kaliningrad, Grodno, Brześć, Olsztyn, Białystok, Lublin, Łuck i Lwów).

Według danych z 2010 roku, poziom PKB na 1 mieszkańca w województwach położonych przy wschodniej granicy (warmińsko-mazurskim, podlaskim, lubelskim i podkarpackim) był najniższy w skali całego kraju. Województwa te zajmowały pod względem tego wskaźnika cztery ostatnie miejsca, przy czym w żadnym z nich poziom PKB na mieszkańca nie osiągnął 80% średniej krajowej (wynoszącej wówczas 29,7 tys. zł), a w województwie najsłabszym (podkarpackim) wynosił zaledwie 67,3% tej średniej [Rocznik... 2012].

W regionach wschodnich występuje także wysoka stopa bezrobocia. W październiku 2012 roku była ona wyższa od średniej krajowej, która wynosiła 12,5%. W województwie warmińsko-mazurskim wskaźnik ten był najwyższy i wynosił aż 19,8% [Monitoring... 2012]. Stosunkowo umiarkowany (statystyczny) poziom bezrobocia jest jedynie efektem znacznego udziału rolnictwa w strukturze bazy ekonomicznej województw wschodnich opartego na tradycyjnych gospodarstwach rodzinnych. Gospodarstwa te dają zatrudnienie istniejącym faktycznie nadwyżkom siły roboczej. W tej sytuacji niezbędny jest rozwój przedsiębiorczości na tych terenach. Nowe miejsca pracy stanowią szansę na ograniczenie bezrobocia, w tym zmniejszenie nadmiaru osób pracujących w rolnictwie.

Dowodem na niską atrakcyjność osiedleńczą obszarów położonych przy wschodniej granicy, jest postępująca ucieczka ludności z tych terenów. Proces ten ma niewątpliwie podłoże ekonomiczne i wiąże się z poszukiwaniem lepszych szans życiowych. W 2009 roku wszystkie województwa przy granicy wschodniej dotknięte były ujemnym saldem migracji. W województwach lubelskim i warmińsko-mazurskim skala ubytku migracyjnego w ciągu roku przekroczyła 1,9%.

Głównymi kierunkami odpływu ludności z tego obszaru są przede wszystkim najszybciej rozwijające się aglomeracje miejskie w Polsce oraz ośrodki zagraniczne. Sytuację tę należy ocenić jako bardzo niekorzystną, tym bardziej, iż wiadomo jest, że rzeczywista skala emigracji zagranicznej jest znacznie większa. Co więcej – straty demograficzne regionów przygranicznych nie mają jednak wyłącznie charakteru ilościowego. Odpływ osób młodych, przedsiębiorczych, odważnych w podejmowaniu decyzji, odbija się niekorzystnie na poziomie aktywności ekonomicznej i społecznej ludzi, którzy tutaj pozostają. W szczególności bierność mieszkańców zauważalna jest na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego, gdzie skutki emigracji osób najaktywniejszych nakładają się na utrwaloną od dziesięcioleci bierność znacznej części mieszkańców wsi „po-pegeerowskich” [Kawałko 2010].

Z drugiej jednak strony peryferyjność w dużym stopniu sprzyja rozwijaniu kontaktów transgranicznych, wzajemnemu budowaniu nowego typu potencjałów gospodarczych oraz relacji w zakresie:

- rozwoju gospodarczego i wspierania kontaktów przygranicznych,
- związków kulturowo-społecznych,
- transferu know-how,
- wymiany kulturalnej,
- wymiany doświadczeń między samorządami.

Ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo UE z trzema państwami wschodniej Europy, o bardzo dużym potencjale ekonomiczno-społecznym oraz kluczowo

położonych geopolitycznie, istnieje konieczność wzmocnienia i budowania programów wspierających współpracę międzyregionalną i transgraniczną. Istotnym czynnikiem rozwoju jest także właściwa promocja gmin [Kłodziński 2000].

Rozwój przedsiębiorczości w gminach wschodnich

Analizowane gminy mają wiele atutów, które można wykorzystać w rozwoju przedsiębiorczości na tych terenach. Ich walorami są przede wszystkim bezcenne obszary niezdegradowanych ekosystemów nadbużańskiej przyrody, naturalny krajobraz, różnorodność zabytków i tradycje kulturowe [Strategia... 2008]. Specyficznym miejscem jest dolina Bugu, która ze względu na brak regulacji zachowała swój dziki charakter, czyli kręty bieg z licznymi zakolami, starorzeczami i naturalną, bogatą roślinnością. Uroku okolicy dodają wioski nadbużańskie, gdzie można spotkać tradycyjną, drewnianą zabudowę. Występowanie obszarów o cennych walorach przyrodniczych i kulturowych, wolne tereny do zagospodarowania i brak uciążliwego przemysłu mogą przyczynić się do rozwoju turystyki w tym regionie.

Gminy Piszczac i Terespol należą do typowo rolniczych. Dominują tam gospodarstwa indywidualne o małej powierzchni, poniżej 10 ha, o tradycyjnych metodach produkcji. Czyste środowisko i rolniczy charakter gmin stwarzają możliwości do produkcji zdrowej i ekologicznej żywności.

Do barier rozwoju przedsiębiorczości na terenach gminy Terespol i Piszczac można zaliczyć: strukturę gospodarki, charakter rolnictwa oraz brak działań lokalnych i regionalnych instytucji na rzecz rozwoju gmin. Duży problem stanowi rozdrobnienie gospodarstw rolnych i ich wielokierunkowość. Większość rolników produkuje wyłącznie dla siebie oraz na lokalny rynek, osiągając niskie dochody. Słabą stroną badanych gmin jest także brak zakładów przetwórstwa rolnego i niedostateczna infrastruktura. Ponadto, z funkcjonowaniem gospodarstw rolniczych związane jest zjawisko ukrytego bezrobocia. W tym zakresie dynamika zmian nie jest zadowalająca. Przedsiębiorczość wiejska napotyka na bariery rozwoju, które obejmują ograniczony popyt lokalny, wysokie koszty zaopatrzenia i reklamy.

Bliskość granicy stanowi jednak szansę rozwoju nowych miejsc pracy. Lokalne przedsiębiorstwa nastawione na klienta zagranicznego prowadzą przede wszystkim działalność handlową. Ich obecna sytuacja rodzi jednak pewne wątpliwości, co do dalszego funkcjonowania. Problem stanowi bowiem bierna polityka państwa wobec wschodnich klientów, brak luksusowych towarów w ofercie oraz ograniczona reklama. Głównymi klientami przedsiębiorstw handlowych są osoby przyjeżdżające zza wschodniej granicy, które za zakupiony towar płacą

gotówką. Przy zamówieniach specjalnych stosowana jest zasada ograniczonego zaufania, które polega na tym, że zlecenie wykonywane jest tylko w wypadku dużej przedpłaty bądź realizacji całej płatności.

Uszczelnienie granicy oraz kryzys gospodarczy przyczyniły się do zmniejszenia liczby przedsiębiorstw handlujących z krajami zza wschodniej granicy. Dotyczyło to przede wszystkim podmiotów nastawionych na produkcję wyrobów niskiej jakości, niemających zbytu na krajowym rynku.

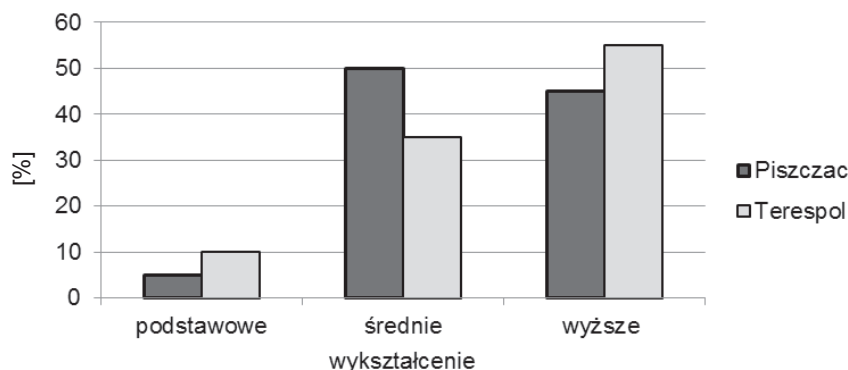
Głównym zagrożeniem dla przedsiębiorstw funkcjonujących w gminach przy wschodniej granicy jest słabo rozwinięta infrastruktura techniczna oraz brak kapitału na nowe inwestycje. Niebezpieczny jest także postępujący proces starzenia się ludności i ujemny przyrost naturalny. Czynniki te w połączeniu z migracją młodych ludzi mogą doprowadzić w przyszłości do wyludnienia tych terenów. Inne zagrożenia w funkcjonowaniu gmin dotyczą spadku dochodów gmin, nadprodukcji w rolnictwie oraz niechęci mieszkańców do zmiany swojej sytuacji życiowej. Część z zagrożeń wynika z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i konieczności znacznego uszczelnienia wschodniej granicy (wizy, zastrzona kontrola celna).

Skutki rozwoju ruchu przygranicznego dla gmin wschodnich

Grupa respondentów, która wzięła udział w badaniach, była zróżnicowana pod względem poziomu wykształcenia i miejsca zatrudnienia. W gminie Piszczac dominowały osoby ze średnim wykształceniem, a w gminie Terespol z wyższym (rys. 1).

W analizowanej grupie ponad 60% pracowników było zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych (rys. 2). W gminie Piszczac znaczny odsetek stanowili emeryci i renciści (15%), a w gminie Terespol bezrobotni (20%). Ponadto, w pierwszej z tych gmin udział w badaniach wzięli także rolnicy, którzy stanowili 10% próby. Z kolei udział osób pracujących w przedsiębiorstwach prywatnych wynosił jedynie 5% w obu gminach.

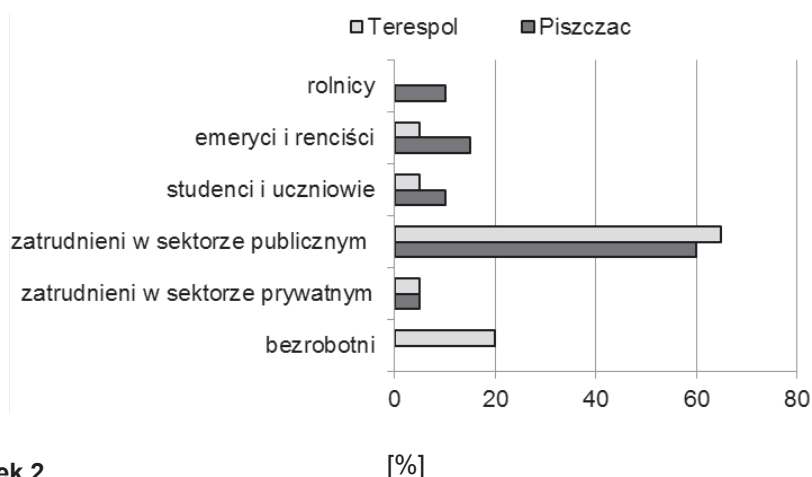
Pytania zawarte w kwestionariuszu dotyczyły znaczenia ruchu granicznego dla rozwoju gmin, który jest istotnym elementem życia gospodarczego, zwłaszcza dla mieszkańców przygranicznych gmin. Z badań GUS wynika, że w II kwartale 2010 roku przekraczający zewnętrzną granicę Unii Europejskiej cudzoziemcy, podobnie jak i Polacy, byli najczęściej mieszkańcami miejscowości zlokalizowanych w odległości do 50 km od granicy [Badanie... 2010]. W tym samym pasie cudzoziemcy ponieśli 67,8% wydatków w Polsce, a Polacy zrealizowali 91,5% wydatków za granicą.



Rysunek 1

Zróźnicowanie poziomu wykształcenia wśród respondentów

Źródło: Badania własne.



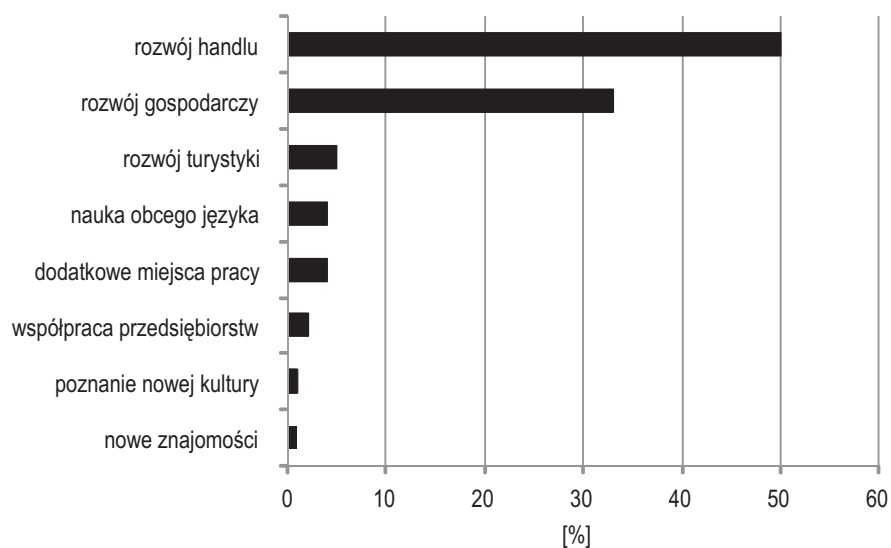
Rysunek 2

Zróźnicowanie miejsc zatrudnienia i źródeł dochodów respondentów

Źródło: Badania własne.

Na pytanie, czy na rozwój gminy wpływa ruch graniczny 92,5% ankietowanych mieszkańców gmin odpowiedziało twierdząco (rys. 3). Wśród pozytywnych elementów respondenci najczęściej wymieniali rozwój handlu (50%) oraz wzrost gospodarczy (33%).

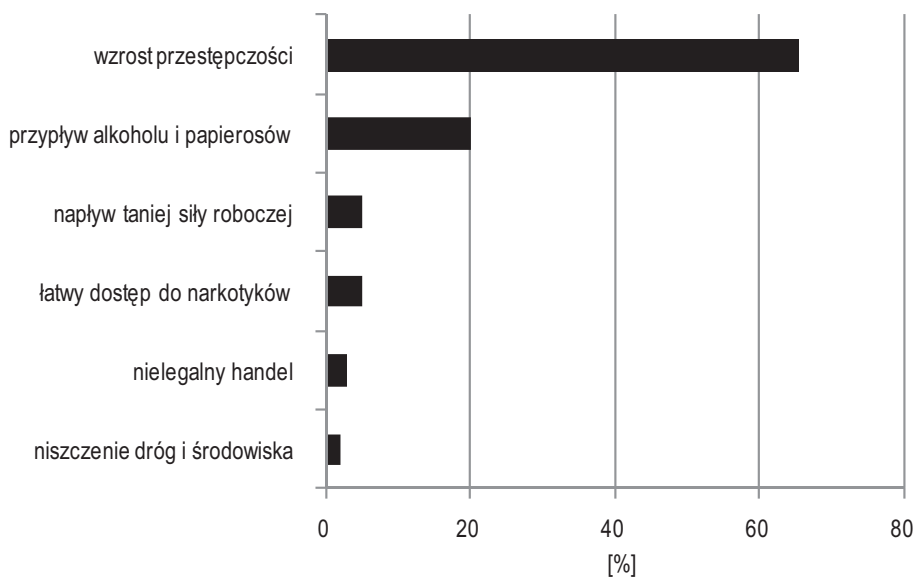
Zdaniem ankietowanych, ruch przygraniczny ma mniejsze znaczenie w rozwoju turystyki i tworzeniu nowych miejsc pracy. W niewielkim zakresie przyczynia się do współpracy między przedsiębiorstwami z sąsiednich krajów. Jeszcze mniejszy wpływ ma na zawieranie nowych znajomości oraz poznawanie odmiennej kultury.



Rysunek 3

Pozytywne skutki rozwoju ruchu przygranicznego

Źródło: Badania własne.



Rysunek 4

Negatywne skutki rozwoju ruchu przygranicznego

Źródło: Badania własne.

Wśród negatywnych aspektów ruchu przygranicznego respondenci najczęściej wymieniali wzrost przestępczości oraz nielegalny przepływ alkoholu i papierosów (rys. 4). Na pierwszy z tych elementów wskazało 65% ankietowanych, a na drugi 20%. Zaledwie 2% badanych osób stwierdziło, że ruch przygraniczny wpływa na niszczenie środowiska i dróg. Podobny odsetek wskazał na rozwój nielegalnego handlu.

Zdaniem ankietowanych, ruch przygraniczny zwiększa napływ taniej siły roboczej zza wschodniej granicy oraz stwarza łatwiejszy dostęp do narkotyków. Przyczynia się do mieszania kultur sąsiednich państw (45%), różnych tradycji religijnych (35%) oraz przemieszczania się ludności i tworzenia nowych wspólnot (20%). W zakresie tych, trzech aspektów respondenci wskazywali na ich pozytywne i negatywne oddziaływanie.

W zakresie elementów, które można poprawić w gminach, mieszkańcy najczęściej wskazywali konieczność budowy nowych i modernizacji starych dróg. Ich zdaniem należy zmienić estetykę otoczenia, ponieważ od niej zależy wizerunek gminy. Działania w tym zakresie wymagają jednak pozyskania środków finansowych oraz właściwego ich rozdysponowania. Ważnym zagadnieniem jest także zmniejszenie bezrobocia, poprawa dostępu do służby zdrowia oraz promocja regionu.

Wnioski

Przedmiotem dociekań w opracowaniu było kształtowanie się zjawisk kulturowych, społecznych i gospodarczych na obszarze przygranicznym wobec gwałtownych i niejednokrotnie skokowych zmian na wschodniej granicy. Postawiona hipoteza, według której położenie przygraniczne ma pozytywny wpływ na rozwój gmin, nie została udowodniona. Zdaniem przedstawicieli mieszkańców badanych gmin, ruch przygraniczny przyczynia się do rozwoju handlu i gospodarki, ale jednocześnie wpływa na wzrost przestępczości i niekontrolowany przepływ alkoholu i papierosów.

1. Słabość przygranicznych gmin wynika zarówno z ich oddalenia od większych miast, mogących wpłynąć stymulująco, dominującej struktury gospodarczej (nieefektywne małe gospodarstwa rolnicze), jak i niskiej społecznej mobilizacji, przy braku zewnętrznych impulsów rozwoju. W perspektywie najbliższych lat te trudności nie zostaną zniwelowane, a rozwój tych obszarów będzie uzależniony od bliskości subregionalnych ośrodków wzrostu.
2. Z badań wynika, że w gminie Piszczac i Terespol występuje niski stopień nasycenia przedsiębiorczością. Dominują tam przedsiębiorstwa osób

fizycznych, które prowadzą działalność usługową. Gminy mają charakter rolniczy, ale większość użytkowników gospodarstw rolnych produkuje wyłącznie na swoje potrzeby i osiąga niskie dochody. Do poprawy tej sytuacji niezbędna jest zmiana postaw i większa przedsiębiorczość rolników oraz zakrojona na szeroką skalę modernizacja gospodarstw.

3. Mała liczba przedsiębiorstw i brak nowych inwestycji ograniczają zatrudnienie w gminach wschodniej Polski. Duża liczba osób w wieku produkcyjnym nie ma możliwości rozwoju zawodowego i migruje do dużych ośrodków miejskich albo poza granice kraju. Część z tych osób pozostaje jednak w gospodarstwach rolnych, przez co pogłębia się poziom ukrytego bezrobocia. W tej sytuacji niezbędny jest rozwój przedsiębiorczości oraz budowa nowej i modernizacja istniejącej infrastruktury. Stanowi to szansę na ograniczenie bezrobocia i zmniejszenie nadmiaru osób pracujących w rolnictwie.
4. W związku z małym popytem wewnętrznym miejscowe przedsiębiorstwa uzależnione są od kontaktów handlowych z Rosją i Białorusią. Producenci i handlowcy stosują jednak wobec klientów zza wschodniej granicy bierną politykę handlową. Oznacza ona brak stałych kontraktów oraz załatwianie transakcji tylko za gotówkę. Przy dużych zamówieniach istnieje ograniczone zaufanie i nie stosuje się żadnych form kredytowania. Taka polityka rodzi obawy odnośnie dalszej współpracy.
5. Rozwój społeczno-gospodarczy w gminach jest niemożliwy bez wsparcia instytucjonalnego małych firm oraz podnoszenia kwalifikacji ludności bezrobotnej. Priorytetem działań samorządów powinno być pozyskiwanie nowych środków finansowych na inwestycje gospodarcze i szkolenia. Istotne jest także wykorzystanie walorów przyrodniczych gmin dla potrzeb rozwoju turystyki i rekreacji oraz zwiększenie obrotów handlu i współpracy z podmiotami gospodarczymi zza wschodniej granicy.

Literatura

- Badanie obrotu towarów i usług w ruchu granicznym na granicy zewnętrznej Unii Europejskiej na terenie Polski w II kwartale 2010 roku. Urząd Statystyczny w Rzeszowie, 2010.
- KAWAŁKO B., Granica wschodnia jako czynnik ożywienia i rozwoju społeczno-ekonomicznego regionów przygranicznych, http://www.mrr.gov.pl/rozwoj_regionalny/poziom_regionalny/strategia_rozwoju_polski_wschodniej_do_2020/dokumenty/Documents/b3fd8a3c919b4f59a5d7b1be771706a7Kawako.pdf (dostęp: 14.08.2013).
- KŁODZIŃSKI M., 2000: Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich, [w:] Rozwój przedsiębiorczości na terenach wiejskich wschodniego i zachodniego pogranicza, Kłodziński M. (red.), PAN, IRWiR, Warszawa.

- KOMORNICKI T., MISZCZUK A., 2012: Transgraniczne powiązania województw Polski wschodniej. Ekspertyza wykonana na zlecenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na potrzeby aktualizacji Strategii rozwoju społeczno-gospodarczego Polski Wschodniej do roku 2020.
- Monitoring Rynku Pracy. Miesięczna informacja o bezrobociu rejestrowanym w Polsce w październiku 2012 roku. GUS, Warszawa 2012.
- POWĘSKA H., 2011: Functions of retail trade in the borderlands of Poland – a theoretical perspective. *Acta Scientiarum Polonorum Oeconomia* 10 (2), 65–74.
- Rocznik Statystyczny Województw, GUS, Warszawa 2012.
- Ruch graniczny oraz przepływ towarów i usług na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej na terenie Polski w 2010 roku, GUS, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Warszawa-Rzeszów 2011, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/rzesz/ASSETS_ruch_na_zewn_gran.pdf (dostęp: 10.02.2014).
- Statystyczne Vademecum Samorządowca. Urząd Statystyczny w Lublinie, 2012.
- Strategia rozwoju gminy Piszczac na lata 2008–2015, http://www.powiatbialski.eu/piszczac/img/userfiles/files/Stale/strategia_rozwoju.pdf (dostęp: 25.07.2013).
- ŚLUSARZ G., 2008: Potrzeby i możliwości rozwoju współpracy transgranicznej na przykładzie Podkarpacia, [w:] Spójność społeczno-ekonomiczna a modernizacja regionów transgranicznych, M.G. Woźniak (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 58–67.

The importance of cross-border traffic in the socio-economic development of the eastern Polish communes

Abstract

The aim of this research was to recognize the importance of cross-border movement for the development of communes located along the eastern border. The research was carried out in two communes: Terespol and Piszczac. The analysis showed that the communes are rural and they are characterized by a low degree of entrepreneurship. High unemployment contributes to the migration of people to urban centres or abroad. Border traffic is an important element of economic life in such regions. Entrepreneurs and traders use a passive trade policy in relation to consumers across the eastern border. Such policy raises concerns about the further cooperation. Socio-economic development of the communes requires institutional support for small businesses and improvement of professional skills of the unemployed. What is more, taking advantage of natural values to develop tourism and recreation offer and increasing trade and cooperation with companies from the East are equally significant.

Sebastian Jarzębowski

Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Efektywność sektora przetwórstwa zbóż w kontekście organizacji łańcucha dostaw¹

Wstęp

Celem badań było zidentyfikowanie ogniw łańcucha dostaw produktów zbożowych oraz przeprowadzenie analizy pod względem ich struktury. W artykule dokonano oceny efektywności przedsiębiorstw przetwórstwa zbóż, pełniących rolę integratora łańcucha, przy wykorzystaniu metody SFA (*Stochastic Frontier Approach*) oraz określono stopień integracji w łańcuchu dostaw poszczególnych przedsiębiorstw, odwzorowujący siłę powiązań z partnerami handlowymi. Badaniami objęto przedsiębiorstwa prowadzące działalność w zakresie przetwórstwa zbóż. Okres analiz objął lata 2008–2011. Do próby badawczej włączono, w zależności od analizowanego roku, od 82 do 87 przedsiębiorstw.

Podstawą analiz były założenia dotyczące wymiany dóbr, wynikające z podziału pracy i specjalizacji. Jako że procesy te dokonują się w obszarze rynku (miejsca spotkań podaży dóbr i popytu na nie) analizę teoretycznego podłoża należy umiejscowić w teorii równowagi rynkowej, będącej niejako trzonem klasycznej teorii ekonomii. W toku rozważań nad tą teorią nasunęły się pytania odnośnie przyjętych w niej założeń. W teorii zakłada się bowiem, iż konsumenci posiadają pełne informacje o nabywanych dobrach, cenach i technologiach, co zasadniczo wyklucza istnienie asymetrii informacji. Dominuje przekonanie, iż wszyscy gracze doskonale dopasowują ilości dóbr, nie musząc w związku z tym

¹ Praca naukowa finansowana przez Narodowe Centrum Nauki ze środków na naukę w latach 2011–2013 jako projekt badawczy nr 2011/01/B/HS4/02612 „Stopień integracji w łańcuchu dostaw a efektywność przedsiębiorstw przetwórstwa rolno-spożywczego”.

ponosić kosztów transakcyjnych, których istnienie ugruntowali w teorii Coase i Williamson [Coase 1937, 1960; Williamson 1990].

Ponieważ założenia teorii równowagi rynkowej nie są spełnione w rzeczywistości gospodarczej, trzeba liczyć się z występowaniem funkcjonalnych słabości rynku, do których zaliczyć można, po pierwsze, występowanie asymetrii informacji. Występowanie asymetrii informacji potwierdzone zostało m.in. w teorii procesów rynkowych (przedstawiciele szkoły austriackiej wskazali na nierówny podział wiedzy w społeczeństwie), w teorii rozwoju gospodarczego J.A. Schumpetera, w której wskazano na możliwości czerpania korzyści z przewagi posiadanej wiedzy oraz w teorii pana i sługi, w której bazuje się na problemach nawiązywania umów w warunkach istnienia asymetrii informacji. Po drugie, do słabości rynku zalicza się występowanie kosztów transakcyjnych, ugruntowane w teorii przez Coase'a i Williamsona, którzy wskazują na koszty transakcyjne jako skalę oceniania i wyboru rozwiązań organizacyjnych (form integracji). Po trzecie, słabością rynku jest występowanie praw własności, których alokacja ma wpływ na system gospodarczy, a ich redystrybucja i specyfikacja (ze względu na efekty zewnętrzne) wiąże się z ponoszeniem kosztów transakcyjnych. Po czwarte, słabością rynku wpływającą na możliwość nieosiągnięcia stanu równowagi konkurencyjnej jest występowanie rosnących efektów skali. Na podstawie przeglądu literatury stwierdzić można, iż praktykami, które znajdują zastosowanie w kontekście przeciwdziałania funkcjonalnym słabościom rynku są m.in.: tworzenie powiązań z zewnętrznymi partnerami, włączanie do realizacji podwykonawstwa podmiotów zewnętrznych, różne formy integracji, współpracy, kooperacji i organizacji, zawieranie długoterminowych umów czy tworzenie symbiotycznych form partnerstwa.

Struktura łańcucha dostaw przetworów zbożowych

W celu wskazania miejsca przedsiębiorstw przetwórstwa zbóż w łańcuchu dostaw dokonano analizy jego struktury, uwzględniając poszczególne ogniwa.

Ważnym zagadnieniem w organizacji rynku jest powiązanie między poszczególnymi ogniwami łańcucha dostaw. W Polsce słabo rozwinięta jest integracja pionowa i pozioma poszczególnych ogniw branży zbożowej. Praktycznie nie rozwija się kontraktacja ziarna dla potrzeb różnych nabywców [Stańko 2007, s. 35]. Dodatkowo rynek zbóż charakteryzuje się znaczną sezonowością produkcji i podaży żywności. Wahanie te mogą zostać ograniczone przez przemysł spożywczy, gdyż technologia przetwórstwa pozwala na wyprodukowanie artykułów o wysokim stopniu trwałości. Postęp techniczny i technologiczny w produkcji, przechowywaniu i przetworstwie żywności, w tym m.in. zbóż, również

w znacznym stopniu przyczynia się do łagodzenia ekonomicznych i społecznych skutków sezonowości podaży żywności [Kowalski 2007, s. 32].

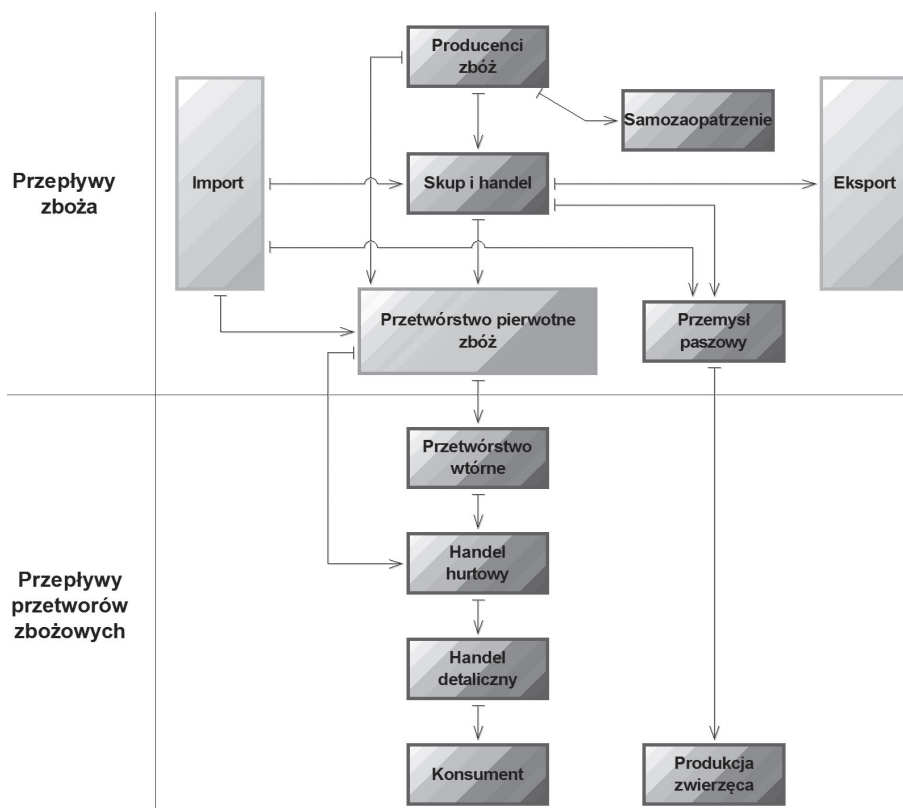
Kolejnym aspektem charakterystycznym dla łańcucha dostaw zbóż jest rozdrobnienie struktury produkcji wpływające bezpośrednio na wielkość partii surowca i możliwość zaopatrzenia kolejnych ogniw łańcucha dostaw. Odbiorca natomiast wymaga od swoich dostawców dużych, jednolitych pod względem jakościowym i dostarczonych na czas partii. Ze względu na specyficzną strukturę rolnictwa w Polsce oczywiste jest, iż tylko część z producentów zbóż jest w stanie spełnić te wymogi. W tym kontekście istotną rolę w dystrybucji ziarna może odgrywać zwiększanie siły rynkowej poszczególnych producentów poprzez włączanie się w struktury spółdzielcze lub tworzenie grup producenckich, ale również wzmocnienie znaczenia ogniw skupu i handlu.

Łańcuch dostaw zbóż składa się z wielu ogniw połączonych ze sobą skomplikowanymi przepływami strumieni materiałów (rys. 1). Surowiec podlega kompleksowym procesom transformacji, a produkty zbożowe przetworzeniu w wysokim stopniu, co ma związek z długością łańcucha dostaw. Ziarno zbóż może być wykorzystywane do wytwarzania produktów zbożowo-mącznych lub pasz (a w ostatnich latach również na cele energetyczne). Z tego powodu można mówić o łańcuchu dostaw dla ziarna zbóż konsumpcyjnych i zbóż paszowych. Ocenie poddany został łańcuch dostaw zbóż, którego finalnym efektem mogą być zarówno produkty zbożowo-mączne, jak i pasze.

Centralną pozycję w łańcuchu dostaw zbóż stanowi przetwórstwo pierwotne, tj. przemysł zbożowo-młynarski, który pełni rolę integrującą [Gołębiowski 2000, s. 19]. Silna pozycja tego ogniw wynika z poziomu koncentracji i technologicznego wyposażenia oraz możliwości konfrontacji potrzeb i preferencji nabywców z możliwościami producentów surowca [Zalewski 1989]. Z jednej strony stwierdzić można, iż w wyniku wypadania z rynku małych przedsiębiorstw i wewnętrznego wzrostu dużych firm, produkcja roczna na jedno przedsiębiorstwo stale rośnie. Równoległe do tego mają miejsce przejęcia i fuzje, tworzone są koncerny, przez co przyspieszana jest konsolidacja branży przetwórstwa zbożowo-młynarskiego w Polsce. Procesy te mają często miejsce przy udziale kapitału zagranicznego [Jarzębowski 2011].

Ocena efektywności przedsiębiorstw przetwórstwa zbóż

Wylaniające się z modeli matematycznych równowagi ogólnej Walrasa, Walda czy Arrowa i Debreu przedsiębiorstwo może być opisane za pomocą matematycznej funkcji, zależnej od stosowanej technologii (bez innowacji) przekształcania nakładów w wyniki [Noga 2009]. W literaturze przyjmuje się, że



Rysunek 1

Struktura łańcucha dostaw zbóż i ich przetworów

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Stańko i Bojańczyk 2000, s. 283.

funkcja produkcji ilustruje dostępne i efektywnie wykorzystywane techniki wytwarzania. Określa bowiem maksymalną wielkość: produktu (produkcji) możliwą do uzyskania przy danym poziomie zaangażowania czynnika (y) czy czynników produkcji (x). Metodą oceny efektywności bazującą na funkcji produkcji jest stochastyczna metoda graniczna SFA (*Stochastic Frontier Approach*). W literaturze spotyka się również wykorzystanie narzędzi deterministycznych, których podłożem analitycznym nie jest funkcja produkcji, a zadanie optymalizacyjne (np. metoda DEA, *Data Envelopment Analysis*)².

² Szerzej o modelach DEA w pracy Jarzębowski S., 2011: The efficiency of grain milling companies in Poland and in Germany – application of DEA method and Malmquist index, Universität Bonn-ILB Press, Bonn.

Do oceny efektywności przedsiębiorstw zastosowano metodę SFA (*Stochastic Frontier Approach*). Zmienne wykorzystane do konstrukcji modelu to po stronie nakładów: aktywa trwałe (x_1) i koszty operacyjne (x_2), a po stronie efektów: przychody ze sprzedaży (y) wyrażone w PLN.

Specyfikacja modelu

W metodzie SFA wymagane jest wskazanie *a priori* formy funkcyjnej określającej zależność między nakładem/nakładami a efektem [Coelli i in. 2005]. W literaturze z zakresu efektywności wyznaczanej na podstawie funkcji produkcji można zaobserwować, iż funkcja typu Cobb-Douglasa jest jednym z najczęściej stosowanych w badaniach empirycznych narzędzi. Jak wskazują Piesse i Thirtle, adekwatność modelu Cobb-Douglasa testuje się względem mniej restrykcyjnej formy, jaką jest funkcja translogarytmiczna [Piesse i Thirtle 2000, s. 474]. Do oceny efektywności w sektorze przetwórstwa zbóż w latach 2008–2011 wykorzystano metodę SFA bazującą na ugruntowanych w teorii i praktyce badawczej funkcjach: Cobb-Douglasa i translogarytmicznej. Funkcję typu Cobb-Douglasa przedstawiono w równaniu (1), a funkcję translogarytmiczną w równaniu (2):

$$\ln y_i = \beta_0 + \sum_{j=1}^k \beta_j \ln x_{ij} + v_i - u_i \quad (1)$$

$$\ln y_i = \beta_0 + \sum_{j=1}^k \beta_j \ln x_{ij} + \frac{1}{2} \sum_{j=1}^k \sum_{l=1}^k \beta_{jl} \ln x_{ij} \ln x_{il} + v_i - u_i \quad (2)$$

gdzie:

- i – indeks oznaczający kolejny obiekt $i = 1, \dots, I$, gdzie I to liczba obiektów w próbie,
- j – indeks oznaczający kolejny nakład $j = 1, \dots, k$,
- k – liczba nakładów,
- y_i – efekt obiektu i ,
- x_{ij} – nakład j w obiekcie i ,
- β – parametry do estymacji,
- v_i – zmienna losowa reprezentująca składnik losowy,
- u_i – dodatnia zmienna losowa powiązana z nieefektywnością (TE).

Porównania postaci funkcyjnej dokonano na podstawie statystyki testu ilorazu wiarygodności (LR , *likelihood ratio*), która przyjmuje postać:

$$LR = 2 \left[\ln L(\hat{\theta}_R) - \ln L(\hat{\theta}_N) \right] \quad (3)$$

gdzie:

$\ln L(\hat{\theta}_R)$ – logarytm wartości największej wiarygodności modelu z restrykcjami,
 $\ln L(\hat{\theta}_N)$ – logarytm wartości największej wiarygodności modelu bez restrykcji.

Tabela 1

Weryfikacja hipotez odnośnie wyboru postaci funkcyjnej modelu

Lata	$\ln L(\hat{\theta}_R)$	$\ln L(\hat{\theta}_N)$	LR	Wynik ⁽¹⁾	Model
2008	-136,39	-130,89	10,99*	brak podstaw do odrzucenia H_0	Cobb-Douglasa
2009	-135,59	-133,63	3,92**	brak podstaw do odrzucenia H_0	Cobb-Douglasa
2010	-120,68	-119,85	1,67**	brak podstaw do odrzucenia H_0	Cobb-Douglasa
2011	-129,01	-125,69	6,64**	brak podstaw do odrzucenia H_0	Cobb-Douglasa

⁽¹⁾ Wartość rozkładu χ^2 dla 3³ stopni swobody przy poziomie istotności 0,05 (**) wyniosła 7,82, z kolei przy poziomie istotności 0,1 (*) wynosiła 11,34. Jeśli $LR^* < \chi^2(3)$, wówczas nie ma podstaw do odrzucenia hipotezy H_0 .

Źródło: Obliczenia własne.

Na podstawie wyników weryfikacji hipotez odnośnie wyboru postaci funkcyjnej stwierdzono, iż w każdym z sektorów we wszystkich analizowanych latach (przy poziomie istotności poniżej 0,1) właściwą postacią funkcyjną opisującą zależność między przyjętymi nakładami i efektami jest model typu Cobb-Douglasa. Efektywność oceniono na podstawie wartości ilorazu obserwowanego efektu (zmienna y ; równanie 4) i maksymalnego do osiągnięcia efektu w środowisku (otoczeniu) charakteryzowanym przez $\exp(v_i)$, oznaczanego przez y^* (wartość ta zakłada brak nieefektywności, czyli $u_i = 0$), a więc wskaźnik efektywności można zapisać jako:

$$TE_i = \frac{y_i}{y_i^*} = \frac{\exp(\beta_0 + \sum_{j=1}^k \beta_j \ln x_{ij} + v_i - u_i)}{\exp(\beta_0 + \sum_{j=1}^k \beta_j \ln x_{ij} + v_i)} = \exp(-u_i) \quad (4)$$

³ Liczba stopni swobody jest równa różnicy w liczbie parametrów w modelu bez restrykcji (tu model translogarytmiczny) i liczbie parametrów w modelu z restrykcjami (tu model typu Cobb-Douglasa).

Granica efektywności wyznaczona została na podstawie oszacowania za pomocą metody maksymalnej wiarygodności⁴ parametrów funkcji produkcji przyjętej w metodzie SFA, tj. funkcji typu Cobb-Douglasa.

Efektywność przedsiębiorstw a integracja łańcucha dostaw

Uzyskane przy wykorzystaniu metody SFA wskaźniki efektywności przedsiębiorstw przetwórstwa zbóż zestawiono według ich wielkości (tab. 2).

Tabela 2

Średni wskaźnik efektywności wyznaczany przy zastosowaniu metody SFA według wielkości przedsiębiorstw w latach 2008–2011

Rok/Wielkość przedsiębiorstw	2008	2009	2010	2011
Mikro	0,315	0,149	0,499	0,417
Małe	0,301	0,182	0,527	0,460
Średnie	0,317	0,174	0,523	0,491
Duże	0,721	0,510	0,693	0,692

Źródło: Obliczenia własne.

Na podstawie wyników zamieszczonych w tabeli 2 można zauważyć, iż w analizowanym sektorze przetwórstwa zbóż w każdym roku wraz ze zwiększaniem się wielkości przedsiębiorstw rośnie średni wskaźnik efektywności przez nie uzyskiwany⁵. W sektorze przetwórstwa zbóż przedsiębiorstwa najmniejsze uzyskały wskaźnik efektywności z przedziału od 0,14 do 0,49; średnia wartość wskaźnika efektywności w przedsiębiorstwach małych wyniosła od 0,18 do 0,52, w przedsiębiorstwach średnich zawierała się w przedziale od 0,17 do 0,52, a w przedsiębiorstwach dużych najniższa średnia wartość wskaźnika efektywności wyniosła 0,51, najwyższa natomiast – 0,72.

⁴ Innymi metodami estymacji parametrów funkcji produkcji przy wyznaczaniu granicy efektywności jest metoda najmniejszych kwadratów i jej pochodne [Coelli i in. 2005].

⁵ Ze względu na to, że w metodzie SFA wyznacza się relatywną efektywność, nie ma możliwości porównania wyników uzyskanych w poszczególnych modelach. W ramach metody SFA jednym z podejść, w którym istnieje możliwość oceny zmiany efektywności w latach jest stworzenie dynamicznego modelu oceny efektywności dla zbalansowanego panelu danych; por. A. Bezat 2011: Estimation of technical efficiency by application of the SFA method for panel data, Scientific Journal Warsaw University of Life Sciences – SGGW, Problems of World Agriculture, t. 11, nr 3, s. 5–13.

W celu określenia stopnia integracji w łańcuchu dostaw, odwzorowującego siłę powiązań z partnerami handlowymi, poszczególnych grup przedsiębiorstw przetwórstwa zbóż zastosowano wskaźnik stopnia integracji *SCIDM* (*Supply Chain Integration's Degree Measure*)⁶.

Tabela 3

Wskaźnik stopnia integracji *SCDIM* według wielkości przedsiębiorstw w latach 2008–2011

Rok/Wielkość przedsiębiorstw	2008	2009	2010	2011
Mikro	85,0	79,6	81,8	85,6
Małe	102,1	98,2	120,0	110,9
Średnie	106,2	98,7	124,8	116,8
Duże	181,0	165,0	177,0	167,0

Źródło: Obliczenia własne.

Na podstawie tabeli 3 można zauważyć, iż w każdym z analizowanych lat, tj. 2008–2011 wraz ze zwiększaniem się wielkości przedsiębiorstw rośnie średni wskaźnik stopnia integracji *SCIDM*.

Podsumowanie

Podstawą analiz podjętych w ramach artykułu były założenia odnośnie wymiany dóbr, dokonujące się w obszarze rynku (miejsca spotkań podaży dóbr i popytu na nie). Ponieważ założenia teorii równowagi rynkowej nie są spełnione w rzeczywistości gospodarczej, należy liczyć się z występowaniem funkcjonalnych słabości rynku, do których zaliczyć można występowanie asymetrii informacji, kosztów transakcyjnych, występowanie praw własności i rosnących efektów skali. Praktykami, które znajdują zastosowanie w kontekście przeciwdziałania funkcjonalnym słabościom rynku są m.in.: tworzenie powiązań z zewnętrznymi partnerami, włączanie do realizacji podwykonawstwa podmiotów zewnętrznych, różne formy integracji, współpracy, kooperacji i organizacji, zawieranie długoterminowych umów, symbiotyczne formy partnerstwa. W artykule zidentyfikowano ogniwa łańcucha dostaw produktów zbożowych oraz

⁶ Ze względu na ograniczenia objętościowe artykułu przedstawiono syntetyczne wyniki. Szczegółowy opis wskaźnika stopnia integracji *SCIDM* został zamieszczony w S. Jarzębowski 2013: Integracja łańcucha dostaw jako element kształtowania efektywności sektora przetwórstwa rolno-spożywczego, Wydawnictwo SGGW, Warszawa.

przeanalizowano je pod względem struktury w celu wskazania miejsca analizowanych przedsiębiorstw w łańcuchu dostaw.

W części analitycznej artykułu dokonano oceny efektywności przedsiębiorstw przetwórstwa zbóż przy wykorzystaniu metody SFA (*Stochastic Frontier Approach*) oraz określono stopień integracji w łańcuchu dostaw, odwzorowujący siłę powiązań z partnerami handlowymi poszczególnych przedsiębiorstw. Na podstawie przeprowadzonej analizy stwierdzono, iż przedsiębiorstwa najbardziej efektywne charakteryzują się najwyższym stopniem integracji w łańcuchu dostaw, są to równocześnie przedsiębiorstwa największe. Przedsiębiorstwa małe i średnie znacznie zwiększyły stopień integracji po 2009 roku. Przedsiębiorstwa mikro zachowały niski stopień integracji w badanym okresie. Oznacza to, iż głównie duże przedsiębiorstwa z branży przetwórstwa zbóż podejmują działania polegające na tworzeniu powiązań z zewnętrznymi partnerami, mające na celu przeciwdziałanie funkcjonalnym słabościom rynku, osiągając przy tym wyższy poziom efektywności.

Literatura

- BEZAT A. 2011: *Estimation of technical efficiency by application of the SFA method for panel data*, Scientific Journal Warsaw University of Life Sciences – SGGW, Problems of World Agriculture 2011, t. 11, nr 3, s. 5–13.
- COASE R.H. 1937: *The Nature of the Firm*, *Economica* New Series, nr 4, s. 386–405.
- COASE R.H. 1960: *The Problem of Social Cost*, *Journal of Law and Economics*, nr 3, s. 1–44.
- COELLI T.J., RAO D.S.P., O'DONNELL CH.J., BATTESE G.E. 2005: *An introduction to efficiency and productivity analysis*, 2. Edition, Springer, New York.
- GOŁĘBIEWSKI J. 2000: *Rynek zbóż w Polsce w okresie przemian systemowych*, Wyd. SGGW, Warszawa.
- JARZĘBOWSKI S. 2011: *The efficiency of grain milling companies in Poland and in Germany – application of DEA method and Malmquist index*, Universität Bonn-ILB Press, Bonn.
- JARZĘBOWSKI S. 2013: *Integracja łańcucha dostaw jako element kształtowania efektywności sektora przetwórstwa rolno-spożywczego*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
- KOWALSKI A. 2007: *Istota i funkcjonowanie rynku żywnościowego*, [w:] Rembisz W., Idzik M. (red.), *Rynek rolny w ujęciu funkcjonalnym*. Wyd. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Wyd. IERiGŻ-PIB, Warszawa.
- NOGA A. 2009: *Teorie przedsiębiorstw*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- PIESSE J., THIRTLE C. 2000: *A Stochastic Frontier Approach to Firm Level Efficiency, Technological Change and Productivity during the Early Transition in Hungary*, *Journal of Comparative Economics*, t. 28, nr 3, s. 473–501.
- STAŃKO S. 2007: *Tendencje na rynku zbóż*, [w:] Klepacki B. (red.), *Czy grozi Polsce kryzys zbożowy (w świetle pozarolniczego wykorzystania ziarna)*, Wyd. Wieś Jutra, Warszawa, s. 30–39.

- STAŃKO S., BOJAŃCZYK E. 2000: *Rynek zbożowy*, [w:] Majweski E., Dalton G. (red.), Strategiczne opcje dla polskiego sektora agrobiznesu w świetle analiz ekonomicznych, SGGW Centrum Naukowo-Wdrożeniowe, Warszawa.
- WILLIAMSON O.E. 1990a (red.): *Organization theory: From Chester Barnard to present and beyond*, Oxford Press University, New York.
- ZALEWSKI A. 1989: *Problemy gospodarki żywnościowej w Polsce*, Wyd. PWN, Warszawa.

Efficiency of grain processing sector in terms of supply chain organization

Abstract

Within the framework of the paper, the elements of supply chain of grain products were identified and analyzed in terms of structure. The assessment of the efficiency of grain processing enterprises, which are the integrator of the chain, using the SFA method (*Stochastic Frontier Approach*) was carried out. The supply chain integration degree, showing the strength of relationships of individual enterprises with business partners, was identified.

Georgij Czerewko, Jurij Dubnewycz

Katedra Ekonomiki Przedsiębiorstwa

Lwowski Narodowy Uniwersytet Agrarny w Dublanach

Produkcja oraz rynek rzepaku na Ukrainie i jego perspektywy

Wstęp

Zwiększenie obrotu nasionami na rynku światowym jest skutkiem wzrostu zapotrzebowania na rzepak, wzrostu cen produktów żywnościowych i nośników energii. W ostatnich latach duże znaczenie miało także uznanie rzepaka za jedną z ważniejszych roślin przydatnych do produkcji energii i żywności. Wysoka i stabilna rentowność rzepaku uczyniła go ekonomicznie atrakcyjnym dla producentów rolnych w różnych krajach. To powoduje duże zainteresowanie rzepakiem ze strony jego producentów i konsumentów w zakresie jego produkcji, przerobu i wykorzystania.

Szczególnie ważne jest zagadnienie produkcji rzepaku na Ukrainie, która ma bardzo dobre uwarunkowania przyrodnicze do jego uprawy i ograniczone warunki dla jego przetwarzania. Utrzymanie takiej sytuacji przez dłuższy okres jest niebezpieczne, ponieważ może spowodować uznanie Ukrainy jedynie jako kraju surowcowego dla innych państw Europy.

Cel i metodyka badań

Celem badań było rozpoznanie sytuacji na rynku rzepaku na Ukrainie oraz wskazanie działań niezbędnych do jego rozwoju. W badaniach wykorzystano urzędowe bazy danych statystycznych oraz literaturę przedmiotu dotyczącą sytuacji w produkcji i przetwórstwie rzepaku na Ukrainie, w Europie i na świecie.

Światowa produkcja i rynek rzepaku

Według poziomu zbiorów, rzepak należy do najważniejszych roślin oleistych na świecie. Pod tym względem ustępuje tylko soi, której zbiory w okresie 2012/2013 (według danych Ministerstwa Rolnictwa Stanów Zjednoczonych, USDA) wyniosły 267 mln ton, gdy rzepaku 65 mln ton. W ostatnich trzech latach średnie zbiory rzepaku przekraczały 60 mln ton i wykazywały tendencję do dalszego wzrostu, na skutek zwiększenia powierzchni uprawy (do 35 mln ha), choć średnie plony za ostatni rok nieco się obniżyły (z 1,8 do 1,7 t/ha). Praktycznie jedną trzecią światowej produkcji rzepaku uzyskano w UE (za ostatni rok 19,1 mln t). Ponadto wysokie są zbiory rzepaku w Kanadzie (13,5 mln t), Chinach (13,3 mln t), Indiach (6,8 mln t). Kraje te jednocześnie są największymi konsumentami nasion rzepaku [Masłak 2013].

Według prognoz USDA, w najbliższej perspektywie sytuacja na rynku rzepaku pozostanie bez większych zmian i będzie charakteryzować się dominującym udziałem w produkcji UE – 31%, Kanady – 23%, Chin – 21% i Indii – 11%. Przy czym istotne jest, że już drugi sezon konsumpcja rzepaku nieco przewyższa jego średnioroczną produkcję, co wynika ze wzrostu liczby ludności i poziomu popytu na żywność i energię. W ostatnim roku zużyto 63 mln ton rzepaku przy zbiorach na poziomie 61,1 mln ton. Główny wzrost popytu miał miejsce w tych krajach, które produkują go najwięcej, co nieco obniżyło skalę światowego handlu rzepakiem. Eksport rzepaku obniżył się o 13% (11,3 mln t), nadal jednak najwięcej rzepaku eksportuje Kanada, która w 2012 roku sprzedała na rynku światowym 7,5 mln ton, co stanowi 66% światowego eksportu i 56% produkcji [Masłak 2013].

Produkcja rzepaku na Ukrainie

W strukturze zasiewów na Ukrainie, spośród roślin oleistych, rzepak ustępuje tylko słonecznikowi i soi. Występuje jednak tendencja do zmniejszania powierzchni jego zasiewów. W 2012 roku powierzchnia zbiorów zmniejszyła się w porównaniu z 2011 rokiem o 280 tys. ha (33%) i wynosiła 550 tys. ha. Dlatego, mimo wzrostu plonów rzepaku z 17,3 do 22,0 dt/ha, jego zbiory obniżyły się o 16%, do 1,2 mln t, co stanowi tylko 2% światowej i 6% europejskiej produkcji [Korotycz 2013]. W 2013 roku powierzchnia uprawy rzepaku na Ukrainie istotnie wzrosła do 1019,7 tys. ha. W jej strukturze przeważał rzepak ozimy (84% areалу uprawy i 89% zbiorów), co jest korzystne. Przy średnich plonach rzepaku

na poziomie 22 dt/ha wydajność rzepaku ozimego wynosi 23,3 dt/ha, a jarego tylko 15,3 dt/ha.

Rzepak dla Ukrainy jest produktem wyraźnie proeksportowym, ponieważ powyżej 90% jego zbiorów co roku wysyłane jest za granicę. Rozmiary przetwórstwa rzepaku w kraju sięgają jedynie 1% produkowanych nasion [Rozowa 2013]. Taka sytuacja, w połączeniu z wymaganiami technologicznymi, spowodowała przemieszczenie produkcji rzepaku głównie do dużych przedsiębiorstw rolniczych. Udział gospodarstw farmerskich w produkcji nasion rzepaku na Ukrainie stanowi tylko 13%, a gospodarstw domowych – 1%. Główna część areалу uprawy rzepaku (86%) jest skoncentrowana w wielkich gospodarstwach, które szybko się rozwijają. Nazywane są agroholdingami, chociaż nie wszystkie z nich odpowiadają tej nazwie. Ze względu jednak na ich duże rozmiary zalicza się je do tej kategorii. Niektóre z nich uprawiają po pół i więcej milionów hektarów ziemi, a procesy ich koncentracji nadal rosną.

Głównymi regionami uprawy rzepaku ozimego na Ukrainie są: Czerkaski (120 tys. t, tj. 11,2% ogólnego zbioru nasion), Lwowski (117 tys. t – 10,9%) oraz Winnicki (107 tys. t – 10,0%). Rzepak jary uprawia się przeważnie w rejonie Sumskim (21,8 tys. t – 16,5%), Czernichowskim (18,9 tys. t – 14,3%) i Chmielnickim (18,3 tys. t – 13,9%). Sytuacja z 2013 roku daje podstawy do tego, żeby oczekiwać odtworzenia pozycji rzepaku na rynku (nieco straconej w ciągu ostatnich czterech lat). Taka ocena wynika z faktu, iż wymarzanie zasiewów rzepaku w tym roku dotknęło tylko 10% ich powierzchni (wobec 50% w roku poprzednim). Warunki pogodowe w ostatnim sezonie były bardzo sprzyjające dla siewów, przezimowania i wiosennego odnowienia vegetacji rzepaku [Rozowa 2013]. W 2013 roku powierzchnia zasiewów rzepaku ozimego na Ukrainie, która dotrwała do zbiorów, była większa aniżeli w 2012 roku o 440 tys. ha, dlatego mimo obniżenia plonów z 22 do 18,2 dt/ha należy oczekiwać zwiększenia zbiorów rzepaku do około 1,8 mln t [Korotycz 2013].

Warunki przyrodnicze Ukrainy są sprzyjające dla uprawy rzepaku. Istnieje możliwość zwiększenia jego udziału w strukturze zasiewów nawet do 10%, z jednoczesnym uwzględnieniem wymogów zmianowania i innych parametrów technologicznych. Ważne jest także to, iż rzepak jest dobrym przedplonem, szczególnie dla roślin zbożowych i nawet może podwyższać ich plony o 5–10 dt/ha [Masłak 2013]. Po zbiorach rzepaku, w glebie, w przeliczeniu na 1 ha, pozostaje 65 kg azotu, 34 kg fosforu i 60 kg potasu [Jaworowa 2009]. Rzepak jest także rośliną cenną jako pasza, zwłaszcza śruta rzepakowa, co pozwala zwiększyć zawartość białka w dawkach pokarmowych w produkcji zwierzęcej i zmniejszyć zużycie grochu, owsa, kukurydzy itp. [Masłak 2013].

Ograniczenia rozwoju branży rzepakowej na Ukrainie

Poziom zużycia wewnętrznego nasion rzepaku na Ukrainie ograniczony jest kilkoma czynnikami:

- 1) brak niezbędnej bazy przetwórczej – moc ukraińskich zakładów olejarskich ocenia je na poziomie 11 mln t rocznie, jednak większość z nich nie ma możliwości przetwarzania rzepaku, ponieważ surowy olej rzepakowy jest bardzo agresywny. Wpływa on negatywnie na czarny metal, dlatego jego przerób obecnie jest niemożliwy. W jednym z zakładów przetwórczych w Winnicy rozpoczęto przerób nasion rzepaku dwa lata temu i obecnie przedsiębiorstwo jest zmuszone do remontu urządzeń. Niezbędne inwestycje, z wykorzystaniem specjalnych materiałów, są bardzo drogie i ich termin zwrotu sięga około 17 lat [Naływka 2013];
- 2) ukraińskie zakłady przetwórstwa olejarskiego są od lat nastawione na wykorzystanie jako surowca słonecznika, którego w kraju jest dużo. Ponadto zbyt oleju słonecznikowego i śruty jest dobrze zorganizowany. Dodatkowo przetwórstwo słonecznika daje lepsze efekty technologiczno-ekonomiczne (np. koszt przerobu 1 t słonecznika, łącznie ze spalaniem odpadów stanowi 40–50 dol. USA, a w przypadku rzepaku – 80–100 dol. USA). Przy przerabianiu słonecznika istnieje także możliwość spalania odpadów, w rezultacie czego można otrzymać energię (z 1 mln 200 tys. t otrzymanych odpadów spala się około połowy, co daje około 300 mln m³ gazu) [Rozowa 2012];
- 3) brak jest wewnętrznego popytu na biodiesel z nasion rzepaku, a także na olej rzepakowy jako produkt żywnościowy z uwagi na tradycję zużywania oleju słonecznikowego, a także opinię, iż olej z rzepaku pochodzi z roślin genetycznie modyfikowanych;
- 4) brak jest państwowego systemu stymulowania produkcji i wykorzystania biodiesla z oleju rzepakowego.

Z uwagi na wymienione czynniki, eksportuje się praktycznie cały rzepak wyprodukowany na Ukrainie. W latach 2011–2012 tylko trzy zakłady (w Winnicy, Melitopolu i w Niżynie) zajmowały się przerobem nasion rzepaku (zaledwie w ilości 27,4 tys. t). Do Europy sprzedano 93,7% całego eksportu nasion rzepaku, przy czym Polska kupiła 26,8%, Francja – 23,8%, a Holandia – 17% [Rozowa 2012].

Relacja cen biodiesla własnej produkcji do tradycyjnego paliwa dieslowego nie jest dla paliw biologicznych konkurencyjna. Cena rzepaku stanowi do 600 dol. USA/t, a z 1 t nasion uzyskuje się 330 l oleju, a z niego – 270–280 l biodiesla. Po uwzględnieniu wartości materiałów wspomagających i kosztów nośników energetycznych cena 1 l biodiesla wynosi 17–18 hrn (2,08–2,20 dol. USA), gdy cena tradycyjnego diesla stanowi 10 hrn/l (1,22 dol. USA), rolni-

kowi bardziej opłaca się zatem sprzedaż rzepaku i zakup tradycyjnego diesla. Jeśli jednak gospodarstwo produkuje i przerabia swój rzepak samodzielnie, to koszty produkcji rzepaku są niższe od jego ceny rynkowej, dlatego duże przedsiębiorstwa typu agroholdingów mogłyby przerabiać swój rzepak na biodiesel, a nawet go sprzedawać, ale dotychczas tym się nie zajmują, gdyż wykorzystanie biodiesla jest związane z uwzględnieniem specyfiki tego paliwa przy jego przechowywaniu, transportowaniu i eksploatacji zasobów technicznych. Nawet w Unii Europejskiej, gdzie istnieją znaczne państwowe subsydia na produkcję biodiesla, korzystniejsze jest stosowanie importowanego gotowego biodiesla sojowego z Brazylii i palmowego z Malezji i Indonezji. Swoje zakłady wytwarzania biodiesla kraje UE wykorzystują w około 50% [Rozowa 2012].

Ponieważ produkcja rzepaku na Ukrainie jest ukierunkowana na eksport, wielkość zbiorów i zapasów, a także poziom cen zależą od wahań na rynku światowym. Zwiększenie światowych zbiorów i zapasów rzepaku prowadzi do obniżki cen na rzepak na Ukrainie, i odwrotnie, kiedy wzrasta popyt na rzepak na rynku światowym, to jego ceny wzrastają. Wpływ na koniunkturę na rynku mają także wahania cen na ropę i jej produkty. Na ogół popyt na nasiona rzepaku istnieje zawsze, co pozwala zaliczyć rzepak do grupy najbardziej rentownych produktów. W 2012 roku przedsiębiorstwa rolnicze, które zajmowały się rzepakiem, uzyskały z jego sprzedaży powyżej 1 mln hrn (122 tys. dol. USA), co spowodowało, iż jego rentowność ukształtował się na wyższym poziomie niż zbóż i innych roślin oleistych [Masłak 2013]. Ceny rzepaku charakteryzują się dużą stabilnością. W 2012 roku cena na rzepak techniczny praktycznie przez cały sezon utrzymywała się na poziomie 4,6 tys. hrn/t (563 dol. USA), a spożywczy – 4,65 tys. hrn/t (569 dol. USA). W 2013 roku, w kwietniu i maju, cena nieco wzrosła i wahała się od 4,2 tys. hrn/t (514 dol. USA) do 4,7 tys. hrn/t (575 dol. USA).

Perspektywy produkcji i rynku rzepaku

Specjaliści amerykańscy prognozują, że światowe zbiory nasion rzepaku w roku gospodarczym 2013/2014 będą kształtowały się na poziomie 63,1 mln t, a jego konsumpcja wyniesie 63,2 mln t [Masłak 2013]. Dla Ukrainy będzie to sytuacja dość korzystna, ponieważ umożliwi wzrost eksportu, zwłaszcza do Chin (przewidywany jest około 5-procentowy wzrost zakupu rzepaku przez ten kraj). Duże zainteresowanie importem ukraińskiego rzepaku wykazują także kraje Bliskiego Wschodu, takie jak Turcja, Izrael, Emiraty Arabskie. Ponadto w wielu krajach UE prognozuje się zmniejszenie własnych zbiorów rzepaku (10% w Wielkiej Brytanii, 5% we Francji) [Rozowa 2013]. Dodatkowo kraje

europejskie tradycyjnie zużywa dużo rzepaku na cele spożywcze i nie wskazuje na zmianę upodobań w tej dziedzinie [Naływka 2013].

Jeśli chodzi o sytuację wewnętrzną Ukrainy, istotnych zmian nie należy oczekiwać. Ilość przerobu krajowego pozostanie na poziomie 1% zbiorów nasion [Rozowa 2013]. W najbliższym sezonie można oczekiwać eksportu nasion rzepaku z Ukrainy na poziomie około 1,7 mln t.

Istnieją także sygnały możliwego pogorszenia sytuacji dla Ukrainy. Płyną one głównie z UE, która jest obecnie największym światowym producentem i konsumentem biodiesla, choć jej udział w światowej produkcji maleje [Rosiak 2011]. Są obawy, że rządy krajów UE nie będą wspierały rozwoju przemysłu biopaliwowego, co jest związane z pojawieniem się w literaturze ekonomicznej artykułów, w których przedstawiano rezultaty badań świadczące o nieopłacalności produkcji biopaliw. W tej sytuacji Komisja Europejska deklaruje zamiar rezygnacji do 2020 roku z dotowania produkcji biopaliw w Europie. Jednocześnie okazało się, że negatywne efekty uboczne podczas produkcji rzepaku i innych roślin oleistych znacznie szkodzą środowisku naturalnemu [Korotycz 2013].

Swego czasu Euro-Komisja ustaliła ambitne cele co do zwiększenia udziału odnawialnych źródeł energii w ogólnej jej konsumpcji na 20% do 2020 roku, w tym do 10% w transporcie, co znalazło się w dyrektywie UE dotyczącej odnawialnych źródeł energii [Ogarenko, Nivievskyi 2013]. Jest to czynnik nieprzychylny Ukrainie, ponieważ na skutek wprowadzenia tej dyrektywy eksport rzepaku z Ukrainy może zmniejszyć się, choć niektóre przedsiębiorstwa ukraińskie już (na wszelki wypadek) przeszły odpowiednią certyfikację w celu potwierdzenia zgodności ich produktów z kryteriami UE [Ogarenko, Nivievskyi 2013].

Prognozy wzrostu światowych zbiorów rzepaku do 65 mln t jeszcze nie dają podstaw do oczekiwania wzrostu cen na jego nasiona. Decydujący może być tu jeszcze jeden element, a mianowicie wykorzystanie do produkcji biodiesla oleju palmowego jako surowca tańszego niż olej rzepakowy [Naływka 2013].

Dalsze perspektywy rozwoju produkcji i przetwórstwa rzepaku na Ukrainie w dużym stopniu związane są z wdrożeniem Państwowego Programu „Nowej strategii produkcji roślin zbożowych i oleistych na Ukrainie”, opracowanego przez Narodową Akademię Nauk Ukrainy, zgodnie z którym w 2015 roku przewiduje się dwukrotne zwiększenie zbiorów rzepaku i uzyskanie 2,5 mln t nasion. Oczekuje się poprawy ukraińskiej bazy przetwórczej i zwiększenia udziału wewnętrznego przetwórstwa nasion rzepaku do ilości 1,1 mln t rocznie. Z kolei według prognoz Ministerstwa Polityki Agrarnej Ukrainy do 2015 roku w Ukrainie zbiory nasion rzepaku wzrosną do 2,5–3 mln t, soi – do 5 mln t, słonecznika zaś pozostaną na poziomie 7–8 mln t. Łącznie produkcja wyniesie 15 mln t nasion

roślin oleistych. Jednocześnie prognozuje się ich przerób nawet w całości na Ukrainie, ponieważ ukraińskie mocy przetwórcze mają wzrosnąć do 15 mln t [Rozowa 2012].

Na Ukrainie zarejestrowanych jest 127 odmian i hybryd rzepaku ozimego, a także 50 jarego, z czego produktem hodowców ukraińskich jest 30 odmian ozimych i 20 jarych [Rożkowan 2013]. Odmiany pochodzenia zagranicznego wymagają pełnej kompleksowości produkcji, co obecnie w warunkach Ukrainy jest niemożliwe. Dlatego odmiany hodowli ukraińskiej, dostosowane do warunków miejscowych, często dają lepsze rezultaty w stosunku do odmian zagranicznych. Plenność potencjalna odmian ukraińskiej selekcji Atlant, Anna, Stiluca, Soło dochodzi od 4,5 do 6 t/ha, przy tym pierwsze trzy nie zawierają kwasu erukowego, co znacznie podwyższa atrakcyjność nasion rzepaku tych odmian w przetwórstwie na biodiesel i na cele spożywcze, a udział oleju w ich nasionach stanowi 45% i więcej.

Podsumowanie i wnioski

Wzrastający deficyt zasobów energetycznych i żywnościowych na świecie znacznie zwiększa rolę i znaczenie nasion rzepaku oraz jego masy zielonej, istnieją bowiem możliwości ich wykorzystania do produkcji biopaliw (biodiesla) i cennego oleju rzepakowego na cele spożywcze. Oprócz tego stosunkowo wysokie i stabilne ceny oraz popyt na nasiona rzepaku czynią go ekonomicznie atrakcyjną produkcją, zwłaszcza na Ukrainie, która do jego uprawy ma korzystne, wręcz sprzyjające warunki przyrodnicze. Jednak z uwagi na brak niezbędnej bazy przetwórczej, a także efektywnego wsparcia państwa, produkcja rzepaku na Ukrainie, jak dotychczas, ma wyraźnie eksportowy charakter, stąd również wykazuje wysoką zależność od sytuacji na rynkach światowych. Jakościowy rozwój tej branży na Ukrainie hamowany jest niesprzyjającymi zdarzeniami na rynku światowym i w polityce Komisji Europejskiej w zakresie energetyki alternatywnej. Utrzymanie istniejącej sytuacji grozi Ukrainie pozostaniem wyłącznie bazą surowcową dla światowego, a zwłaszcza europejskiego rynku i przemysłu energetycznego oraz żywnościowego.

Zmiany w strukturze zasiewów, podwyższanie poziomu plonowania, możliwości zużycia rzepaku nie tylko jako surowca dla otrzymania biopaliwa, ale i jako cennej paszy dla zwierząt oraz cennego składnika produktów żywnościowych budzą pewien optymizm. Z prognoz wynika, że do 2015 roku nastąpi na Ukrainie prawie 2-krotny wzrost zbiorów rzepaku przez zwiększenie areálu jego uprawy i wzrostu plonów, uzyskanych dzięki postępowi technologicznemu, w tym wykorzystaniu odmian hodowli ukraińskiej. W związku z tym niezbędne

jest zwiększenie wewnętrznego zapotrzebowania na nasiona rzepaku, podwyższenie efektywności systemu stymulowania i państwowego wspierania rozbudowy bazy przetwórczej oraz ekonomiczne pobudzanie do konsumpcji produktów uzyskiwanych z przerobu rzepaku.

Literatura

- JAWOROWA G., 2009: *Produkcja rzepaku i produktów jego przerabiania*, *Ekonomika Gospodarki Żywnościowej* nr 12, s. 53–57.
- KOROTYCZ P., 2013: *Ja uważam*, *The Ukrainian Farmer* nr 7, s. 6.
- MASŁAK O., 2013: *Rynek rzepaku: stan i perspektywy*, *Propozycja*, nr specjalny: Rzepak ozimy – od A do Z, s. 4–7.
- NAŁYWKA S., 2013: *Eksperti mówią*, *The Ukrainian Farmer* nr 7, s. 15.
- OGARENKO O., NIVIEVSKYI O., 2013: *Polityka UE na rynku biopaliwa: skutki dla Ukrainy*, *The Ukrainian Farmer* nr 7, s. 14–15.
- ROSIĄK E., 2011: *Rynek rzepaku w Polsce i na świecie w sezonie 2011/2012*, *Więś Jutra*, nr 9/10, s. 39–42.
- ROŻKOWAN W., 2013: *Ukraińskie odmiany rzepaku ozimego*, *Propozycja*, nr specjalny: Rzepak ozimy – od A do Z, s. 12–13.
- ROZOWA W., 2012: *Rzepak: dla siebie czy dla ludzi?*, *The Ukrainian Farmer* nr 7, s. 20–21.
- ROZOWA W., 2013: *Czy dalej będzie?*, *The Ukrainian Farmer* nr 7, s. 13–15.

Rapeseed production and market in Ukraine and their future development

Abstract

The paper presents the main aspects of rapeseed production and processing in Ukraine in the context of Ukraine's joining EU. Current situation of rapeseed market and some aspects of exporting activity in this sphere were characterized. A set of possible directions of development of the situation in Ukraine including possible influences of UE's policy in the sphere of alternative energy sources were presented, as well as changes of volumes of rape production. The paper also analyses the activity of Ukrainian government connected to the rapeseed production and processing, including avoidance of possible pathological Ukraine's transformation into mere Europe's raw materials' supplier.

Agnieszka Werenowska

Katedra Ekonomiki Edukacji, Komunikowania i Doradztwa
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Zastosowanie narzędzi informatycznych w komunikacji wewnętrznej w przedsiębiorstwie

Wstęp

Informacja stanowi jeden z fundamentów funkcjonowania nowoczesnych przedsiębiorstw w tzw. społeczeństwie informacyjnym i gospodarce, w której dominujący paradygmat to wiedza. Jest ona w związku z tym jednym z najważniejszych zasobów przedsiębiorstwa [Bieniecka 2013, s. 9], a umiejętność jej przekazywania jest istotnym elementem skutecznego zarządzania przedsiębiorstwem. Efektywne komunikowanie się wszystkich, którzy tworzą grupę otoczenia wewnętrznego, tworzy podstawę do właściwego funkcjonowania ludzi w każdej jednostce organizacyjnej. Wykorzystywanie nowych rozwiązań informatycznych jest właściwą drogą do uzupełnienia tradycyjnych narzędzi komunikacyjnych. Przyszłość jakiegokolwiek narzędzia komunikacyjnego zależy od stopnia jego integracji z pozostałymi narzędziami jakie pracownicy wykorzystują w firmie. Zmianie ulegać mogą wykorzystywane technologie, metody dostępu czy wymagania biznesowe, ale każdy z tych aspektów zdominowany zostanie przez potrzebę wymiany informacji w czasie rzeczywistym oraz w sposób najbardziej zbliżony do bezpośredniej rozmowy. Umiejętność implementacji funkcji realizujących te potrzeby jest krytycznym czynnikiem sukcesu każdego narzędzia komunikacyjnego.

Zagadnienia metodologiczne

Celem opracowania była analiza popularnych narzędzi wymiany informacji wewnątrz przedsiębiorstwa oraz ocena stopnia ich przydatności na przykładzie firmy Polskie Książki Telefoniczne (pkt.pl). Jest to przedsiębiorstwo istniejące na polskim rynku od 1993 roku. Firma działa na rynku „yellow pages”, a jej misja

określona została jako dostarczanie efektywnych rozwiązań biznesowych i reklamowych dla firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw [<http://static.pkt.pl/static/static-pkt/o-pkt.html>]. Oferuje również doradztwo i rozwiązania biznesowe oraz możliwość reklamy poprzez media „online’owe”, mobilne oraz drukowane. Zajmuje się planowaniem kampanii reklamowych, tworzeniem stron dla firm (www.miniweb.pkt.pl), prowadzeniem stron w mediach społecznych (Facebook). Wraz z siostrzaną spółką ClearSense oferuje możliwość pozycjonowania stron i prowadzenia kampanii SEM. Stosowane rozwiązania umożliwiają dotarcie do klientów w Polsce i zagranicą za pomocą kanałów B2C oraz B2B. Od momentu utworzenia spółka posiada biura stałe w 12 miejscowościach. Oferta pkt.pl to produkty zróżnicowane pod względem informacji, systemu dystrybucji i zasięgu.

W wyniku przeprowadzonych badań sondażowych dokonano wyboru najbardziej skutecznych – zdaniem pracowników – informatycznych narzędzi komunikacyjnych. Materiał badawczy zebrał D. Malnowicz w kwietniu i maju 2013 roku. Sondaż diagnostyczny przeprowadzono wśród pracowników pkt.pl w centrali oraz oddziałach terenowych. W badaniach wykorzystano nielosowy (przypadkowy) dobór respondentów – 88 pracowników centrali oraz oddziałów (spośród 650 pracowników). Z 88 osób 35 świadczyło pracę w centrali spółki, a pozostałe 53 w oddziałach.

Definiowanie pojęcia komunikacja

Komunikacja wewnętrzna to jeden z najważniejszych elementów kultury organizacji pracy w przedsiębiorstwie. Jest to forma dialogu pomiędzy różnymi szczeblami w strukturze organizacyjnej danej organizacji – pracownikami a zarządem i kierownictwem, a także działami czy oddziałami przedsiębiorstwa. Sprawna komunikacja wewnętrzna jest nierozzerwalnie powiązana z procesem przekazywania informacji, a dobry przekaz informacji powinien być dla każdej firmy najważniejszy, ponieważ to od niego zależy, czy działania, decyzje strategiczne są odpowiednio wydawane [Olędzki, Tworzydło (red.) 1997, s. 85]. Dlaczego skuteczne komunikowanie się jest tak ważne? Jak powiedział Konrad Lorenz: „To co zostało powiedziane, nie musi być wysłuchane, to co zostało usłyszane nie musi być zrozumiane, to co zostało zrozumiane nie musi być zaakceptowane, to co zostało zaakceptowane nie musi być zastosowane, to co zostało zastosowane nie musi być utrwalone” [Goban 1997, s. 97].

Komunikacja wewnątrz organizacji jest jako skuteczne narzędzie zarządzania często niedoceniana, a przecież bez sprawnego porozumiewania się z pracownikami firmy nie jest możliwe jej dobre funkcjonowanie. To, jakie opinie pracownicy przekazują swoim znajomym i rodzinie wpływa na postrzeganie

organizacji przez jej najbliższe otoczenie. Teoretycy i praktycy PR zgodnie twierdzą, że komunikacja wewnątrz organizacji powinna być fundamentem wszystkich innych działań public relations [Bielawski, *on-line*].

Wykorzystanie narzędzi informatycznych

Firma, która decyduje się na obecność na rynku zorientowanym na potrzeby klienta musi najpierw wykazać się zdolnością do ich poznania i właściwego zinterpretowania. Niezbędnym elementem wymaganym do osiągnięcia tego celu jest sprawna wymiana pozyskanych informacji. Wsparciem okazały się wykorzystywane wewnątrz firmy nowoczesne narzędzia do komunikacji elektronicznej. W badanym przedsiębiorstwie pracownicy mieli do dyspozycji prócz spotkań bezpośrednich wiele narzędzi komunikacyjnych, a wśród nich: elektroniczną pocztę korporacyjną, chat, intranet, forum dyskusyjne, komunikator, wideokonferencje, telekonferencje, narzędzia pracy grupowej, tablice ogłoszeń.

Najczęściej wykorzystywanym narzędziem komunikacyjnym w badanym obiekcie była elektroniczna poczta korporacyjna. Korzystali z niej wszyscy respondenci. W firmie Polskie Książki Telefoniczne dominują narzędzia pozwalające na komunikację w czasie rzeczywistym (tab. 1).

Trzy pierwsze narzędzia wskazane przez respondentów są na tyle powszechne i tanie we wdrożeniu oraz późniejszym utrzymaniu, że stały się standardem w mniejszych firmach lub tych, które nie mają dużego budżetu przeznaczonego na realizację zadań związanych z komunikacją wewnętrzną. To ważne, ponieważ pokazuje, że wielkość firmy oraz wysokość budżetu nie muszą mieć wpływu na podjęcie decyzji o uruchomieniu technicznie złożonych narzędzi komunikacyjnych. Wszyscy ankietowani zadeklarowali użycie na swoim stanowisku pracy

Tabela 1

Narzędzia komunikacyjne wykorzystywane w pkt.pl [%]

Narzędzia	Wykorzystanie [%]
Elektroniczna poczta korporacyjna	88
Intranet	38
Komunikator	35
Wideokonferencje	19
Forum dyskusyjne	12
Chat	8
Telekonferencje	4
Narzędzia pracy grupowej	3

Źródło: Badania własne.

elektronicznej poczty korporacyjnej. Udział pozostałych chętnie wykorzystywanych narzędzi, tj. intranetu oraz komunikatora, wynosił odpowiednio 38 i 35%¹. Spośród wszystkich dostępnych narzędzi najmniej popularne były wideokonferencje. Wynika to ze specyfiki narzędzia, które z reguły wykorzystywane jest przez wyższe kierownictwo jako substytut podróży służbowej lub spotkania z kontrahentem. Biorąc pod uwagę fakt, że na 88 osób ankietowanych tylko 21 zajmowało stanowisko kierownicze, nie należy być zaskoczonym ze stosunkowo małej popularności tego narzędzia.

Płeć ankietowanych nie miała wpływu na wybór narzędzi stosowanych na stanowisku pracy. Wynikał on z zadań jakie były stawiane pracownikom. Bez względu na stanowisko pracy dominującymi narzędziami komunikacyjnymi były elektroniczna poczta korporacyjna, intranet oraz komunikator.

Najskuteczniejsze, w opinii respondentów, narzędzie komunikacyjne to elektroniczna poczta korporacyjna (85% ankietowanych). Zgadza się to z przyznaną jej wysoką oceną. Aż 96% osób oceniło to narzędzie dobrze oraz bardzo dobrze. Narzędziem komunikacyjnym sklasyfikowanym na drugiej pozycji był intranet – 65% ankietowanych oceniło go dobrze oraz bardzo dobrze. Umożliwia on zarządzanie informacją z jednego źródła, daje możliwość aktualizacji oraz modyfikacji. Dostępny *on-line* gwarantuje dostęp do źródeł z każdego miejsca na świecie. Jeśli zachodzi taka potrzeba, umożliwia ograniczenie dostępu części pracownikom do określonych kategorii informacji. Stanowi podręczną bazę plików, logotypów, informacji, regulaminów, postanowień i zarządzeń. Zastosowanie intranetu w znaczącym stopniu upraszcza komunikację i dystrybucję ważnych informacji wewnątrz struktury firmy [Piatkiewicz, *on-line*].

Komunikator wskazało 35% pracowników. Komunikator jest dynamicznym kanałem komunikacji, gdzie wymiana informacji odbywa się w czasie rzeczywistym. Z intranetem jest już inaczej. Bez względu na szybkość jego aktualizacji, informacje mają charakter bardziej statyczny, a ewentualna komunikacja nigdy nie odbywa się w czasie rzeczywistym. Pozostałe narzędzia komunikacyjne z jakich korzystali pracownicy pkt.pl Polskie Książki Telefoniczne znacznie odstawały od liderów rankingu, np. chat oceniło tylko 8% ankietowanych, ponad połowa spośród nich wystawiło ocenę „dobrą” oraz „bardzo dobrą”, co ogólnie jest wynikiem przemawiającym na korzyść narzędzia.

¹ Wyniki badań trendów i wyzwań dla komunikacji wewnętrznej przeprowadzane corocznie od 1997 roku przez firmę GFMP Management Consultants wykazały, że wśród badanych 156 firm stosowano następujące narzędzia komunikacyjne: 65% – forum dla pracowników, 63% – intranet, 50% – chat, 27% – media społecznościowe, 27% – wiki, 20% – blogi, 17% – blog prezesa, http://www.proto.pl/raport_proto [28.11.2013].

Od pewnego czasu zaczęły pojawiać się interaktywne, moderowane publikacje elektroniczne, w których informacja nadal pozostaje w rękach nadawcy, ale odbiorcy mogą na nią reagować. Przykładem tego typu narzędzia jest czat, który stanowi formę komunikacji między pracodawcą a pracownikami. Zastosowanie tego narzędzia wiąże się z wieloma zaletami: jawnością informacji, zapobieganiem powstawaniu konfliktów dzięki możliwości natychmiastowego wyjaśniania nieporozumień. Synteza tych dwóch korzyści prowadzi do kolejnej – wzrostu przewagi konkurencyjnej [Młotek, *on-line*].

Opinię na temat forum dyskusyjnego wyraziło 11% ankietowanych. Połowa respondentów wystawiło ocenę negatywną, tyle samo osób pozytywną. Taki rozkład głosów wymaga oddzielnej analizy w innym badaniu. Wideokonferencje oceniło również 11% pracowników, z czego aż 60% wypowiedziało się negatywnie, a 40% pozytywnie. Wynik okazał się niekorzystny dla tego narzędzia komunikacyjnego. Podobną ocenę uzyskiwały telekonferencje.

Całkowicie zrozumiałym faktem jest niejako promowanie przez pracowników narzędzi, za pomocą których ograniczają nakład czasowy niezbędny do pozyskania informacji. W społeczeństwie informacyjnym, jakim niewątpliwie jesteśmy, informacja oraz dostęp do niej jest rzeczą, o którą warto zabiegać.

Wszystkie rozważania odnosiły się do narzędzi komunikacyjnych rozumianych jako oprogramowanie teleinformatyczne, z którym człowiek obcuje bezpośrednio na swoim stanowisku pracy lub w ramach wykonywania obowiązków służbowych.

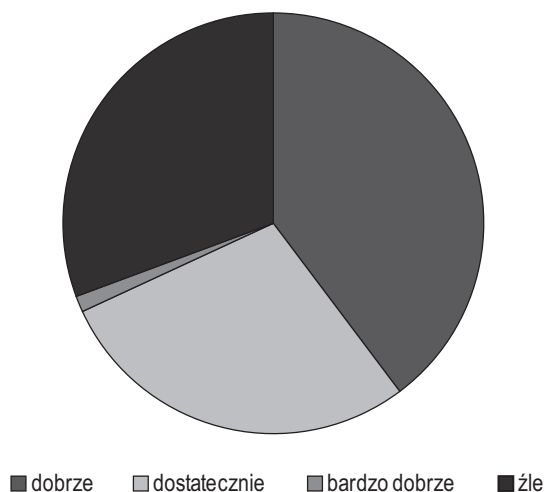
Wraz z postępem technicznym ulegają zmianie nawyki i zachowania. To z kolei oddziałuje na sposoby realizacji pewnych tematów w organizacjach. Dobrym przykładem są szkolenia, które jeszcze kilka lat temu oznaczało spotkanie grupy osób w osobnym pomieszczeniu – najczęściej sali konferencyjnej lub szkoleniowej – gdzie następowała wymiana informacji oraz ćwiczenie i doskonalenie umiejętności. Nad prawidłowym przebiegiem szkolenia czuwał trener. Obecnie możliwości w zasadzie są ograniczone tylko przez wyobraźnię i finanse. Szkolenia *on-line* już od kilku lat są rzeczywistością. Pod pewnymi względami wydają się być nawet wygodniejsze dla pracowników. Uczestnik realizuje program we własnym tempie i w dowolnie wybranym czasie. Szkolenie może również odbywać się w formie prezentacji czy panelu dyskusyjnego, oferując dodatkowe możliwości, jak czat dla uczestników czy wirtualne laboratorium.

Mimo docenienia nowych technologii, pracownicy w badanym obiekcie preferowali szkolenia organizowane w formie tradycyjnej. Przyczyn takiego stanu rzeczy może być kilka. Po pierwsze, znaczenie może mieć wiek ankietowanych. Osoby starsze trudniej adaptują się do nowych warunków i jest im ciężiej korzystać z nowinek technologicznych. W badanej populacji największą grupę stanowiły osoby w wieku od 26 do 35 lat. Przedstawiciele tej grupy wiekowej nie powinni

mieć problemów podczas uczestnictwa w tego typu szkoleniach. Prócz wieku istotnym elementem mającym wpływ na postrzeganie szkoleń mogą być nawyki i preferencje. Takie aspekty osobowości każdego człowieka są bardzo trudne do zmiany, co nie oznacza, że jest to niemożliwe. W takim przypadku należałoby skupić się na wykazaniu przewagi i korzyści jakie płyną z zastosowania tego modelu. Takie podejście powinno ułatwić i złagodzić proces wprowadzania zmian.

Najbardziej prawdopodobną przyczyną częstego wyboru tradycyjnej formy jest efektywność szkoleń. Powszechnie wiadomo, że do człowieka siedzącego przy komputerze dociera wiele bodźców rozpraszających uwagę. Dodatkowo chęć pozostawiania cały czas *on-line* również nie poprawia naszej koncentracji na prezentowanych materiałach szkoleniowych. Dla przykładu warto przyjrzeć się dwóm urządzeniom dostępnym na rynku: tabletowi oraz e-czytnikowi. Wydawać by się mogło, że skoro na tablecie można czytać elektroniczne książki, a dodatkowo być cały czas *on-line*, e-czytniki nie mają na rynku szans powodzenia. Okazało się jednak, że bardzo wąska specjalizacja urządzenia oraz odmienna konstrukcja ekranu są tym, co wpływa na sukces urządzeń dedykowanych do czytania elektronicznych publikacji.

Jedną z możliwości dotarcia w firmie do szerszej grupy odbiorców jest witryna intranetowa. Poza standardowymi informacjami wewnętrzne portale wyposażone są w wyszukiwarkę dla pracowników, forum dyskusyjne i chat. Z uwagi na powszechność rozwiązania zdecydowano się na zbadanie opinii pracowników na temat strony intranetowej (rys. 1).



Rysunek 1

Ocena przejrzystości/czytelności strony intranetowej

Źródło: Badania własne.

Opinie pracowników dotyczące czytelności strony intranetowej były bardzo podzielone. Przede wszystkim niepokojący był fakt, że tylko 1% respondentów oceniła czytelność strony jako bardzo dobrą. Pozostałe 87% podzieliło się na trzy – mniej więcej – równe grupy, spośród których najliczniejsza była ta oceniająca stronę intranetową dobrze. Liczyła ona 35% osób. Pozostałe dwie grupy to osoby, które wystawiły ocenę „dostateczną” oraz „negatywną” – z przewagą tej ostatniej. Zasadne byłoby wykonanie badania pogłębianego celem zbadania oczekiwań pracowników. W sytuacji rozważania wprowadzenia zmian w budowie strony intranetowej opinia bezpośrednich odbiorców okazałaby się cenną wskazówką. Wykorzystanie uwag pracowników miałoby szansę bezpośrednio przełożyć się na sukces projektu nowego portalu intranetowego.

Podsumowanie i wnioski

Analiza wyników badań pozwoliła wskazać na elektroniczną pocztę korporacyjną jako narzędzie dominujące w firmie. Jego skuteczność oraz stopień wykorzystania był bardzo wysoki. Proponując konkretne funkcje do implementacji, największy nacisk położono na aspekt komunikacji w czasie rzeczywistym, gdyż jest to główny kierunek, w jakim już w najbliższej przyszłości to i inne narzędzia będą ewoluowały.

Mimo szybkiego rozwoju elektronicznych środków komunikacji i stałego wzrostu ich wykorzystania, pracownicy bardzo nisko ocenili wideokonferencje. Równie nisko ocenione zostały szkolenia prowadzone w trybie *on-line*.

Przyszłość jakiegokolwiek narzędzia komunikacyjnego zależy od stopnia jego integracji z pozostałymi, jakie pracownicy wykorzystują w firmie, bezpośrednio na swoim stanowisku pracy oraz na stanowiskach współdzielonych, takich jak np. sale konferencyjne. Im komunikacja za jego pomocą będzie bliższa bezpośredniej rozmowie, tym większa jego efektywność, a co za tym idzie chęć wykorzystania przez pracowników.

Zmianie ulegać mogą wykorzystywane technologie, metody dostępu czy wymagania biznesowe, ale na pewno każdy z tych aspektów zdominowany zostanie przez potrzebę wymiany informacji po pierwsze w czasie rzeczywistym, a po drugie w sposób najbardziej zbliżony do bezpośredniej rozmowy. Umiejętność implementacji funkcji realizujących te potrzeby jest krytycznym czynnikiem sukcesu każdego narzędzia komunikacyjnego. Niezależne bowiem od charakteru pracy, efektywne komunikowanie się jest ważne i niezbędne dla efektywnego działania organizacji i sukcesu jej członków [Stankiewicz 2006, s. 13].

Komunikacja wewnętrzna w Polsce według opinii praktyków w tej dziedzinie ma przed sobą dobre perspektywy:

- znaczenie komunikacji wewnętrznej w organizacjach rośnie,
- firmy w Polsce wchodzą w fazę rozwoju wymagającą lepszej komunikacji z ludźmi,
- pracownicy oczekują większej otwartości, co wywiera presję na zarządzających, aby przykładali uwagę do komunikacji wewnętrznej [Raport 2011–2012].

Literatura

- BIELAWSKI P.: *Komunikacja wewnętrzna*, [w:] www.proto.pl (dostęp: 29.11.2013).
- BIENIECKA S.: *Badanie zachowań informacyjnych*, Wydawnictwo ZPWiM, Warszawa 2013.
- GRIFFIN R.W.: *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 2002, s. 554.
- MŁOTEK M.: *Od „tuby zarządu” do czatów*, [w:] www.proto.pl (dostęp: 30.12.2013).
- OLĘDZKI J., TWORZYDŁO D. (red.): *Leksykon Public Relations*, Wydawnictwo NEWSLINE.PL, Rzeszów 2009.
- PIATKIEWICZ A.: *Komunikacja wewnętrzna, czyli rzecz o Intranecie*, [w:] www.proto.pl (dostęp: 28.11.2013).
- Raport GFMP i PRoto.pl – Komunikacja wewnętrzna w Polsce 2011–2012.
- STONER J.A.F., FREEMAN R.E., GILBERT Jr D.R.: *Kierowanie*, PWE, Warszawa 1998.
- http://www.proto.pl/raport_proto (dostęp: 28.11.2013).
- GOBAN-KLASS T.: *Public Relations, czyli promocja reputacji*, Wydawnictwo Rzeczpospolita Business Book, Warszawa 1997. s. 85.

The use of IT tools in internal communication in an enterprise

Abstract

Communication tools used by the employees can be compared to a nervous system of any organization. Its lack or inadequacy entail serious consequences leading, in extreme cases, to loss of liquidity and bankruptcy. The study presents ways of internal communication in a large enterprise. The extent of their usefulness has been assessed and exemplified by pkt.pl Polish Telephone Directory. As a result of the surveys, the most effective – according to the employees – IT communication tools were chosen.

Aleksandra Pisarska

Zakład Zarządzania Finansami
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Uwarunkowania wprowadzania programów naprawczych w publicznych szkołach wyższych

Wstęp

Zmiany zachodzące w otoczeniu szkół wyższych, dotyczące zmniejszającej się liczby studentów (studiujących na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia) powodują konieczność wprowadzania korekt w zakresie gospodarowania ich zasobami. Przeobrażenia te w bezpośredni sposób powodują zmniejszanie się wartości przychodów wykazywanych w ewidencji księgowej szkół wyższych, a w konsekwencji zmniejszone kwoty środków pieniężnych wpływających na rachunki bankowe tych jednostek organizacyjnych. Działalność uczelni publicznych jest finansowana z dotacji, której źródłem jest budżet państwa na zadania ustawowo określone oraz może być finansowana z przychodów własnych (art. 92 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym).

Szkoły wyższe jako organizacje działające według ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym realizują zadanie w niej zawarte, a do podstawowych zadań uczelni (zgodnie z zapisami ustawy) należy:

- kształcenie studentów w celu ich przygotowania do pracy zawodowej,
- wychowywanie studentów w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie, za umacnianie zasad demokracji i poszanowanie praw człowieka,
- prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych oraz świadczenie usług badawczych,
- kształcenie i promowanie kadr naukowych,
- upowszechnianie i pomnażanie osiągnięć nauki, kultury naukowej i techniki, w tym poprzez gromadzenie i udostępnianie zbiorów bibliotecznych i informacyjnych,

- kształcenie w celu zdobywania i uzupełniania wiedzy,
- stwarzanie warunków do rozwoju kultury fizycznej studentów,
- działanie na rzecz społeczności lokalnych i regionalnych.

Z kolei uczelnie zawodowe, prowadzące wyłącznie studia pierwszego stopnia, nie są zobowiązane do prowadzenia badań naukowych i prac rozwojowych, świadczenia usług badawczych oraz kształcenia i promowania kadr naukowych.

Cele realizowane przez szkoły wyższe obejmują zagospodarowanie (zaspokojenie potrzeb) sfery nauki, badań i rozwoju. Prowadzą do rozwoju nauki, społeczeństwa i gospodarki. Do realizacji tych celów niezbędne są środki pieniężne, które w szkole wyższej mają swoje źródła uregulowane zapisami ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Szczegółowe zasady gospodarowania tymi zasobami reguluje rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej uczelni publicznych [Dz.U. z 2012 r. Nr 0, poz. 1533]. W przepisach tych uregulowano i określono zasady gospodarowania będącymi w posiadaniu uczelni zasobów finansowych i rzeczowych. W rozporządzeniu ustalono zasady sporządzania planu rzeczowo-finansowego oraz sposobu rozliczania kosztów w uczelniach publicznych. Konsekwencją konstruowania planu rzeczowo-finansowego przez publiczne szkoły wyższe jest konieczność przestrzegania ścisłego reżimu finansowanego w zakresie kontrolowania poziomu ponoszonych przez te jednostki organizacyjne kosztów realizacji zadań. Plan rzeczowo-finansowy sporządzany w uczelni publicznej jest planem operacyjnym krótkookresowym. Obejmuje szczegółowe kategorie przychodów i kosztów (w ujęciu wartościowym) zaplanowane na jeden rok. Plan rzeczowo-finansowy jest szczegółowym budżetem jednostki organizacyjnej podlegającym kontroli wykonania.

Uczelnie realizując zadania publiczne, stosują w ramach ich wykonywania przepisy ustawy o finansach publicznych [Dz.U. z 2009 r. Nr 157, poz. 1241]. Ustawa ta odnosi się wprost do zasobów, których źródłem finansowania są środki publiczne. Mienie i finanse uczelni w Polsce obejmują własność i inne prawa majątkowe tych jednostek. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym reguluje prawa i obowiązki zarządzających uczelnią w zakresie gospodarowania składnikami majątku. Mechanizm finansów publicznych funkcjonuje prawidłowo, jeśli podmioty dysponujące środkami publicznymi przestrzegają zasad gospodarowania nimi ustalonych przez prawo, a zatem jeżeli przestrzegają ustalonej w tym zakresie dyscypliny [Winiarska, Kaczurak-Kozak 2010, s. 24]. Podstawowym aktem prawnym regulującym zagadnienia związane z przestrzeganiem dyscypliny finansów publicznych jest ustawa o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych [Dz.U. z 2004 r. Nr 4, poz. 114]. Słowo dyscyplina oznacza podporządkowanie się przepisom regulującym stosunki wewnętrzne danej zbiorowości, organizacji, grupy społecznej [Sobol 2002, s. 166]. Pojęcie dyscypliny finansów publicznych można odnieść do przestrzegania prawnie

wyznaczonych reguł ustalania, poboru i egzekucji należności stanowiących środki publiczne oraz gospodarowania nimi w skali mikroekonomicznej, czyli w jednostkach sektora finansów publicznych oraz poza nimi, jeśli podmioty te korzystają ze środków publicznych [Kosikowski, Salachna, Kryczko 2008, s. 818].

W ustawie o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych pojęcie dyscypliny finansów publicznych przedstawiono, podając, co stanowi jej naruszenie. Określając odpowiedzialność, wskazano na podmiotowy i przedmiotowy zakres tej odpowiedzialności. Najważniejsze poruszone w niej zagadnienia to:

- czyny powodujące naruszenie dyscypliny finansów publicznych (art. 5–18a),
- zasady odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (art. 19–30),
- kary za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (art. 31–37),
- organy właściwe w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych (dział III),
- sposób postępowania w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych (art. 19–30).

Unikanie działań doprowadzających do naruszenia dyscypliny finansów publicznych jest koniecznym warunkiem właściwego gospodarowania zasobami w szkołach wyższych. Ze względu na różnorodność obszarów działań i złożoność procesów zachodzących w szkołach wyższych, sporządzany przez zarządzających uczelniami budżet w postaci planu rzeczowo-finansowego jest narzędziem wspomagającym kontrolę poziomu kosztów poniesionych na wykonywane zadania oraz realizacji przychodów niezbędnych do ich wykonania. Stała kontrola poziomu ponoszonych kosztów chroni uczelnie przed naruszeniem dyscypliny finansów publicznych, a nadzór nad osiąganiem ustalonych poziomów przychodów przed deficytem i utratą równowagi finansowej.

Władze publicznych szkół wyższych sporządzają plan rzeczowo-finansowy i sprawozdanie z jego wykonania. Określone wartościowo i zatwierdzone przez Senat uczelni plany działania (a następnie ich korekty i sprawozdania z ich realizacji) przekazywane są do MNiSW. Przekroczenie wartości zaplanowanych kosztów świadczy o ich poniesieniu niezgodnie z planem, a w konsekwencji wskazuje na ewentualne naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Brak osiągnięcia zaplanowanych przychodów (realizacji planu) może doprowadzić do utraty bezpieczeństwa finansowego. Szczegółowo sytuację majątkową i finansową uczelni prezentuje sprawozdanie finansowe. Sporządzane jest ono na podstawie ustawy o rachunkowości [Dz.U. z 1994 r. Nr 121, poz. 591] oraz polityki rachunkowości jednostki za rok obrotowy. Sprawozdanie finansowe za każdy rok obrachunkowy podlega badaniu przez podmiot wyrażający o nim opinię (biegłego rewidenta). W sytuacji gdy uczelnia nie realizuje przychodów w zaplanowanej wysokości

(lub gdy przekracza zaplanowane poziomy kosztów) następuje sytuacja, w której w sprawozdaniu finansowym i sprawozdaniu z realizacji planu rzeczowo-finansowego ustalona jest strata. Zarządzający publicznymi szkołami wyższymi są wtedy zobowiązani do monitorowania poziomu wykazywanej straty w okresach pięciu kolejno następujących po sobie lat. Władze uczelni są zobligowane na mocy rozporządzenia MNiSW w sprawie zakresu i trybu realizacji programu naprawczego prowadzącego do uzyskania równowagi finansowej uczelni publicznej [Dz.U. z 2011 r. Nr 243, poz. 1446] do opracowania programu naprawczego w sytuacji, gdy straty netto wykazane w sprawozdaniach finansowych ustalone w okresie nie dłuższym niż ostatnie pięć lat (po zsumowaniu) przekraczają 25% przychodów z dotacji podmiotowej (pochodzącej z budżetu państwa) z ubiegłego roku obrotowego. Program naprawczy jest sporządzany nie później niż w okresie trzech miesięcy od stwierdzenia wskazanej, zsumowanej straty. Dzień stwierdzenia tej straty to czas podpisania przez kierownika jednostki (rektora) sprawozdania z wykonania planu rzeczowo-finansowego.

Cel i metody badań

Celem opracowania jest określenie okoliczności wymuszających konieczność sporządzenia programu naprawczego doprowadzającego do równowagi finansowej w publicznych szkołach wyższych.

Badane podmioty to uczelnie, które według Głównego Urzędu Statystycznego zostały podzielone na dziesięć grup (tab. 1), należą do nich szkoły publiczne: uniwersytety (grupa I), wyższe szkoły techniczne (grupa II), akademie rolnicze (grupa III), wyższe szkoły ekonomiczne (grupa IV), wyższe szkoły pedagogiczne (grupa V), akademie medyczne (grupa VI), akademie wychowania fizycznego (grupa VII), wyższe szkoły artystyczne (grupa VIII), wyższe szkoły zawodowe (grupa IX), pozostałe szkoły wyższe publiczne (grupa X).

Badania dotyczące obowiązku wprowadzania programów naprawczych w publicznych szkołach wyższych przeprowadzono za lata 2007–2011. Czasowy przedział badań wybrano, kierując się tym, że rozporządzenie MNiSW w sprawie obowiązku wprowadzenia programu naprawczego przedstawia czas monitorowania wyniku finansowego jako okres pięciu kolejnych lat. Bazą do ustalenia tego obowiązku w 2012 roku były lata 2007–2011.

W rozporządzeniu w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej uczelni publicznych zawarto podstawowe rodzaje działalności operacyjnej, które obejmują: działalność dydaktyczną, działalność badawczą, działalność gospodarczą wyodrębnioną.

Tabela 1

Uczelnie publiczne pogrupowane zgodnie z podziałem GUS

Szkoły wyższe	Grupa	Lata				
		2007	2008	2009	2010	2011
Szkoły wyższe publiczne						
Uniwersytety	I	17	17	18	18	18
Wyższe szkoły techniczne	II	18	18	17	17	18
Akademie rolnicze	III	7	7	6	6	6
Wyższe szkoły ekonomiczne	IV	5	5	5	5	5
Wyższe szkoły pedagogiczne	V	6	6	6	6	6
Akademie medyczne	VI	9	9	9	9	9
Akademie wychowania fizycznego	VII	6	6	6	6	6
Wyższe szkoły artystyczne	VIII	18	18	18	19	19
Wyższe szkoły zawodowe	IX	35	36	36	36	36
Pozostałe szkoły wyższe	X	10	10	10	10	10
Razem szkoły wyższe publiczne	–	131	131	131	132	132

Źródło: Opracowanie własne na podstawie opracowań GUS za lata 2007–2011.

Tabela 2 zawiera sposób prezentacji przychodów i kosztów działalności operacyjnej uczelni w rachunku zysków i strat. Działalność podstawowa uczelni przedstawiana jest w układzie syntetycznym w trzech obszarach, którym przyporządkowano wymiary funkcjonowania. Taki podział ma na celu ustalenie wyniku finansowego w najważniejszych płaszczyznach działań, obrazujących efekt realizacji podstawowych zadań szkół wyższych w aspekcie finansowym.

W opracowaniu analizowano wynik z działalności dydaktycznej oraz przedstawiono ogólny wynik finansowy jednostek, gdyż pozostałe obszary działań (działalność badawcza) mogą być realizowane tylko do wysokości środków pieniężnych otrzymywanych na ten cel oraz (gospodarcza wyodrębniona) prowadzone nie we wszystkich działających na terenie kraju publicznych szkołach wyższych. Badaniu podlegała działalność dydaktyczna (w której ewidencji wykazuje się funkcjonowanie uczelni w wymiarze: dydaktycznym, naukowym,

Tabela 2

Rodzaje działalności operacyjnej szkół wyższych

Działalność dydaktyczna	Działalność badawcza	Działalność gospodarcza wyodrębniona
wartość dydaktyczna, wartość wychowawcza	wartość naukowa	działalność gospodarcza wyodrębniona – niebędąca celem funkcjonowania uczelni
wartość rozwojowa gospodarki/społeczności lokalnej		

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i rozporządzenia MNiSW w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej uczelni publicznych.

wychowawczym i rozwojowym gospodarki i społeczności lokalnej) oraz wynik finansowy ogółem, który ustalany jest poprzez porównanie wszystkich osiągniętych przez uczelnię przychodów z poniesionymi przez nie kosztami.

W artykule przeprowadzono szczegółową analizę obowiązujących uczelnie przepisów prawnych, które regulują ich działalność w aspekcie gospodarowania finansami (dogłębna analiza w tym zakresie pozwala zwrócić uwagę na ten aspekt funkcjonowania uczelni z odpowiednio uświadomioną troską o mienie i finanse publicznych szkół wyższych). Właściwa obserwacja tego aspektu działania uczelni pozwoli na stopniowe doprowadzenie ich finansów do koniecznej równowagi i optymalnego wykorzystania zasobów.

Ustalono również okoliczności opracowywania programu naprawczego prowadzącego do uzyskania równowagi finansowej uczelni publicznych. W zaprezentowanej analizie wykorzystano dane pochodzące z zasobów Głównego Urzędu Statystycznego za lata 2007–2011 prezentowane w publikacjach pt. Szkoły wyższe i ich finanse 2007–2011.

Wyniki badań

Tabela 3 zawiera wartości przychodów, kosztów oraz ustalony wynik finansowy w zakresie działalności dydaktycznej publicznych szkół wyższych. Działalność dydaktyczna jako podstawowy obszar działania jest obiektem szczególnej troski ze strony władz uczelni. Największy nacisk kładziony jest na jak najlepszy efekt, przy ograniczonych zasobach. W grupach I, III, IV i VI badanych jednostek organizacyjnych stwierdzono stratę na działalności dydaktycznej we wszystkich analizowanych latach (2007–2011). W wartościach kosztów i przychodów uczelni zawarte są przychody i koszty podstawowych obszarów działania i to te kategorie (ich poziom) powinny podlegać stałej kontroli zarządzających szkołą wyższą. W związku z tym, że plan rzeczowo-finansowy musi się równoważyć, gdyż wszystkie planowane działania szkoły wyższej muszą mieć źródło finansowania, a ponoszenie kosztów wyższych niż zaplanowane jest naruszeniem dyscypliny finansów publicznych, to podstawowe zadania w obszarze działania nie mogą wykazywać straty i poziomy ponoszonych kosztów muszą być stale kontrolowane. Zgodnie z rozporządzeniem MNiSW dotyczącym konieczności sporządzania programów naprawczych, sporządzają go jednostki, które ustaliły stratę ogółem (analizując pięć poprzednich lat) w wysokości 25% przychodu z dotacji ubiegłorocznej. Jednak ustalana w kolejnych latach strata na działalności dydaktycznej powinna zarządzających tymi podmiotami mobilizować do obniżania kosztów w tym najważniejszym dla uczelni obszarze działania.

Tabela 3

Wartość przychodów, kosztów oraz nadwyżki/deficytu ustalonego w zakresie działalności dydaktycznej w grupach publicznych szkół wyższych (mln zł)

Grupy szkół wyższych		Lata				
		2007	2008	2009	2010	2011
I	przychody	4 049,99	4 212,47	4 523,78	4 705,83	4 722,52
	koszty	4 072,66	4 298,66	4 618,98	4 807,78	4 914,93
	wynik fin.	-22,67	-86,19	-95,20	-101,95	-192,41
II	przychody	2 664,50	2 723,38	2 820,75	2 967,77	3 202,46
	koszty	2 588,78	2 768,04	2 849,68	3 003,05	3 361,17
	wynik fin.	75,72	-44,66	-28,93	-35,28	-158,71
III	przychody	833,42	786,89	774,2	779,95	785,79
	koszty	872,97	843,03	795,39	812,26	826,80
	wynik fin.	-39,55	-56,14	-21,19	-32,31	-41,01
IV	przychody	547,75	552,93	606,81	622,80	620,38
	koszty	549,15	566,53	622,16	628,27	626,10
	wynik fin.	-1,40	-13,60	-15,35	-5,47	-5,71
V	przychody	355,29	417,78	440,38	451,64	320,38
	koszty	344,93	416,43	451,22	455,64	325,75
	wynik fin.	10,36	1,35	-10,84	-4,00	-5,37
VI	przychody	1 163,08	1 228,77	1 329,48	1 404,33	1 441,15
	koszty	1 191,25	1 289,63	1 367,45	1 471,15	1 532,81
	wynik fin.	-28,17	-60,86	-37,97	-66,82	-91,67
VII	przychody	273,24	278,79	284,78	284,10	270,02
	koszty	267,96	274,26	284,08	288,45	285,79
	wynik fin.	5,28	4,53	0,70	-4,35	-15,78
VIII	przychody	402,15	425,61	442,65	465,04	488,52
	koszty	398,89	414,8	437,35	465,37	490,55
	wynik fin.	3,26	10,81	5,30	-0,33	-2,03
IX	przychody	515,57	545,88	580,24	612,74	626,84
	koszty	458,72	511,93	548,51	589,94	620,05
	wynik fin.	56,85	33,95	31,73	22,80	6,79
X	przychody	510,70	581,11	586,92	609,96	639,35
	koszty	507,01	557,61	582,59	597,85	633,34
	wynik fin.	3,69	23,50	4,33	12,11	6,01
Razem	przychody	11 315,69	11 753,62	12 389,97	12 904,16	13 117,41
	koszty	11 252,32	11 940,91	12 557,41	13 119,76	13 617,29
	wynik fin.	63,37	-187,29	-167,44	-215,60	-499,88

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z GUS za lata 2007–2011.

Tabela 4

Wartość przychodów, kosztów oraz wyniku finansowego (z uwzględnieniem wszystkich rodzajów działalności operacyjnej, pozostałej działalności operacyjnej, działalności finansowej i operacji nadzwyczajnych) w grupach publicznych szkół wyższych (mln zł)

Grupy szkół wyższych		Lata				
		2007	2008	2009	2010	2011
I	przychody	4 847,34	5 130,81	5 487,68	5 816,98	5 970,90
	koszty	4 690,62	4 958,24	5 314,04	5 688,53	5 903,17
	wynik fin.	156,72	172,57	173,64	128,45	67,72
II	przychody	3 732,88	3 893,10	4 080,80	4 356,07	4 824,07
	koszty	3 480,12	3 746,18	3 896,06	4 185,98	4 645,82
	wynik fin.	252,76	146,92	184,74	170,09	178,25
III	przychody	1 146,55	1 088,60	1 040,57	1 124,68	1 138,90
	koszty	1 087,03	1 067,94	1 002,26	1 056,02	1 100,02
	wynik fin.	59,52	20,66	38,31	68,66	38,88
IV	przychody	614,21	618,96	664,33	686,26	684,25
	koszty	603,08	616,62	658,37	672,98	677,52
	wynik fin.	11,13	2,34	5,96	13,28	6,72
V	przychody	388,09	450,03	478,37	481,10	351,26
	koszty	369,45	435,25	466,38	473,68	347,56
	wynik fin.	18,64	14,78	11,99	7,42	3,70
VI	przychody	1 486,14	1 557,42	1 685,40	1 835,67	1 884,68
	koszty	1 477,39	1 581,47	1 625,88	1 800,72	1 841,36
	wynik fin.	8,75	-24,05	59,52	34,95	43,32
VII	przychody	289,20	297,21	302,27	298,04	290,13
	koszty	279,11	286,97	292,38	303,56	300,37
	wynik fin.	10,09	10,24	9,89	-5,52	-10,24
VIII	przychody	425,29	468,42	460,12	491,61	510,27
	koszty	411,79	440,04	445,80	479,64	504,89
	wynik fin.	13,50	28,38	14,32	11,97	5,38
IX	przychody	537,39	576,18	615,07	643,99	667,94
	koszty	468,21	523,29	550,27	598,77	631,58
	wynik fin.	69,18	52,89	64,80	45,22	36,36
X	przychody	623,66	709,88	742,55	818,43	867,62
	koszty	602,96	678,59	719,42	794,48	847,24
	wynik fin.	20,70	31,29	23,13	23,95	20,38
Razem	przychody	14 090,75	14 790,61	15 557,16	16 552,83	17 190,00
	koszty	13 469,76	14 334,59	14 970,86	16 054,36	16 799,52
	wynik fin.	620,99	456,02	586,30	498,47	390,48

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z GUS za lata 2007–2011.

W badanych jednostkach (tab. 3) stwierdzono zwiększenie wartości osiąganych przychodów (z wyjątkiem lat 2008 i 2009 w grupie III, 2011 roku w grupie IV i V oraz lat 2010 i 2011 w grupie VII) oraz ponoszonych przez te organizacje kosztów (z wyjątkiem lat 2008 i 2009 w grupie III i 2011 roku w grupie IV, V i VII). W wartościach razem wszystkich uczelni była to jednak jednolita tendencja rosnąca (w całym analizowanym okresie).

W tabeli 4 zaprezentowano ustalone wartości przychodów, kosztów i wyniku finansowego za lata 2007–2011. We wszystkich analizowanych okresach i grupach uczelni stwierdzono wynik finansowy dodatni (z wyjątkiem lat 2010 i 2011 w grupie VII i 2008 roku w grupie VI).

Przychody i koszty (tab. 4) w tych jednostkach (w analizowanych latach) charakteryzowały się jednolitą tendencją rosnącą (z wyjątkiem uczelni z grupy III, VII i VIII). Ustalany ogólny wynik finansowy szkoły wyższej (wynik finansowy netto) podlega ocenie w związku z obowiązkiem wprowadzania programu naprawczego. Wynik finansowy netto obejmuje wszystkie obszary działalności uczelni, a w związku z tym, że jego analiza w większości grup badanych jednostek organizacyjnych wykazała wartość dodatnią, to tylko w nielicznych wprowadzony był dotychczas sformalizowany zewnętrznymi wymogami program naprawczy. Jednak analiza poszczególnych obszarów wyniku pozwala prawidłowo ocenić ryzyko funkcjonowania tych jednostek i zobowiązuje władze uczelni do działań naprawczych, które nie dopuszczają do konieczności ustalania programu naprawczego nadzorowanego przez MNiSW.

Podsumowanie i wnioski

W opracowaniu przedstawiono analizę uwarunkowań, które powodują konieczność sporządzenia programu naprawczego w publicznych szkołach wyższych. Uczelnie sporządzając plan rzeczowo-finansowy, który jest budżetem tych jednostek uwzględniającym wszystkie obszary działania, są zobowiązane do bieżącej kontroli w zakresie poziomu ponoszonych kosztów, realizowanych przychodów i ustalanych wyników w tym zakresie. Analizę tych kategorii ekonomicznych przedstawiono w opracowaniu za lata 2007–2011. Na podstawie przeprowadzonych badań sformułowano następujące wnioski:

1. Ogólny wynik finansowy w poszczególnych grupach uczelni był dodatni w analizowanych latach, z wyjątkiem grupy VI (akademie medyczne) w roku 2008 i VII (akademie wychowania fizycznego) w latach 2010 i 2011. W grupach I (uniwersytety), III (akademie rolnicze), IV (wyższe szkoły ekonomiczne) i VI (akademie medyczne) badanych jednostek organizacyjnych stwierdzono stratę na działalności dydaktycznej we wszystkich badanych

- latach. Strata na działalności dydaktycznej występowała również w uczelniach z grupy II (wyższe szkoły techniczne) w latach 2008–2011, grupy V (wyższe szkoły pedagogiczne) w latach 2009–2011 oraz w latach 2010 i 2011 w grupie VII (akademie wychowania fizycznego) i VIII (wyższe szkoły artystyczne). Należy zauważyć, że działalność dydaktyczna obejmuje podstawowy obszar działania szkół i powinna być objęta szczególnym nadzorem ze strony władz.
2. W analizie podstawowego wymiaru działalności uczelni (działalności dydaktycznej) ujawniony został problem ponoszenia zbyt wysokich kosztów lub osiągania zbyt niskich przychodów w analizowanych jednostkach. Jest to zapewne spowodowane z jednej strony zbyt małymi nakładami (pochodzącymi z budżetu państwa) na szkolnictwo wyższe, a z drugiej zbyt mało efektywnie wykorzystywanymi zasobami, którymi władze uczelni gospodarują. Bez ścisłego nadzoru nad poziomem kosztów realizowanych podstawowych zadań uczelni wprowadzenie programu naprawczego może w przyszłości dotyczyć większości publicznych szkół wyższych w sytuacji, gdy ich podstawowa działalność (głównie dydaktyczna) nie będzie doprowadzona do równowagi pomiędzy przychodami i kosztami w tym zakresie.
 3. Ponieważ pogarszająca się sytuacja finansowa szkół wyższych jest spowodowana głównie zmniejszającą się liczbą osób studiujących (korzystających z ich usług w zakresie dydaktyki), zarządzający tymi jednostkami muszą położyć większy nacisk na analizę i kontrolę wykonania planu rzeczowo-finansowego. Wprowadzenie budżetu zadaniowego byłoby skutecznym narzędziem wykorzystywanym w analizie efektywności realizowanych zadań.

Literatura

- KOSIKOWSKI C., SALACHNA J., KRYCZKO P., 2008: *Dyscyplina finansów publicznych oraz odpowiedzialność za jej naruszenie*, [w:] *Finanse publiczne i prawo finansowe*, red. Kosikowski C., Ruśkowski E., Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa.
- Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej uczelni publicznych (Dz.U. z 2012 r. Nr 0, poz. 1533).
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie zakresu i trybu realizacji programu naprawczego prowadzącego do uzyskania równowagi finansowej uczelni publicznej (Dz.U. z 2011 r. Nr 243, poz. 1446).
- SOBOL E. (red.), 2002: *Nowy słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa.
- Ustawa o finansach publicznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 157, poz. 1241).
- Ustawa o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz.U. z 2004 r. Nr 4, poz. 114).
- Ustawa o rachunkowości (Dz.U. z 1994 r. Nr 121, poz. 591).
- Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365).
- WINIARSKA K., KACZURAK-KOZAK M., 2010: *Rachunkowość budżetowa*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa.

Determinants of implementing reorganization programmes in public universities

Abstract

Universities and colleges prepare financial plans that are their budgets, and are obliged to control the costs, revenues and financial results. This study presents the determinants of preparing reorganization programmes leading to financial balance in public higher education institutions. The authors examined public universities, divided into 10 groups according to the method used by Central Statistical Office in Poland. The paper presents analysis of costs, revenues and financial results of the universities for the years 2007–2011. The analysis of basic dimensions of the universities' activeness, with special emphasis on the educational and scientific dimension as well as associated with the development of the economic/local community, revealed the problem of too high costs or achieving too low earnings. On one hand, this is probably due to too small expenditures on higher education, on the other hand, because of ineffective use of the university resources. If there is no strict supervision over the level of costs of basic tasks carried out by universities, introducing a recovery programme may, in the future, concern most public universities. It will happen if their core activity (mainly educational) is not brought to balance between revenue and costs.

Piotr Grzegorz Pietrzak

Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Zagadnienia strategiczne Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na tle innych szkół wyższych

Wstęp

Warunki dyktowane przez rynek pracy, intensyfikacja niżu demograficznego, a także nasilająca się konkurencja na rynku edukacyjnym kreślą przed polskimi placówkami oświatowymi nowe wyzwania. Uczelnie w Polsce wymagają nie tylko wyższego dofinansowania, ale również nowoczesnego zarządzania. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym zobligowała szkoły wyższe do sformułowania, a następnie wdrożenia strategii rozwoju. Poprawnie przygotowany dokument strategiczny zawiera sformułowaną misję działania oraz wizję przyszłości w określonym horyzoncie czasowym. Ponadto określa on główne cele funkcjonowania uczelni oraz definiuje działania niezbędne do ich realizacji.

Swoje strategie rozwoju opracowały m.in.: Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie czy Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Celem niniejszego artykułu jest porównanie zagadnień strategicznych opracowanych przez powyższe szkoły wyższe z uwzględnieniem takich elementów, jak: misja, wizja i cele strategiczne.

Istota misji i wizji

Szkoły wyższe chcąc w prawidłowy sposób reagować na zmiany pojawiające się w otoczeniu, muszą posiadać jasno zdefiniowaną misję. Jest to pojęcie, które zalicza się do kategorii trudnych w jednoznacznie zdefiniowaniu.

„Misja przede wszystkim wyraża zasadniczy cel istnienia organizacji. Po drugie (...) nakreśla z grubsza granice działalności, a więc odpowiada na pytania: w jaki sposób realizujemy cel organizacji, co jest naszym biznesem, a co nie jest naszym biznesem?” [Pietrzak 2007, s. 86]. W końcu misja określa podstawowe wartości, które są kluczowe dla tożsamości organizacji.

Podstawową rolę jaką odgrywa misja jest określenie warunków brzegowych dla strategii organizacji. Stąd przyjmowany „horyzont czasowy (...) jest odległy, często nieokreślony konkretnymi ramami czasowymi” [Pietrzak 2005, s. 38]. Poprawne sformułowanie misji powinno stanowić pierwszy krok w zarządzaniu strategicznym.

Kolejnym ważnym zagadnieniem przy tworzeniu strategii rozwoju jest wizja przyszłości. Oznacza ona pewien obraz przyszłości organizacji oraz jej docelowej pozycji na rynku [Drażek i Niemczynowicz 2003, s. 33]. Należy podkreślić, iż wizja jest nie tylko wynikiem doświadczenia, wiedzy czy nawet umiejętności predykcji, ale przede wszystkim ambicji oraz chęci wykazania się kreatywnością.

Wśród najważniejszych funkcji wizji wyróżnia się [Hahn 1993, s. 21]:

- funkcję aktywizującą,
- funkcję kierującą i porządkującą,
- funkcję integracyjną,
- funkcję wspierającą.

Funkcja aktywizująca inspirowa, pobudza do działania. W tym kontekście wizja wyraża „konieczność radykalnej poprawy niepożądanego sytuacji lub potrzebę osiągnięcia przełomowych rezultatów przez organizację” [Pietrzak 2006, s. 19]. Dlatego jej podstawową rolą jest tworzenie napiętych, ambitnych celów. Wizja, wprowadzając organizację w ruch, odpowiada za dynamiczny aspekt strategii.

Funkcja porządkująca wytycza kierunek, do którego zmierza organizacja, ustalając jednocześnie jej cele. „Znaczenie wykonywanej pracy nadaje funkcja integracyjna, która wzbudza zaangażowanie pracowników oraz ich motywację” [Kowal 2009, s. 12]. Dopełnieniem powyższych funkcji jest funkcja wspierająca, gwarantująca sukces organizacji.

W literaturze przedmiotu relacja między misją a wizją ulega pewnemu rozmyciu. „Często wizja uważana jest za element składowy misji (...) zdarza się też, że wizja i misja rozumiane są jako odrębne kategorie” [Rokita 2005, s. 28]. Rozróżnienie tych pojęć jest jednak pomocne. Misja określa warunki brzegowe strategii, posiada odległy, często nieokreślony horyzont czasowy, a także tworzy ramy dla analizy strategicznej. Z kolei wizja jest odpowiedzialna za kreowanie napiętych i ambitnych celów dla strategii, jej horyzont czasowy

przeważnie obejmuje okres 5 lat, a definicja powstaje na podstawie analizy strategicznej.

Obecnie szczególnie mocno akcentuje się potrzebę samoidentyfikacji szkół wyższych. Władze uczelni są zobligowane do myślenia strategicznego. Dobrze opracowana misja, a także wizja stają się podstawowym ruchem strategicznym, mogącym wpłynąć na przyszły sukces.

Misje szkół wyższych

„Współczesny uniwersytet w swojej misji ma zapisane trzy podstawowe zadania: kształcenie, badania naukowe i służbę publiczną” [Jóźwiak i Morawski 2009, s. 48]. Formułując misję, szkoły wyższe powinny mieć również na uwadze fakt działania w określonym otoczeniu lokalnym, a także globalnym. Zarówno edukacyjna, jak i badawcza misja uniwersytetów posiada publiczny charakter, co powoduje, że szkoły wyższe mają do wypełnienia szczególne zobowiązanie wobec całego społeczeństwa. Są one odpowiedzialne m.in. za poziom oferowanej nauki i badań, za sposób „korzystania z autonomii akademickiej i ograniczonych publicznych zasobów” [Jóźwiak i Morawski 2009, s. 48].

Zarówno Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, jak i Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu czy Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie określiły swoje misje działania. Ich treść zawiera tabela 1.

Przedstawione w tabeli 1 misje różnią się w swoim podstawowym kształcie, tym samym oddając specyfikę każdej ze szkół wyższych. Misja Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie akcentuje rolę człowieka stanowiącego jej największe bogactwo oraz podkreśla troskę o dobre relacje międzyludzkie i ożywienie intelektualne polskiego społeczeństwa. Jednocześnie uczelnia nie zapomina o swoich korzeniach, zaznaczając, iż główne obszary badawcze koncentrują się wokół obszarów wiejskich oraz gospodarki żywnościowej.

Z kolei misja Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu eksponuje PRE-STIŻ, będący akronimem słów: prawda, rzetelność, elitarność, szacunek, transparentność, innowacyjność i życzliwość. Tym samym uczelnia akcentuje wartości, które są kluczowe dla jej tożsamości.

Misja Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w swojej treści uwypukla rozwój kapitału intelektualnego, który drzemie w pracownikach naukowych, technicznych, administracyjnych, a także w doktorantach i studentach. Ponadto uniwersytet chlubi się mianem uczelni europejskiej, która w swojej aktywności postępuje zgodnie z Wielką Kartą Uniwersytetów Europejskich.

Tabela 1

Treść misji wybranych szkół wyższych

Uczelnia	Treść misji
SGGW	Misją SGGW jest służenie rozwojowi gospodarczemu i intelektualnemu polskiego społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów wiejskich, gospodarki żywnościowej i szeroko rozumianego środowiska naturalnego. Stawiamy sobie za cel prowadzenie na najwyższym poziomie badań naukowych i kształcenia oraz działalności wdrożeniowej. Podstawą tożsamości i sukcesów naszej Uczelni są wartości, takie jak: profesjonalizm, dbałość o jakość, pracowitość oraz innowacyjność.
UEP	Jesteśmy wspólnotą akademicką, której zależy na budowaniu PRESTIŻ-u Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Prowadzimy badania naukowe, które istotnie wzbogacają wiedzę z zakresu nauk ekonomicznych i pokrewnych, a przez kształcenie studentów i doktorantów przygotowujemy na wysokim poziomie kadry zdolne skutecznie sprostać wyzwaniom rynku pracy i podejmować aktywność naukową. Identyfikując się z Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu, który jest jedną z czołowych uczelni ekonomicznych w Polsce o coraz większym znaczeniu na arenie międzynarodowej, zabieramy głos opiniotwórczy i doradczy w istotnych sprawach gospodarczych.
UAM	Uniwersytet imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu, będąc częścią Wielkopolski, Polski i Europy, czerpiąc z tradycji, patrzy w przyszłość, silnym poziomem oraz jednością badań i kształcenia poszerza wiedzę o otaczającym świecie, tworzy elity życia gospodarczego i społecznego oraz kształtuje dziedzictwo kulturowe.
UWM	Pomnażanie kapitału intelektualnego służącego zrównoważonemu rozwojowi regionu i kraju poprzez tworzenie przyjaznych warunków do kreowania i zdobywania wiedzy.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Strategii SGGW do 2020 roku [2013, s. 5], Strategii UEP na lata 2013–2020 [2013, s. 11], Strategii UAM na lata 2009–2019 [2009 s. 6], Strategii UWM na lata 2010–2020 [2010, s. 6].

Misja Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego jest najbardziej lapidarna w swojej treści. Opiera się ona na trzech filarach:

- uczelnia kreuje swoją przyszłość z wykorzystaniem potencjału ukształtowanego w przeszłości,
- główną siłą uczelni jest jej różnorodność,
- uczelnia łączy regionalizm z internacjonalizmem.

Pomimo pozornej rozbieżności w treści, podstawowym celem istnienia wymienionych uczelni jest rozwój kapitału intelektualnego, tkwiącego w pracownikach oraz w studentach, a także intensyfikacja prac badawczych oraz wysoka jakość kształcenia. Ponadto każda z misji akcentuje konieczność podejmowania działań na rzecz społeczności lokalnych, wypełniając tym samym swoją służbę

publiczną. Należy jednak podkreślić, iż tylko misja SGGW prezentuje jej obszar branżowy, tj. tereny wiejskie, gospodarkę żywnościową i szeroko pojęte środowisko naturalne.

Wizje szkół wyższych

Następnym zagadnieniem, które pojawia się w strategii rozwoju, jest wizja przyszłości, pełniąca niejako funkcję busoli. Opisuje ona pożądany stan przyszłości uczelni w przyjętym horyzoncie czasowym. Wizja jest motorem zmian oraz odpowiada za dynamiczny aspekt strategii.

Wizja Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie opiera się na podziale zastosowanym w Zrównoważonej Karcie Wyników. Dla każdej z perspektyw (interesariuszy, procesów, potencjału, finansowej) został stworzony pożądany obraz przyszłości (tab. 2), co wpływa na czytelność i jasność przekazu.

W przypadku wizji Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu widoczne jest silne dążenie do zwiększenia rozpoznawalności uczelni na arenie międzynarodowej. Brak podziału na cztery perspektywy czyni ją mniej czytelną niż ta stworzona przez SGGW.

Tabela 2
Wizja SGGW

Perspektywa	Przyjęte założenia
Interesariuszy	• Wysoki poziom jakości studentów • Większa liczba i wyższa ranga projektów badawczych • Silniejsza więź z praktyką gospodarczą jako odbiorcą usług badawczo-doradczych
Procesów	• Kształcenie kompetencji przydatnych na rynku pracy, większa mobilność studentów i doktorantów, uczelnia jeszcze bardziej przyjazna studentom • Zwiększona aktywność w środowisku naukowym w kraju i zagranicą, większa międzynarodowa widoczność badań • Transfer wiedzy do gospodarki znaczącym filarem działalności Uczelni
Potencjału	• Rozwój zaplecza bibliotecznego i informatycznego dla dydaktyki • Kadra naukowa – zmotywowana, mobilna, dbająca o szybki rozwój naukowy • Zarządzanie uczelnią – sprawna i przyjazna administracja, doskonalenie systemu zarządzania jakością kształcenia, skuteczne wdrażanie strategii
Finansowa	• Stabilne finansowanie działalności na odpowiednim poziomie dzięki wzrostowi przychodów oraz poprawie efektywności kosztowej

Źródło: Strategia SGGW do 2020 roku [2013, s. 6].

Wizja UEP w 2020 roku zawiera zbiór następujących celów:

- uniwersytet poświadczy swoją pozycję naukową i dydaktyczną na międzynarodowym forum,
- wzrośnie rozpoznawalność i nowoczesność uczelni,
- będą panowały dogodne warunki do prowadzenia badań, jak i do kształcenia studentów,
- wzmocni się rola opiniotwórcza i doradcza uniwersytetu,
- placówka będzie instytucją sprawnie zarządzaną, wyznaczającą cele, które zapewnią jak najlepsze uwzględnienie potrzeb lokalnej, krajowej i międzynarodowej gospodarki.

Z kolei na obraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w 2019 roku składają się ambitne cele, które można podzielić na dwie kategorie. Pierwsza dotyczy tego, jaki będzie uniwersytet, druga wskazuje te elementy, które będą decydowały o jego rozpoznawalności (tab. 3).

Tabela 3
Wizja UAM

Cele odnoszące się do funkcjonowania uniwersytetu	Cele odnoszące się do postrzegania uniwersytetu
• podejmuje światowe wyzwania, wielkie projekty i wspólne inicjatywy z najwybitniejszymi ośrodkami akademickimi na świecie • jest jednym z czołowych uniwersytetów w Europie, obecnym w światowych rankingach, o wysokim poziomie i innowacyjności badań, przyjaznym studentom, znakomicie zarządzanym, słynącym z tolerancji i różnorodności • jest autorytetem w życiu społecznym i politycznym kraju oraz oparciem dla gospodarki • stanowi integralną część miasta, dzięki czemu akademicki Poznań zdecydowanie wyróżnia się na tle Polski • gwarantuje w ramach nowoczesnych kampusów uniwersyteckich warunki studiowania i pracy naukowo-badawczej odpowiadające najwyższemu światowym standardom	• łączenie śmiałych wizji rozwoju z poszanowaniem tradycyjnych wartości akademickich • szczególna otwartość na wszelkie innowacje naukowo-badawcze, dydaktyczne i organizacyjne oraz wyjątkowa odwaga w ich wspieraniu • dyplom bardzo wysoko ceniony przez pracodawców

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Strategii UAM na lata 2009–2019 [2009 s. 9].

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie w 2020 roku widzi w sobie silny ośrodek naukowo-badawczy, odgrywający kluczową rolę w życiu gospodarczym województwa. Ponadto uczelnia pragnie zbudować silną tożsamość regionalną wynikającą z uwarunkowań historycznych oraz geograficznej lokalizacji.

Wizje opracowane przez Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie różnią się zarówno pod względem stopnia szczegółowości, jak również w niewielkim stopniu pod względem przyjętego horyzontu czasowego.

Cele strategiczne

Kolejnym elementem wyodrębnionym w strategiach rozwoju są cele strategiczne. Kluczowe znaczenie posiadają decyzje związane z określeniem optymalnej liczby celów oraz decyzje związane z wyborem narzędzia umożliwiającego skuteczną ich realizację, a następnie pomiar i kontrolę. Zarówno Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, jak i Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu czy Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie sformułowały w swoich strategiach rozwoju ambitne oraz mierzalne cele strategiczne. Ich treść w wielu przypadkach jest zbieżna. Uczelnie dążą przede wszystkim do wzrostu poziomu i jakości procesu dydaktycznego, zwiększenia zauważalności wyników badań na arenie międzynarodowej, a także nawiązania współpracy ze sferą szeroko pojętego biznesu.

Tworząc narzędzia implementacji strategii, uczelnie nawiązały do metodyki Zrównoważonej Karty Wyników. Należy podkreślić, że wyłącznie strategia Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie nawiązuje do klasycznej wersji BSC (podział na cztery perspektywy: interesariuszy, procesów, potencjału i finansów). Dzięki sformułowanym miernikom strategia SGGW pozwala ocenić stopień realizacji postawionych celów. Ponadto, za pomocą mapy strategii, ukazuje powiązania przyczynowo-skutkowe między celami w ramach perspektyw oraz pomiędzy nimi.

Dla mierników wchodzących w skład strategii został stworzony „słownik” określający m.in. ich formułę, miano, polaryzację czy uzasadnienie zastosowania. Zmodyfikowane BSC Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie to narzędzie, które pozwala na ciągłe monitorowanie postępów w realizacji celów określonych w strategii rozwoju na lata 2011–2020.

Zarówno Uniwersytet Ekonomiczny, jak i Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu narzędziem implementacji strategii uczynił Karty Strategiczne, które swoją budową odbiegają od klasycznego modelu BSC. Karty te przede wszystkim pomijają podział na cztery kluczowe perspektywy oraz ignorują wizualizację połączeń przyczynowo-skutkowych między celami w postaci mapy strategii.

W przypadku Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie trudno jednoznacznie wskazać narzędzie służące wdrożeniu strategii. Uczelnia posiada opracowaną macierz ukazującą tematy strategiczne w trzech podstawowych perspektywach. Narzędzie to pozwala wyodrębnić główne cele strategiczne uniwersytetu, jednakże nie przesądza o ich realizacji. Ponadto w dokumencie została pominięta odpowiedzialność za wykonanie poszczególnych celów.

Podsumowanie

Opracowanie strategii rozwoju jest obecnie dość powszechnym zjawiskiem wśród polskich szkół wyższych. Stworzenia i implementacji własnej strategii podjęły się m.in. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu czy Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Analiza porównawcza podstawowych zagadnień strategicznych opracowanych przez szkoły wyższe uwzględnia takie elementy, jak: misję, wizję, cele strategiczne (tab. 4).

Jak wynika z tabeli 4, każda ze zbadanych uczelni posiada opracowaną misję. Jednakże jedynie Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu w jej treści zaprezentowały podstawowe

Tabela 4

Analiza porównawcza podstawowych zagadnień strategicznych uczelni

Wyszczególnienie	Kryterium	SGGW	UEP	UAM	UWM
Misja	Wyraża zasadniczy cel istnienia uczelni	1	1	1	1
	Nakreśla granice działalności uczelni	1	1	1	0
	Definiuje podstawowe wartości, kluczowe dla tożsamości uczelni	1	1	0	0
Wizja	Kreuje wyzwania (napięte cele)	1	1	1	1
	Posiada relatywnie długi horyzont czasowy	1	1	1	1
Cele strategiczne	Opracowana mapa strategii	1	0	0	0
	Wyodrębnione tematy strategiczne	1	0	0	0
	Opracowane słowniki mierników	1	1	1	0

Źródło: Opracowanie własne.

wartości uważane za kluczowe dla ich tożsamości. Ponadto wyłącznie SGGW nakreśliła swój obszar branżowy, tj. obszary wiejskie, gospodarkę żywnościową oraz środowisko naturalne.

Również w każdej z zaprezentowanych strategii rozwoju znalazła się wizja przyszłości. Zarówno SGGW, jak i UEP, UAM oraz UWM opracowały napięte cele strategiczne, których realizacja miałyby się przyczynić do urzeczywistnienia obrazu przyszłości.

Każda z uczelni opracowała także cele strategiczne. Jednakże jedynie SGGW posiada mapę strategii ukazującą powiązania przyczynowo-skutkowe między celami wewnątrz perspektyw i pomiędzy nimi oraz posiada wyodrębnione tematy strategiczne.

W kolejnym kroku uczelnie powinny dołożyć wszelkich wysiłków do integracji opracowanych strategii z bieżącą działalnością. Kluczowego znaczenia nabiera opracowanie inicjatyw strategicznych oraz harmonizacja celów na jednostki wewnętrzne oraz pomocnicze.

Literatura

- DRAŻEK Z., NIEMCZYNOWICZ B.: *Zarządzanie strategiczne przedsiębiorstwem*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2003.
- HAHN D.: *Tendencje rozwoju zarządzania strategicznego*, Organizacja i Kierowanie, nr 2/93, s. 21.
- JÓŹWIAK I., MORAWSKI R.Z.: *Społeczna rola szkolnictwa wyższego i jego misja publiczna w perspektywie dekady 2010–2020*, Polskie Szkolnictwo wyższe. Stan, uwarunkowania i perspektywy, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.
- KOWAL B.: *Zrównoważona Karta Wyników jako narzędzie realizacji strategii w przedsiębiorstwie górniczym węgla kamiennego*, Publikowana rozprawa doktorska, Kraków 2009.
- PIETRZAK M.: *Audyt strategiczny w projekcie wdrożenia Balanced Scorecard*. Controlling i Rachunkowość Zarządcza, nr 7/2005, s. 38.
- PIETRZAK M.: *Opracowanie koncepcji biznesowej Balanced Scorecard – mierniki i wartości docelowe*, Controlling i Rachunkowość Zarządcza, nr 3/2006, s. 19.
- PIETRZAK M.: *Balanced Scorecard – Zrównoważona Karta Wyników*, w: *Metody i techniki menedżerskie*, pod. red. M. Pietrzaka, Wydawnictwo SGGW, Warszawa 2007.
- ROKITA J.: *Zarządzanie strategiczne. Tworzenie i utrzymanie przewagi konkurencyjnej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2005.
- Strategia Rozwoju Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na lata 2009–2019.
- Strategia Rozwoju Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na lata 2010–2020.
- Strategia Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie do roku 2020.
- Strategia Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu na lata 2013–2020.

Strategic issues in Warsaw University of Life Sciences compared to other universities in Poland

Abstract

Obligating put on Polish universities by the Ministry to develop strategies as well as expecting process of deepening demographic bust, compels the search for new management tools. One of the proposed solutions is Balanced Scorecard. The author of this article has compared strategies of four Polish universities: Warsaw University of Life Sciences, Poznań University of Economics, Adam Mickiewicz University in Poznań and Warmian and Mazurian University in Olsztyn. He has taken into account the most important strategic issues like: mission, vision and strategic objectives.

Sylwia Małażewska, Adam Wąs

Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Kształcenie na życzenie – opinie studentów o systemie przedmiotów do wyboru na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW

Wstęp

Proces kształcenia na uczelniach wyższych podlega ciągłej ewolucji. Zachodzące zmiany są wynikiem coraz silniej zaznaczającej się konkurencji oraz pojawianiem się nowych regulacji prawnych. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 12 lipca 2007 roku plan studiów „powinien umożliwiać studentowi wybór treści kształcenia w wymiarze nie mniejszym niż 30% godzin zajęć”. W związku z powyższym od roku akademickiego 2008/2009 na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW funkcjonuje system internetowy pozwalający studentom na wybór przedmiotów, o których mowa w rozporządzeniu.

Poza dostosowaniem się do wymogów formalnych ciągle doskonalenie uczelni zobowiązuje również do podnoszenia jakości kształcenia. Jednym ze sposobów jest dostosowanie oferty przedmiotów do zainteresowań studentów. Podstawowym założeniem systemu wyboru przedmiotów jest stworzenie studentom możliwości częściowego kształtowania ścieżki studiów i pogłębiania wiedzy w określonych obszarach zgodnie z zainteresowaniami i planami przyszłej kariery zawodowej. Powstaje zatem pytanie, czy system spełnia oczekiwania i jak jest oceniany przez jego użytkowników.

Zaraz po wprowadzeniu systemu przeprowadzono badania mające na celu określenie sposobu przyjęcia nowego systemu i nowej oferty przedmiotów do wyboru wśród studentów studiów stacjonarnych [Wąs i Kłoczko-Gajewska 2009].

Metodyka badań

Badania przeprowadzone w lutym 2012 roku stanowią kontynuację badań przeprowadzonych w 2009 roku. Podobnie jak poprzednio zastosowano metodę sondażu diagnostycznego z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety. Studenci odpowiadali na pytania ankiety w trakcie różnych wykładów dobranych tak, aby przebadać jak największą liczbę osób jednocześnie, wykluczając możliwość wypełnienia ankiety wielokrotnie przez tego samego studenta. W tym badaniu uzyskano opinie 728 studentów studiów stacjonarnych (60% populacji) oraz opinie 617 studentów studiów niestacjonarnych (41% populacji). Łącznie w badaniu uczestniczyło 50% wszystkich studentów uprawnionych do wyboru przedmiotów na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW (55% studentów studiów stacjonarnych w badaniach w 2009 roku).

W porównaniu z badaniem z 2009 roku obecne badania zostały rozszerzone o studentów studiów niestacjonarnych oraz uzupełnione o ocenę realizacji dotychczas wybranych przedmiotów. Wprowadzono też dodatkowe pytania dotyczące zadowolenia z realizacji wybranych w poprzednich semestrach przedmiotów, aktywności zawodowej studentów oraz ogólnego zadowolenia ze studiów na Wydziale Nauk Ekonomicznych. W ankiecie do zbadania opinii studentów wykorzystano pięciostopniową skalę Likerta.

Mimo iż badaniami objęto znaczną część populacji studentów WNE (tab. 1), to ze względu na nielosowy dobór próby w analizie wyników ograniczono się

Tabela 1

Odsetek przebadanych studentów [%]

Rok akademicki	Rodzaj studiów		Kierunek studiów				Ogółem
			ekonomia	FiR*	logistyka	zarządzanie	
2009/2010	Stacjonarne	I stopnia	61,01	48,57	62,75	24,38	57,22
		II stopnia	19,80	97,96	**	34,23	49,68
		Ogółem	47,96	64,29	62,75	27,88	54,95
2011/2012	Stacjonarne	I stopnia	56,13	39,74	72,77	64,25	57,73
		II stopnia	64,55	66,99	**	65,56	65,66
		Ogółem	59,01	48,19	72,77	64,83	60,12
2011/2012	Niestacjonarne	I stopnia	46,38	46,86	34,50	41,55	42,47
		II stopnia	36,50	20,69	**	66,44	39,06
		Ogółem	42,74	36,36	34,50	51,97	41,35

* Finanse i rachunkowość

** Kierunek zostanie wprowadzony od roku akademickiego 2012/2013

Źródło: Badania własne.

tylko do zastosowania metod statystyki opisowej. Do oceny zależności między odpowiedziami, wobec porządkowego charakteru ocen, a więc braku możliwości zastosowania statystyk parametrycznych, wykorzystano korelację rangową Spearmana.

W badanej próbie odsetek respondentów jest różny w zależności od rodzaju i kierunku studiów. Największe różnice występują między I a II stopniem zarówno na studiach stacjonarnych, jak i niestacjonarnych.

System wyboru przedmiotów

System wyboru przedmiotów funkcjonuje na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW od roku akademickiego 2008/2009. Od roku akademickiego 2009/2010 wybory dokonywane są za pośrednictwem strony internetowej. Oferta przedmiotów jest corocznie aktualizowana i przedstawiana w postaci sylabusów przedmiotów zgłoszonych przez wykładowców.

Studenci objęci możliwością wyboru przedmiotów (2. i 3. rok studiów I stopnia oraz 2. rok studiów II stopnia) biorą udział w 2 rundach. W pierwszej rundzie wybierają po 5 przedmiotów na każdy z semestrów, gdzie przynajmniej 3 z nich są kierunkowe, czyli zgodne z kierunkiem studiów i obraną specjalnością na studiach II stopnia.

Na podstawie dokonanych wyborów ustalany jest ranking przedmiotów przeznaczonych do realizacji oraz układany plan zajęć. Głównym kryterium brany pod uwagę przy układaniu planu jest zapisanie możliwie dużej liczby studentów zgodnie z ich wyborami z I rundy.

II runda pozwala na dobranie brakujących przedmiotów przez studentów, którzy ze względu na nieuruchomienie przedmiotu oraz konflikt terminów nie zostali zapisani na komplet 5 przedmiotów lub nie brali udziału w I rundzie. Szczegółowy opis wyboru przedmiotów został opisany w poprzedniej publikacji dotyczącej systemu wyboru przedmiotów [Wąs i Kłoczko-Gajewska 2009]. W tabeli 2 zestawiono liczbę oferowanych przedmiotów na poszczególnych kierunkach w latach 2009/2010–2011/2012 w rozbiciu na studia I i II stopnia.

Liczba przedmiotów w ofercie w poszczególnych latach jest zmienna. Wynika to ze zmian w ofercie dokonywanych przez wykładowców, jak również w prowadzaniu przedmiotów dla nowych kierunków studiów (studia II stopnia na kierunku logistyka) i specjalności. Stopniowo wycofywane są przedmioty, które w dłuższym okresie nie są wybierane przez studentów. Wielkość puli przedmiotów oferowanych do wyboru determinowana jest także w części rosnącą liczbą studentów na WNE w ostatnich latach (tab. 2).

Tabela 2

Liczba oferowanych na WNE przedmiotów do wyboru w latach 2009/2010–2011/2012

Rok studiów	Wyszczególnienie	2009/2010		2010/2011		2011/2012	
I stopnia 2. rok	Kierunek/Semestr	3	4	3	4	3	4
	Ekonomia	15	15	14	15	16	14
	FiR*	9	7	9	8	9	8
	Logistyka	15	10	15	11	16	11
	Zarządzanie	13	12	14	14	15	14
	Razem	52	44	52	48	56	47
I stopnia 3. rok	Kierunek/Semestr	5	6	5	6	5	6
	Ekonomia	15	14	15	16	14	15
	FiR	7	10	7	11	9	11
	Logistyka	13	18	16	17	17	17
	Zarządzanie	10	12	12	10	13	10
	Razem	45	54	50	54	53	53
II stopnia 2. rok	Kierunek/Semestr	3	4	3	4	3	4
	Ekonomia	50	47	46	47	51	47
	FiR	40	31	35	35	36	34
	Zarządzanie	41	42	41	47	43	53
	Razem	131	120	122	129	130	134

* Finanse i rachunkowość

Źródło: Opracowanie własne na podstawie sylabusów z bazy przedmiotów do wyboru WNE SGGW.

Na studiach stacjonarnych, zarówno I, jak i II stopnia łączna liczba studentów w porównaniu do roku akademickiego 2009/2010 wzrosła o około 17%. Znacznie większy przyrost wystąpił na studiach niestacjonarnych II stopnia, na których liczba studentów prawie się podwoiła.

Przystępując do wyboru przedmiotów w pierwszym etapie, studenci w systemie internetowym zapisują się na przedmioty, na które chcieliby uczęszczać. Po zakończeniu rundy tworzona jest lista rankingowa przedmiotów. Na tej podstawie Komisja Dydaktyczna WNE podejmuje decyzję o tym, jakie przedmioty będą realizowane w poszczególnych semestrach. Decyzja podejmowana jest na podstawie liczby zapisanych studentów. Przedmiot nie będzie realizowany, jeżeli liczba zapisów nie będzie pozwalała na stworzenie odpowiednio licznej grupy.

Od początku funkcjonowania systemu istnieje grupa przedmiotów, które z niewielkimi przesunięciami lokują się na najwyższych pozycjach w rankingu (tab. 4 i 5).

Tabela 3

Liczba studentów WNE na poszczególnych kierunkach

Rok studiów	Kierunek/ /Rodzaj studiów	2009/2010		2011/2012	
		stacjonarne	niestacjonarne	stacjonarne	niestacjonarne
I stopnia 2. rok	Ekonomia	107	117	101	125
	FiR*	105	124	121	179
	Logistyka	106	94	111	149
	Zarządzanie	97	117	109	112
	Razem	415	452	442	565
I stopnia 3. rok	Ekonomia	111	81	111	110
	FiR	105	110	108	124
	Logistyka	96	87	102	109
	Zarządzanie	104	69	84	95
	Razem	305	347	405	438
II stopnia 2. rok	Ekonomia	101	57	110	137
	FiR	98	108	103	203
	Zarządzanie	111	81	151	149
	Razem	310	246	364	489

*Finanse i rachunkowość

Źródło: Opracowanie własne na podstawie informacji z dziekanatów poszczególnych kierunków.

Tabela 4

Najchętniej wybierane przedmioty na studiach stacjonarnych I stopnia

Nazwa przedmiotu	2009/2010		2011/2012	
	Liczba głosów	Miejsce	Liczba głosów	Miejsce
Semestr 3				
ABC tworzenia firmy	266	1	159	1
Semestr 4				
Public relations	65	1	84	5
Finanse międzynarodowe	92	4	117	1
Semestr 5				
Organizacja rachunkowości w przedsiębiorstwie	88	4	110	1
Handel elektroniczny	133	1	wycofany	
Semestr 6				
Strategie inwestowania na rynku papierów wartościowych	120	1	99	1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z systemu wyboru przedmiotów.

Tabela 5

Najchętniej wybierane przedmioty na studiach niestacjonarnych I stopnia

Nazwa przedmiotu	2009		2012	
	Liczba głosów	Miejsce	Liczba głosów	Miejsce
Semestr 3				
ABC tworzenia firmy	215	1	150	1
Rachunkowość bankowa	105	3	145	2
Zarządzanie zasobami ludzkimi	125	2	112	5
Semestr 4				
Analiza finansowa przedsiębiorstw	nie było		110	2
Podstawy administracji	114	2	117	1
Budowanie lojalności klientów bankowych	123	1	104	5
Semestr 5				
Stosunki pracy	20	23	215	1
Lobbing	nie było		147	2
Handel elektroniczny	83	1	Wycofany	
Globalizacja rynków finansowych	82	2	78	4
Semestr 6				
Sustainability w biznesie	nie było		163	1
Ekonomia stosowana	123	1	98	2
Wycena przedsiębiorstw i ich majątku	98	2	77	4

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z systemu wyboru przedmiotów.

Tabela 6

Najchętniej wybierane przedmioty na studiach stacjonarnych II stopnia

Nazwa przedmiotu	2009		2012	
	Liczba głosów	Miejsce	Liczba głosów	Miejsce
Semestr 3				
Praca operatora logistycznego	nie było		58	1
Spedycja towarów	nie było		58	2
Małe i średnie przedsiębiorstwa w UE	65	1	40	8
Metody przewidywania upadłości przedsiębiorstw	60	2	30	15
Semestr 4				
Międzynarodowe centra logistyczne	nie było		59	1
Dokumentacja logistyczna	nie było		58	2
Zarządzanie przez wartość dla właścicieli	74	1	42	7
Nadzór bankowy i stabilność instytucji finansowych	73	2	10	61

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z systemu wyboru przedmiotów.

Tabela 7

Najchętniej wybierane przedmioty na studiach niestacjonarnych II stopnia

Nazwa przedmiotu	2009		2012	
	Liczba głosów	Miejsce	Liczba głosów	Miejsce
Semestr 3				
Administracja publiczna	14	34	63	1
Wycena mienia publicznego	30	8	54	2
Małe i średnie przedsiębiorstwa w UE	58	1	39	12
Efektywność zarządzania zasobami ludzkimi	51	2	39	12
Semestr 4				
Kontrola kosztów	nie było		56	1
Międzynarodowe centra logistyczne	nie było		50	2
Nadzór bankowy i stabilność instytucji finansowych	121	1	6	96
Rachunkowość podatkowa	119	2	37	32

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z systemu wyboru przedmiotów.

Na studiach I stopnia występują niewielkie przesunięcia w pozycjach zajmowanych przez poszczególne przedmioty do wyboru w rankingu. Większa zmienność preferencji cechuje natomiast wybory dokonywane przez studentów na studiach II stopnia (tab. 6 i 7).

Przesunięcia w rankingu na studiach II stopnia wynikają częściowo z uruchomienia nowej specjalności na kierunku zarządzanie, a wysokie miejsca przedmiotów dla tej specjalności świadczą o trafności decyzji o jej uruchomieniu. Inne zmiany w rankingu wskazują, że studenci, kierując się różnymi przesłankami, dostosowują swoje wybory do aktualnych zainteresowań.

Wyniki badań

Ogólną ocenę możliwości kształtowania programu studiów poprzez wybór przedmiotów przedstawiono w tabeli 8.

Okolo 90% studentów zarówno na studiach stacjonarnych, jak i niestacjonarnych wyraża zadowolenie z możliwości kształtowania swojej ścieżki studiowania. Niespełna 6% na studiach stacjonarnych i 4% na niestacjonarnych wyraża opinię negatywną, utrzymując, że każdy student danego kierunku powinien mieć taki sam program. Niemniej, analizując tę grupę studentów, okazało się, że

Tabela 8

Opinia na temat wprowadzenia systemu wyboru przedmiotów [% respondentów]

Wyszczególnienie	Stacjonarne	Niestacjonarne
Jestem przeciw, powinien być jeden program dla wszystkich studentów danego kierunku	5,77	3,89
Jestem za, każdy student powinien mieć możliwość wyboru realizowanych przedmiotów	89,29	90,44
Nie mam zdania	4,53	5,51
Brak odpowiedzi	0,41	0,16
Razem	100	100

Źródło: Badania własne.

studenci, którzy są przeciwni wyborowi przedmiotów są jednocześnie zadowoleni z wybranych i zrealizowanych przedmiotów na takim samym poziomie jak pozostali studenci¹.

Wyniki ogólnej oceny jakości przedmiotów do wyboru zostały zaprezentowane w tabeli 9.

Ogólna ocena jakości oferty jest wyraźnie wyższa od wartości średniej, a średnie grupowe z poszczególnych rodzajów studiów nie wykazują znaczących różnic w stosunku do wyników badania z 2009 roku. Podobnie jest w przypadku łącznej liczby przedmiotów w ofercie. Jednocześnie jednak niższe oceny odnoszą

Tabela 9

Ogólna ocena jakości oferty przedmiotów do wyboru (średnia w skali 5-stopniowej) w latach 2009 i 2012 (średnia)

Wyszczególnienie	2009 Stacjonarne		2012 Stacjonarne		2012 Niestacjonarne	
	stopień		stopień		stopień	
	I	II	I	II	I	II
Ogólna ocena jakości oferty przedmiotów do wyboru	3,37	3,47	3,44	3,49	3,87	3,59
Liczba przedmiotów ogółem	3,25	3,59	3,07	2,97	3,19	2,99
Liczba przedmiotów kierunkowych	2,57	2,64	2,65	2,40	2,85	2,60
Liczba przedmiotów ogólnokształcących	3,32	3,28	3,20	3,14	3,20	3,16
Liczba przedmiotów pogłębiających wąskie dziedziny wiedzy	2,79	2,72	2,47	2,27	2,75	2,63

Źródło: Badania własne.

¹ Średnia dla studiów stacjonarnych wyniosła 3,45, a dla niestacjonarnych 3,75.

Tabela 10

Ogólna ocena zakresu tematycznego oferowanych przedmiotów (średnia)

Wyszczególnienie	2009 Stacjonarne	2012 Stacjonarne	2012 Niestacjonarne
Nauki przyrodnicze/rolnicze	3,96	3,90	3,64
Metody ilościowe	3,18	2,98	3,33
Nauki społeczne	3,28	3,19	2,99
Ochrona środowiska	3,15	3,07	3,06
Wiadomości praktyczne	2,18	2,03	2,42
Zaawansowana wiedza teoretyczna	3,11	2,93	3,00
Przedmioty poszerzające horyzonty	2,67	2,59	2,73

Źródło: Badania własne.

się do liczby przedmiotów kierunkowych (specjalnościowych), co wynika z tego, że dla niektórych ze specjalności na studiach II stopnia istotnie studenci mają ograniczoną możliwość wyboru. Najbardziej krytycznie studenci ocenili liczebność oferowanych przedmiotów z kategorii „pogłębiających wąskie dziedziny wiedzy”. Wyniki te wskazują na potrzebę odpowiedniego uzupełnienia oferty.

Ocena zakresu tematycznego przedmiotów również daje wskazówki co do kierunku, w jakim powinna ewoluować oferta przedmiotów do wyboru na wydziale. Studenci ocenili zakres w skali od 1 do 5 (1 – zbyt mała, 3 – optymalna, 5 – za duża liczba przedmiotów). Wyniki zaprezentowano w tabeli 10.

Zarówno w poprzednim, jak i w obecnym badaniu studenci zaznaczyli, iż w proponowanym zestawie jest zbyt dużo przedmiotów dotyczących nauk rolniczych i przyrodniczych, mimo iż stanowią one mniej niż 5% ogólnej liczby przedmiotów. Zgodnie ze specyfiką SGGW oraz z tradycją Wydziału, który do końca 2007 roku nosił nazwę „Ekonomiczno-Rolniczy”, jednym z celów kształcenia jest wypromowanie pewnej grupy absolwentów osiągających kwalifikacje zawodowe w zakresie ekonomiki rolnictwa. Oceny uzyskane w badaniu wskazują jednak na to, że ten kierunek studiów jest mało popularny wśród studentów, pomimo istniejącego ciągle w Polsce zapotrzebowania na specjalistów z tej dziedziny.

Zarówno w 2009, jak i w 2012 roku respondenci stwierdzili niedobór w zakresie przedmiotów przekazujących wiadomości praktyczne oraz, w nieco mniejszym stopniu, „poszerzających horyzonty”. Studenci polskich uczelni chcieliby mieć możliwość wykorzystania podczas zajęć wiedzy w praktyce, zarówno oni, jak i pracodawcy wysoko cenią umiejętności praktyczne [Sendrowicz i Piątkowska 2012]. Według badań, które zostały przeprowadzone w 2008 roku przez Ryńca, Kuchtę i Klause, wynika, że 65% studentów oczekuje zwiększenia liczby zajęć praktycznych. Badania wśród studentów WNE potwierdzają zarówno krajowe, jak i międzynarodowe wyniki badań.

Motywy wyboru przedmiotów

Poznanie motywów, którymi kierują się studenci przy wyborze przedmiotów, może pomóc przy rozwoju systemu wyboru przedmiotów. W ankiecie wyróżniono 8 motywów, które mogą wpływać na decyzję o wyborze. Wyniki zostały zaprezentowane w tabeli 11.

Motywy studentów studiów stacjonarnych z 2009 i 2012 roku dotyczące wyboru przedmiotów praktycznie się nie zmieniły. Za najważniejsze motywy studenci uznali przydatność do rozwoju zawodowego, chęć pogłębiania wiedzy oraz zgodność ze ścieżką studiów. Świadczy to o dojrzałych i świadomych wyborach studentów, którzy w większości zdają sobie sprawę z potrzeby dostosowania się do wysokich wymagań obecnego rynku pracy.

Stosunkowo wysoko w hierarchii jest jednak również bezproblemowe uzyskanie zaliczenia. Wynika z tego, że część studentów wybiera „łatwiejszą” ścieżkę studiowania. Nasuwa to jednocześnie krytyczną uwagę w stosunku do pewnej grupy wykładowców obniżających poziom wymagań na zajęciach z przedmiotów do wyboru.

Mniejsze znaczenie w decyzjach studentów miały opinie o wykładowcach, prowadzeniu zajęć na wysokim poziomie oraz informacje od kolegów z poprzednich roczników. Motywy studentów niezależnie od formy studiów są bardzo podobne i nie uległy znaczącym zmianom w porównywanych latach. W ankiecie zostały zawarte również pytania dotyczące wpływu źródeł informacji o treściach przedmiotów na decyzję o wyborze (tab. 12).

W 2009 roku największy wpływ na wybór przedmiotu przez studenta miała lektura sylabusów. Jednak według ostatnich badań, dla studentów studiów stacjonarnych sylabusy nie są już głównym czynnikiem wyboru. Może to wynikać z tego,

Tabela 11

Motywy decydujące o wyborze przedmiotów (średnia)

Wyszczególnienie	Stacjonarne		Niestacjonarne
	2009	2012	2012
Zgodność z profilem/ścieżką studiów	4,05	4,02	3,84
Chęć rozszerzenia/pogłębiania wiedzy	4,12	4,18	3,98
Opinia o osobie prowadzącej przedmiot	3,79	3,96	3,97
Namowa ze strony innych studentów	2,65	3,06	3,05
Opinia o prowadzeniu zajęć na wysokim poziomie	3,41	3,54	3,48
Szansa na bezproblemowe uzyskanie zaliczenia	3,36	3,59	3,65
Przydatność do rozwoju zawodowego	4,31	4,29	4,14

Źródło: Badania własne.

Tabela 12

Wpływ źródeł informacji o treściach zawartych w przedmiotach do wyboru na decyzję o wyborze (średnia)

Wyszczególnienie	2009 Stacjonarne	2012 Stacjonarne	2012 Niestacjonarne
Lektura sylabusów	3,93	3,17	3,05
Informacje od koleżanek/kolegów z roku	3,28	3,51	3,53
Informacje od starszych studentów	3,03	3,42	3,31
Informacje od prowadzącego	2,52	2,54	2,93

Źródło: Badania własne.

że w 2009 roku, w początkowym okresie funkcjonowania systemu, istniała większa potrzeba zapoznania się studentów z ofertą przedmiotów. Obecnie, po kilku latach od wprowadzenia systemu, wiedza o przedmiotach w większym stopniu pochodzi od innych studentów. Warto podkreślić, że w 2012 roku bardzo podobne wyniki uzyskano w grupie studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych.

Zrealizowane przedmioty – ocena studentów

Kolejne pytania ankiety dotyczyły zrealizowanych dotychczas przedmiotów. Ze względu na przeprowadzenie badań na początku semestru letniego wszyscy respondenci oceniali przedmioty wybrane przez siebie w semestrze zimowym. Badanie nie wykazało znaczących różnic w podziale na grupy według stopnia studiów, ale według podziału na tryb studiów (tab. 13).

Bardziej krytyczne oceny wyrazili studenci studiów stacjonarnych, co może oznaczać ich wyższe wymagania w porównaniu do studentów studiów niestacjonarnych, bardziej liberalnych w swoich ocenach. Może mieć to związek z bezproblemowym zaliczeniem, które według różnych badań odgrywa istotną rolę w ocenie satysfakcji przez studenta [Ryńca i Kuchta 2010].

Tabela 13

Ogólna ocena zadowolenia ze zrealizowanych przedmiotów [% respondentów]

Ocena	Stacjonarne			Niestacjonarne		
	I stopnia	II stopnia	razem	I stopnia	II stopnia	razem
Dobrze	49,72	51,28	51,58	61,29	58,79	60,43
Średnio	29,85	28,52	29,12	25,87	24,92	25,58
Słabo	20,37	19,50	18,87	12,14	16,31	13,62

Źródło: Badania własne.

W kolejnym pytaniu respondenci ocenili 5 aspektów dotyczących realizacji przedmiotów w skali od 1 do 5 (1 – prawie nigdy, 5 – prawie zawsze). Wyniki zostały zamieszczone w tabeli 14.

Najbardziej krytycznie studenci ocenili niedogodne godziny zajęć oraz powielanie treści z innych przedmiotów. Opinie o niedogodnych godzinach realizacji przedmiotów do wyboru trudno uznać za w pełni obiektywne, ponieważ każdy rok studiów ma określone w tygodniowym planie dwa sześciogodzinne bloki zajęć, w których realizowane są przedmioty do wyboru. Oznacza to, że w najgorszym wypadku niektórzy studenci mogą mieć jedną dwugodzinną przerwę między przedmiotami do wyboru. Bardziej krytyczna ocena studentów ze studiów licencjackich może wynikać z wyższego obciążenia przedmiotami obligatoryjnymi i ogólnie większej liczby godzin zajęć w porównaniu do studiów II stopnia.

Studenci wskazywali też, oceniając stosunkowo negatywnie, na występujące na zajęciach z przedmiotów do wyboru powielanie treści z innych przedmiotów. Do pewnego stopnia wprowadzenie do zajęć, które z założenia mają pogłębiać wiedzę i umiejętności w określonym zakresie, może wymagać przypomnienia podstaw, które były wcześniej przedmiotem innych zajęć. Fakt, że studenci dostrzegają to zjawisko i oceniają je krytycznie nakazuje weryfikację programu przedmiotów do wyboru, tak aby „powielanie treści” ograniczone było do niezbędnego minimum.

Według opinii studentów, uzyskanie zaliczenia sporadycznie było bardzo trudne, co może być powiązane z traktowaniem przedmiotów do wyboru „mniej poważnie” przez wykładowców niż obligatoryjnych, na co bardziej wskazują studenci studiów stacjonarnych.

Tabela 14

Ocena aspektów realizacji przedmiotów do wyboru (średnia)

Wyszczególnienie	Stacjonarne		Niestacjonarne	
	stopień		stopień	
	I	II	I	II
Przekazywane informacje powielały treści z innych przedmiotów	3,05	3,32	3,09	3,19
Uzyskanie zaliczenia było bardzo trudne	2,39	2,14	2,77	2,58
Przedmioty do wyboru były traktowane „mniej poważnie” przez wykładowców niż obligatoryjne	3,01	3,14	2,72	2,68
Niedogodne godziny zajęć	3,50	3,03	3,35	3,44
Ze względu na brak innych możliwości uczęszczałam/em na przedmioty mało interesujące	2,49	2,7	2,38	2,68

Źródło: Badania własne.

Najlepszy przedmiot

Badając opinię studentów dotyczącą najlepszego przedmiotu, głównym celem było wskazanie przyczyn uznania danego przedmiotu za najlepszy. Powody, ze względu na które studenci uznali dany przedmiot za najlepszy, zostały zaprezentowane w tabeli 15.

Tabela 15

Podstawy uznania przedmiotu za najlepszy według rodzaju studiów [% odpowiedzi]

Rodzaj studiów	Łatwy do zaliczenia	Wysoki poziom	Zgodny z zainteresowaniami	Zaangażowany prowadzący	Zadania praktyczne	Inne
Stacjonarne I stopnia	3,33	12,96	26,85	44,81	9,63	2,41
Stacjonarne II stopnia	4,24	8,13	25,80	43,82	16,25	1,77
Niestacjonarne	5,69	8,60	25,80	47,71	10,68	1,53
Ogółem	4,60	10,04	26,17	45,98	11,33	1,88

Źródło: Badania własne.

Jako główną podstawę uznania przedmiotu za najlepszy studenci wskazali zaangażowanie prowadzącego. Wskazuje to na duże znaczenie osobowości i jakości pracy wykładowców w ocenach studentów. Za pozytywne można uznać, iż w małym stopniu o uznaniu za najlepszy decyduje łatwość zaliczenia przedmiotu.

Najgorszy przedmiot

O ile na pytanie dotyczące przyczyn uznania przedmiotu za najlepszy odpowiedziało ponad 90% respondentów, to na pytanie dotyczące najgorszego przedmiotu odpowiedziało ok. 60% (tab. 16). Można sądzić, że dla pozostałych ankietowanych nie było przedmiotu, który w ich opinii byłby wyraźnie „gorszy” od pozostałych.

Niezgodność przedmiotu z zainteresowaniami to według respondentów najważniejsza przyczyna uznania przedmiotu za najgorszy – dotyczy to niepokojąco wysokiej liczby blisko 1/3 respondentów. Można uznać, że jest to wynikiem braku jednoznacznych zainteresowań u części studentów, a także niedostatecznego zapoznania się studentów z sylabusami przedmiotów.

Często wymienianymi przyczynami były też niski poziom zajęć i niezaangażowany prowadzący, co oznacza, że część wykładowców nie spełnia w wystarczającym stopniu oczekiwań studentów. Wpływ prowadzącego na ocenę

Tabela 16

Powody uznania przedmiotu za najgorszy [% odpowiedzi]

Rodzaj studiów	Trudny do zaliczenia	Niski poziom	Niezgodny z zainteresowaniami	Niezaangażowany prowadzący	Brak zadań praktycznych	Inne
Stacjonarne I stopnia	9,52	17,62	29,29	18,81	6,90	17,86
Stacjonarne II stopnia	2,00	24,67	28,67	20,00	8,00	16,67
Niestacjonarne*	17,59	16,87	24,58	21,20	6,75	13,01
Ogółem	11,78	18,38	27,21	20,00	7,01	15,63

* Brak różnic w podziale na stopień studiów

Źródło: Badania własne.

satysfakcji studentów znajduje potwierdzenie w innych badaniach [Ryńca i Kuchta 2010].

Niewielki odsetek respondentów wskazał na brak zadań praktycznych, co w pewnym stopniu pozostaje w sprzeczności z krytyczną oceną w odniesieniu do zakresu tematycznego przedmiotów (tab. 10). Może to oznaczać, że w programach zajęć występują jednak pożądane przez studentów zadania praktyczne. Niezależnie od tego oczywista jest potrzeba zwiększenia w programach studiów zajęć typu studia przypadków i innych form rozwiązywania praktycznych problemów.

Ogólna satysfakcja studentów

Wiele uczelni wyższych prowadzi badania dotyczące zadowolenia studentów z uczelni, kierunku, wykładowców i administracji [Ryńca i Kuchta 2010]. W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie za pomocą „wirtualnego” dziekanatu systematycznie gromadzone są opinie studentów o wykładowcach i przedmiotach obligatoryjnych. W niniejszym badaniu zamieszczono

Tabela 17

Zadowolenie studentów ze studiów na WNE oraz z wybranych i zrealizowanych przedmiotów (średnia)

Wyszczególnienie	Stacjonarne		Niestacjonarne	
	I stopnia	II stopnia	I stopnia	II stopnia
Zadowolenie ze studiów na WNE	3,71	3,67	3,79	3,67
Zadowolenie z wybranych i zrealizowanych przedmiotów	3,44	3,49	3,87	3,59
Korelacja rang Spearmana	0,35	0,42	0,30	0,54

Źródło: Badania własne.

pytania dotyczące poziomu satysfakcji studentów z wybranych i zrealizowanych przedmiotów do wyboru, a także ogólnie ze studiów na Wydziale Nauk Ekonomicznych (tab. 17).

Zadowolenie respondentów ze studiów na WNE jest na poziomie wyższym od przeciętnego, co powinno cieszyć zarówno przedstawicieli władz WNE, jak i pracowników. Satysfakcja z wybranych i zrealizowanych przedmiotów kształtuje się na podobnym poziomie jak zadowolenie ze studiów na WNE.

Współczynnik korelacji wskazuje na pewną zależność między ogólnym poziomem zadowolenia ze studiów na WNE a poziomem satysfakcji z wybranych i zrealizowanych przedmiotów. Zależność ta jest silniejsza w przypadku studiów drugiego stopnia, zwłaszcza na studiach niestacjonarnych.

Aktywność zawodowa studentów w trakcie studiów

W ostatnich latach zaobserwowano, że wielu studentów, nawet studiów stacjonarnych, podejmuje pracę zarobkową [Orr i in. 2011]. Może to wpływać na postrzeganie i ocenę oferowanych przedmiotów. Praca w czasie studiów może stanowić inspirację i zachęcać do rozwoju w określonym kierunku, ale również wymaga poświęcenia czasu, co utrudnia studiowanie, podobnie jak częste zjawisko podejmowania studiów na kolejnym kierunku.

W tabeli 18 został przedstawiony udział studentów pracujących i studiujących na kilku kierunkach w badanej próbie. Ze względu na podobieństwa

Tabela 18

Aktywność zawodowa studentów w trakcie studiów [% odpowiedzi]

Wyszczególnienie	Liczba kierunków	Stacjonarne		Niestacjonarne*
		stopień		
		I	II	
Wyłącznie studiowanie	1	48,98	26,27	7,18
	2	5,74	9,32	2,28
Studiowanie i praca dorywcza	1	23,16	15,25	4,08
	2	1,43	4,66	0,00
Studiowanie i stała praca	1	14,75	32,63	80,75
	2	0,82	7,63	1,31
Studiowanie i rodzinny biznes	1	4,71	2,12	4,24
	2	0,20	2,12	0,16

* Łącznie studia I i II stopnia ze względu na brak istotnych różnic w odpowiedziach

Źródło: Badania własne.

w odpowiedziach wyniki dla studentów studiów niestacjonarnych I i II stopnia zostały zestawione łącznie.

Godzenie pracy zawodowej ze studiami jest naturalną cechą studiów niestacjonarnych. W badaniach aktywności zawodowej studentów WNE w 2012 roku okazało się, że około 10% studentów ze studiów niestacjonarnych zajmuje się wyłącznie studiowaniem.

Na studiach stacjonarnych, na których studiowanie było na ogół do niedawna głównym zajęciem studentów, obserwuje się wyraźną tendencję do podejmowania pracy zawodowej już w okresie studiów – dotyczy to blisko 40% studentów ze studiów I stopnia (głównie praca dorywcza) i aż 65% studentów ze studiów magisterskich (z tego około 40% wykazuje podjęcie stałej pracy w różnym wymiarze czasu). Znaczny odsetek studentów godzi przy tym pracę i studiowanie na dwóch kierunkach studiów. Masowe podejmowanie pracy przez studentów studiów stacjonarnych można tłumaczyć nie tylko dążeniem do zdobycia środków finansowych, ale też oczekiwaniem, że ułatwi to start do kariery zawodowej po ukończeniu studiów. Podejmowanie pracy na studiach stacjonarnych, szczególnie magisterskich, można oceniać pozytywnie jako element zdobywania doświadczenia. Oczywisty konflikt studiów i pracy zawodowej rodzi jednak wątpliwość, czy nie odbywa się to ze szkodą dla jakości kształcenia.

Podsumowanie i wnioski

Możliwość dostosowywania programu studiów poprzez wybór części przedmiotów jest doceniana niemal przez wszystkich studentów. Internetowy system wyboru przedmiotów dodatkowych (do wyboru), jaki funkcjonuje od kilku lat na Wydziale Nauk Ekonomicznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, umożliwia studentom dostosowanie ścieżki kształcenia zgodnej z ich preferencjami, a jednocześnie ułatwia Wydziałowi ciągłe doskonalenie oferty przedmiotów do wyboru.

Badania wykazały, że dokonując wyborów, studenci kierują się różnymi motywami – do tych, których znaczenie jest największe zaliczyć należy przydatność do rozwoju zawodowego, zgodność z profilem studiów i chęć pogłębienia wiedzy w danym zakresie. Dla studentów ważne są również opinie o osobie prowadzącej przedmiot i wysokim poziomie realizacji zajęć. Stanowi to potwierdzenie wyników badań przedstawianych przez innych autorów o kluczowej roli

prowadzącego, którego zaangażowanie jest jednym z głównych czynników wpływających na poziom satysfakcji uczestników zajęć dydaktycznych.

Studenci wskazywali też na słabe strony programu przedmiotów do wyboru, takie jak powtarzanie treści z wcześniej zrealizowanych zajęć, brak należytego zaangażowania w prowadzenie zajęć ze strony wykładowców, jak również na potrzebę zwiększenia udziału zagadnień praktycznych w przekazywanych treściach.

Z analizy opinii przedstawionych przez studentów wynika wyraźny wniosek, że oferta programowa powinna być systematycznie weryfikowana celem dostosowania jej do oczekiwań studentów. Nieustannego doskonalenia wymaga też program i sposób realizacji zajęć z poszczególnych przedmiotów.

Niekoniecznie nowym zjawiskiem, ale jak wykazały badania o dużym nasileniu, jest aktywność zawodowa znacznej części zbiorowości studentów studiów stacjonarnych. Skłania to do refleksji nad systemem kształcenia na poziomie uniwersyteckim, aby korzyści, jakie wynikają z łączenia studiów z praktyką zawodową, nie zostały zniwelowane przez obniżenie efektów kształcenia.

Literatura

- KOBUS P., PIETRZYKOWSKI R., ZIELIŃSKI W., *Statystyka z pakietem Statystyce*, Fundacja Rozwój SGGW, Warszawa 1998.
- OPPENHEIM A.N., *Kwestionariusze, wywiady, pomiary postaw*, Zys i S-ka, Poznań 2004.
- ORR D., GWOSĆ CH., NETZ N., Social and Economic Conditions of Student Life in Europe, 2011, www.eurostudent.eu/download_files/documents/EIV_Synopsis_of_Indicators.pdf (dostęp: 25.06.2012).
- RYŃCA R., KUCHTA D., *Czynniki satysfakcji studenta*, Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 123, Wrocław 2010.
- SENDROWICZ D., PIĄTKOWSKA M., *Studenci dla Gazety: o nauce praktycznych umiejętności na uczelniach nie ma mowy*, Gazeta Wyborcza, 23.04.2012, http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105226,11597676,Studenci_dla_Gazety_o_nauce_praktycznych_umiejetnosci.html.
- STANISZ A., *Przystępny kurs statystyki z zastosowaniem STATISTICA PL na przykładach z medycyny*, t. 1, *Statystyki podstawowe*, StatSoft Polska, Kraków 2006.
- WĄS A., KŁOCZKO-GAJEWSKA A., *Kształcenie na życzenie – pierwsze refleksje na temat internetowego systemu wyboru przedmiotów na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW*, Zeszyty Naukowe SGGW Ekonomia i Organizacja Gospodarki Żywnościowej nr 75, Warszawa 2009.

Tailor-made education – system of courses selection at Faculty of Economic Sciences from student perspective

Abstract

In 2008 new courses selection system was introduced at Faculty of Economic Sciences at Warsaw University of Life Sciences. The main aim of the system had been facilitating students in adjusting study profile to their needs. Just after the introduction a research regarding acceptance of the system and quality of the offer has been undertaken among full time students [Wąs and Kłoczko-Gajewska 2009]. This paper summarizes results of new research, which was conducted 4 years after launching of the system. It covers not only opinions on the system itself and presented offer but also students' evaluation of taken courses and information on their professional activity. The results show that students are quite satisfied both with studying on the Faculty of Economic Sciences and with the system of courses selection. While choosing among subjects the students take into consideration mainly usefulness of the courses in their professional career, conformity with study profile and eagerness in deepening knowledge in certain field. However, public opinion on the teachers and quality of the courses are also important issues. When asked to present main weaknesses of the system, the respondents pointed out: possibility of being taught similar issues on different courses, insufficient share of practical knowledge and cases of inadequate involvement of the lecturers. Additionally, the results show serious professional activity of full time students. It leads to reflection if benefits from gaining experience are not paid with lower level of education.

